

CENA 2,50 zł W TYM 5% VAT

Tygodnik Prudnicki

22 STYCZNIA 2020 ROKU INDEKS 327816 ISSN 1231-904 X

NUMER 4 (1513) ROK XXX ISTNIEJE OD 1990 ROKU

WYWIAD Z BURMISTRZEM



Przychodząc zastałem puste biurko

CZYTAJ NA STR. 8 i 9

SPORT

Odmówili kandydowania



Zebrań sprawozdawczo-wyborcze piłkarskiej Pogoni odbywa się w roku wyjątkowym, w którym obchodzić będziemy 75-lecie istnienia klubu. Jak przyszłość czeka zasłużony dla ziemi prudnickiej klub?

CZYTAJ NA STR. 28

BEZPIECZEŃSTWO

Nowa karetka już służy mieszkańcom powiatu

Flota ambulansów Prudnickiego Centrum Medycznego wzbogaciła się o nowy samochód marki Mercedes.



CZYTAJ NA STR. 3

PRZYKRY CHRZEST NOWEJ DROGI

Cysterna w rowie i czołówka – było ślisko!

CZYTAJ NA STR. 6 i 12



Do dwóch zdarzeń w ciągu trzech godzin doszło na odcinku drogi wojewódzkiej nr 414 w Dobroszewicach. Wideoz rejestrator uwiecznił też inne zdarzenie na tej samej szosie, tym razem w Lubrzy i z udziałem ambulansu przewożącego krew.



HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH EXXPART



OFICJALNY DYSTRYBUTOR FOLII GRZEWYCHYCH NAJNOWSZEJ GENERACJI

DZIAŁ SPRZEDAŻY GŁUCHOŁAZY
ul. Kopernika 8a, tel. 77 466 0116, biuro.exxpert@onet.eu

GODZINY OTWARCIA
Poniedziałek - Piątek 07.00 - 17.00, Sobota 07.00 - 13.00

AAD SUSZCZYŃSCY s.c.

KLASA 5

TWÓJ DOM CENTRUM BUDOWLANE

5 AUTOMATYCZNE KOTŁY GRZEWcze

Prudnik, ul. Prężyńska 17 | pn-pt 7-17, sob 8-13 | 77 436 22 33 | twojdom@interia.eu

Hurtownia Budowlana

Zbigniew Kęsek

• PŁYTKI CERAMICZNE • ŁAZIENKI • C.O. • OCIEPLENIA • TYNKI • FARBY • PANELE

PRUDNIK ALEJA MIŁA 6 TEL: 77 / 406 71 34

psb

MRÓWKA PRUDNIK
UL. POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH 2-4

Pokoloruj z nami swoje

WNETRZE

NAJWIĘKSZY WYBÓR FARB DO WNĘTRZ

CAPAROL Dulux Beckers Śnieżka ATLAS

KOMPUTEROWE MIESZANIE I DOBÓR KOLORÓW Z FIRMY CAPAROL I ATLAS

KASY FISKALNE ONLINE



ZAPEWNIAMY AUTORYZOWANY SERWIS

Radosław Jagielski
Prudnik, ul. Chopina 4
77 436 35 71, 602 122 354
www.solidnekasyfiskalne.pl

RACŁAWICZKI - KUJAWY

Zostawił auto na noc

Jak może wyglądać pozostawione na noc auto, w którym zabrakło benzyny, przekonał się ostatnio 24-letni mieszkaniec Gogolina.

Poszkodowany w związku ze zniszczeniem mienia zgłosił odpowiednie zawiadomienie policjantom z Krapkowic.

We wtorek 14 stycznia, popołudniu na trasie pomiędzy Racławiczkami i Kujawami w gminie Strzeleczy, 24-letniemu mieszkańcowi Gogolina zabrakło benzyny w samochodzie. Postanowił zaparkować samochód na poboczu i z kanistra dolać paliwa. Kierowca nie zrobił tego jednak tego samego dnia.

Na następny dzień rano miejscowy dzielnicowy, realizując zgło-

szoną interwencję o porzuconym wraku pojazdu, znalazł właściciela i poinformował mężczyznę o okolicznościach związanych ze zdarzeniem i ujawnionych zniszczeniach.

Poszkodowany właściciel samochodu, z którego oprócz wybicia i zniszczeniu wszystkich szyb, reflektorów, zostało skradzione radio, swoje straty wycenił na 2500 złotych.

W tej sprawie mężczyzna zgłosił odpowiednie zawiadomienie policjantom z Krapkowic. ■

Źródło: KPP Krapkowice



Pozostawione na poboczu auto padło pastwą złodzieja i wandala

BIZNES

Zabraliśmy stamtąd mnóstwo wspomnień!

Joanna Mazurek poinformowała o zamknięciu Centrum Zabaw „Tygrysek” przy ul. Legionów w Prudniku. Lokal przez siedem lat był miejscem organizacji niezliczonych imprez rodzinnych i dziecięcych oraz codziennych spotkań przy kawie dorosłych ze wspólną zabawą dzieci. Rodzice i dzieci zabrali z tego miejsca mnóstwo wspomnień i przygód, również utwa-

lonych w aparatach i na filmach. Joanna Mazurek, która jest animatorką, zapewnia, że dalej będzie można ją spotkać na niwie zawodowej podczas imprez i wydarzeń. Panią Asię pozdrawiamy i dziękujemy za współpracę w ramach działalności Centrum Zabaw zarówno od strony rodzinnej, jak i redakcyjnej! Do zobaczenia na imprezach! ■

Andrzej Dereń

AGENCJA SPORTU I PROMOCJI

Z Parkowej do ratusza

Agencja Sportu i Promocji w Prudniku w całości ma już swoje biura w ratuszu. Tam też powinny się kierować osoby, które wcześniej załatwiała sprawy z

biurem Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łaźni Miejskiej przy ul. Parkowej. Biuro w ratuszu czynne jest codziennie w godzinach od 7.30 do 15.30. (d) ■

BIZNES

„Rewolucje” nie pomogły

W pierwszej połowie stycznia właściciele restauracji „Kantyna. Do stołu marsz!”, która znajdowała się przy ul. Żołnierskiej w Prudniku poinformowali o zamknięciu lokalu. W

maju ubiegłego roku restauracja, wtedy jeszcze pod nazwą „Ukradli talerze”, przeszła metamorfozę przeprowadzoną przez Magdę Gessler z programu telewizyjnego „Kuchenne Rewolucje”. (d) ■

DRZEWO NA DACHU

I nic się nie dzieje

W redakcji odwiedził nas czytelnik, który nie może zrozumieć, dlaczego od kilku tygodni dorodna topola, która zawałała się na budynek gospodarczy przy ul. Kościuszki w Prudniku (za

mostem), nadal nie została usunięta. Na uwagę, że to jest najpewniej nieruchomości prywatna, więc właściciel decyduje, kiedy usunie drzewo, czytelnik odpowiedział krótko pytaniem: „a czy burza też była prywatna?”. (d) ■

NAGRODA

Złoty Laur Umiejętności i Kompetencji 2019 dla Józefa Stępkowskiego

Prezes Zarządu Stadniny Koni Prudnik Józef Stępkowski otrzymał prestiżową nagrodę Złoty Laur Umiejętności i Kompetencji.

Gala nagrody Opolskiej Izby Gospodarczej odbyła się 15 stycznia w Filharmonii Opolskiej im J. Elsnera. Kapituła nagrody przyznała jeden Kryształowy Laur, pięć Platynowych, dziesięć Złotych i trzydzieści trzy Srebrne Laury. Nagrodę specjalną „Opolskiego Orła Księcia Jana Dobrego” otrzymał biskup opolski Andrzej Czaja. W kategorii Menedżer, Lider Społeczno-Gospodarczy obok Józefa Stępkowskiego Złoty Laur otrzymali: Tomasz Sadowski – prezes Zarządu Element, Adam Małyś – działacz Polskiego Związku



Józef Stępkowski odbiera wyróżnienie

Narciarskiego oraz Artur Witek – prezes Zarządu Spółki Wodociągów i Kanalizacji „Hydrolom” z Kluczborka. Prezes Stępkowski był jedynym laureatem nagrody z powiatu prudnickiego.

W gali uczestniczyli m.in. prezydent Opola Arkadiusz Wiśniewski, wojewoda opolski Adrian Czubak, marszałek województwa opolskiego Andrzej Buła oraz biskup opolski Andrzej Czaja. (d) ■

Z UZASADNIENIA

Opolska Izba Gospodarcza o Józefie Stępkowskim

Prezes Józef Stępkowski od początku piastowania swojej funkcji prowadzi aktywne działania, mające na celu integrację oraz efektywną współpracę z zespołem swoich pracowników i kontrahentów co w dużym stopniu przekłada się na sukces firmy. Ponadto w swoich działaniach dużą uwagę przykładą na aktywność PR i marketing. Jak np. prezentacja przedsiębiorstwa na organizowanych wystawach, dożynkach czy kluczowej dla przetwórstwa organizacji zawodów konnych.

Jako pracodawca prowadzi prawidłową politykę ekonomiczno-finansową, która umożliwia uzyskanie wysokich zysków. Dobra kondycja finansowa przedsię-

biorstwa pozwala na tworzenie dodatkowych miejsc pracy przy wzmożonej aktywności w okresie sezonowych prac polowych oraz przy produkcji zwierzęcej.

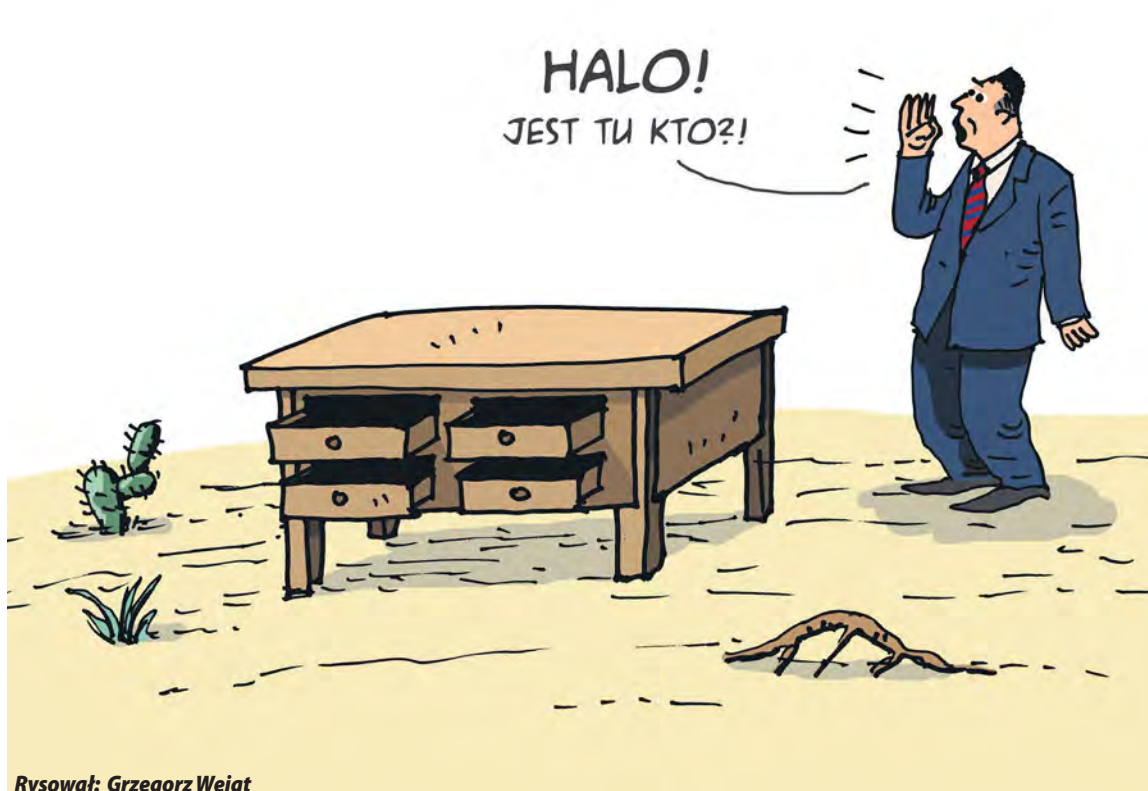
Swoimi działaniami wspiera inicjatywy służące integracji środowisk pracowniczych i lokalnych poprzez organizację corocznych pikników rodzinnych, dożynek w przedsiębiorstwie, spotkań opłatkowych oraz wielkanocnych. Organizowane są też wspólne wieczory integracyjne podczas corocznych zawodów konnych.

Popierając działania o charakterze edukacyjnym, wspomagające bioróżnorodność współdziała z samorządem terytorialnym w Prudniku. Poprzez tą aktywność umożliwił prowadzenie działań w zakresie wykonania i rozpragowania idei utworzenia siedlisk dla wypieranych z przestrzeni miejskiej

gatunków roślin i owadów, tzw. „Łąki kwietnej”. Ponadto za przychylnością Józefa Stępkowskiego w ramach zawartej umowy współpracy ze Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Prudniku umożliwiono organizację zajęć terapeutycznych, których przedmiotem jest hipoterapia dla dzieci niepełnosprawnych. Dodatkowo podpisano z Młodzieżowym Ośrodkiem Wychowawczym przy Zespole Placówek Specjalnych w Nysie porozumienie w zakresie resocjalizacji młodzieży poprzez pracę.

Istotnym faktem w działalności prezesa Stępkowskiego jest możliwość zatrudnienia uczniów szkół zawodowych, co umożliwia im zdobycie zawodowych kwalifikacji pod okiem wykwalifikowanych pracowników przedsiębiorstwa. ■

Rysunkowy komentarz



Rysował: Grzegorz Weigt

BEZPIECZEŃSTWO

Nowa karetka już służy mieszkańcom powiatu

Flota ambulansów Prudnickiego Centrum Medycznego wzbogaciła się o nowy samochód marki Mercedes.

Andrzej DEREN

o samochód z wyższej półki, aniżeli pojazdy, które mieliśmy do tej pory, Volkswageny Craftery – mówi prezes Zarządu PCM Dariusz Brzeziński. – Dostaliśmy dofinansowanie w wysokości 400 tys. złotych w ramach programu wymiany ambulansów z Ministerstwa Zdrowia. Z własnych środków dołożyliśmy 32 tys. złotych. To nie jest pełnia szczęścia, bo brakowało nam 200 tys. zł, żeby dokupić dwa dodatkowe, bardzo istotne urządzenia – defibrylator i urządzenie do masażu klatki piersiowej.

W ramach rządowego programu do stacji pogotowia ratunkowego w całym kraju trafiło 200

nowoczesnych karetek. Prudnicki samochód już znajduje się w państwowym systemie ratownictwa medycznego i został skategoryzowany jako „S”, czyli specjalistyczny. Prudnickie Centrum Medyczne posiada obecnie trzy karetki, w tym dwie podstawowe i jedną specjalistyczną. Starsze pojazdy mają już za sobą dziesięcioletni okres użytkowania.

- Liczymy na to, że dwie kolejne karetki również zostaną wymienione – dodaje prezes Brzeziński, powołując się na słowa ministra zdrowia, który zapowiada, że wszystkie karetki w wieku powyżej 5 lat zostaną wymienione na nowe.

W symbolicznym przekazaniu kluczyków do pojazdu, które odbyło się 16 stycznia, uczestniczyli: wicewojewoda opolska Teresa Barańska, starosta Radosław Roszkowski z zastępcą Januszem Siano i burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisław.

Teresa Barańska podkreśliła, że starania w pozyskaniu nowego pojazdu to zasługa wojewody Adriana Czubaka oraz wicewojewody, a obecnie poseł Violetty Porowskiej.

- Dołożę wszelkich starań, żeby kolejne wymiany karetek nastąpiły – zapewniła wicewojewoda.

Starosta Radosław Roszkowski przypomniał, że 10-letnie dziś karetki kupione zostały w czasie, kiedy prezesem PCM-u był pochodzący z Łąki Prudnickiej Dariusz Madera, również w swojej karierze wicewojewoda.

- Mimo tego, że różnimy się w ocenie wielu rzeczy w polityce centralnej i niektórych rzeczy w polityce regionalnej i lokalnej, to jednak potrafimy pięknie współpracować dla dobra społeczności, nie patrząc na szyldy partyjne – mówił starosta. - To jest ogromnie ważne, bo kiedyś nas ludzie z tego rozliczą i oni nie będą pamiętać kto był skąd, albo w jakim kolorze nosił krawat, ale patrząc będą jakie dobro za jego pośrednictwem na tę ziemię trafiło, dlatego jesteśmy za to wszystko pani wojewodo ogromnie wdzięczni.

Burmistrz Grzegorz Zawisław odniósł się do ogólnego zabezpieczenia medycznego Prudnika, zauważając że „dużo jeszcze pracy przed nami”: - Chcielibyśmy aby system był bardziej przyjazny takim ośrodkom jak Prudnik, mniejszym, i niekoniecznie, żeby wszystkie fundusze centralizowane były w ośrodkach największych. To jest już jednak problem do rozwiązania dla władz centralnych.

- Liczę, panie starosto, że porodówka jednak do Prudnika wróci i zrobi pan wszystko, żeby tak było, a pani wojewoda też pomoże. Zachęcam do działania – dodał burmistrz i choć wśród oficjeli uczestniczących w spotkaniu komentarz ten wywołał uśmiech, to dla społeczności Prudnika i powiatu, a szczególnie młodego pokolenia mieszkańców, sprawa jest szczególnie bolesna. ■

FILM

Konieczna w filmie z nominacją do Oscara

Film w reżyserii Jana Komasy „Boże Ciało” został nominowany do nagrody filmowej Oscara w kategorii najlepszy pełnometrażowy film międzynarodowy.

Andrzej DEREN



Aleksandra Konieczna

Pochodząca z Prudnika aktorka Aleksandra Konieczna wcieliła się w rolę kościelnej Lidii, która ma kłopoty z tolerowaniem niekonwencjonalnych metod młodego księdza Daniela. 20-latek wyszedł wcześniej z poprawczaka, gdzie doznał duchowej przemiany i zapragnął zostać duchownym. Przy nadarzającej się okazji zaczął udawać księdza.

„Boże Ciało” w swojej kategorii rywalizować będzie między innymi z „Parasite” Bong Joon Ho (Korea Południowa) oraz dramatem „Ból i blask” Pedra Almodovara (Hiszpania). Gala wręczenia nagród planowana jest na 9 lutego.

Obok Koniecznej w filmie występują m.in.: Bartosz Bielenia, Eliza Rycembel, Tomasz Ziętek, Barbara Kurzaj, Leszek Lichota i Zdzisław Wardejn. ■



Symboliczne przekazanie kluczyków do nowej karetki



Najnowszy nabytek Prudnickiego Centrum Medycznego

OazaSnu.pl
Łóżka - Materace - Artykuły do sypialni

ŁÓŻKA I MATERACE
NA DOWOLNY ROZMIAR
MARKOWE KOŁDRY
PODUSZKI I MATERACE REHABILITACYJNE

Prudnik, Rynek 25 (przy ratuszu)
www.ozasnu.pl | tel. 692 055 165

ŚPIJ ZDROWO
SKLEP FIRMOWY PRODUCENTA ŁÓŻEK I MATERACÓW

PROMOCJA
NA WYBRANE MATERACE

NOWOŚĆ
ŁÓŻKA
TAPICEROWANE

www.omegaoptyk.com.pl

OMEGA OPTYK
MACIEJ LISZKA

BADANIE WZROKU
REJESTRACJA - 77 436 87 77

PRUDNIK ul. Sobieskiego 7, ul. Piastowska 28
☎ 77 436 87 77

BIT COMPUTER
Twój partner w Biznesie

KASY I DUKARKI FISKALNE ONLINE

JUŻ 9 MODELI W SPRZEDAŻY!

Prudnik, Pl. Farny 5 tel. 77 436 52 48
Nysa, ul. Parkowa 7 tel. 77 433 70 69
Nysa, ul. Chodowieckiego 9 tel. 77 448 10 50

www.bitcomputer.com.pl

AUTORYZOWANY PARTNER
NOVITUS

PRUDNIK

„Pokolenia” stowarzyszeniem

W grudniu 2019 r. powołano do życia Stowarzyszenie Uniwersytetu Złotego Wieku „Pokolenia” z siedzibą w Prudniku. W skład zarządu

weszli: Józefa Ćwierz-Waścińska (prezes), Zbigniew Świercz (zastępca prezesa) oraz Anna Buczek (sekretarz). (d) ■

SALON OPTYCZNY
ALEKSANDER SADŁO

Prudnik, Plac Wolności 8
tel. 77 445 80 74

**BEZPŁATNE
BADANIE
WZROKU**
PRZY ZAKUPIE OKULARÓW

NA FOTOGRAFII

Już dawno po wyborach



Ulica Mickiewicza w Prudniku. Od jesieni, do połowy stycznia, weteran wśród reklamujących się kandydatów, niezmiennie kandyduje, jednocześnie już pracując jako poseł w Sejmie. (m)

DANUTA HEJNEMAN

PRUDNIK

Na szczęście to nie był czad

Siedmioletnia dziewczynka zasłabła w łazience. Rodzice natychmiast wezwali służby ratownicze, podejrzewając atak śmiertelnościowego tlenu węgla.

Do zdarzenia doszło w czwartkowy wieczór (9 stycznia) w jednym z bloków przy ulicy Wyszynskiego w Prudniku. W mieszkaniu używany był gazowy piecyk do podgrzewania wody. Przybyli na miejsce strażacy, po sprawdzeniu wszystkich pomieszczeń, na szczęście wykluczyli obecność czadu w powietrzu. - Załoga pogotowia ratunkowego ustaliła, że dziecko jest przeziębione, ma gorączkę, przyjmuje antybiotyki – mówi dla „TP” bryg. Piotr Sobek, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej.

leczna wzrasta, dzieje się tak również dzięki państwa publikacjom profilaktycznym.

W akcji brały udział trzy zastępy straży pożarnej, czwarty zawrócono z drogi. - W momencie, kiedy występuje zagrożenie życia, jesteśmy zobowiązani do tego, aby wysłać takie siły i środki, które mogą być przydatne na miejscu. Procedury te są konsultowane na poziomie komendy wojewódzkiej i niejednokrotnie komendy głównej. Nie wszystko wynika z wywiadu zgłoszeniowego, który przyjmuje dyżurny operacyjny – wyjaśnia bryg. Piotr Sobek.

Dziewczynka została zabrana do szpitala celem dalszej diagnostyki. (w) ■

Nasz rozmówca chwali postawę rodziców. - W obliczu zagrożeń, jakie niesie ze sobą czad, podjęli słuszną i rozsądną decyzję – kontynuuje rzecznik Sobek. - Cieszy, że świadomość spo-

Z POLICJI

Włamywał się i kradnąc niszczył

37-latek zatrzymany za włamanie i zniszczenie mienia o wartości 500 tys. złotych.

Początkiem stycznia dyżurny policji w Prudniku otrzymał zgłoszenie o włamaniu do budynku jednej z firm na terenie miasta. Prudniccy kryminalni wezwani na miejsce, przeprowadzili oględziny oraz zabezpieczyli ślady. Na podstawie zebranych materiałów oraz pracy operacyjnej z tym przestępstwem policjanci powiązali 37-letniego mieszkańca miasta.

Jeszcze tego samego dnia mężczyzna został zatrzymany. Jak ustalili śledczy 37-latek na przełomie

roku kilkakrotnie włamywał się do budynku firmowego skąd skradł elementy miedziane z dwóch turbin prądotwórczych, powodując ich zniszczenie. Pokrzywdzony wartość strat oszacował na pół miliona złotych.

Mężczyzna usłyszał już zarzuty kradzieży z włamaniem oraz zniszczenia mienia o znacznej wartości. Za takie przestępstwa grozi mu nawet do 10 lat więzienia. ■

źródło: KPP Prudnik

+ALL -MED SKŁEP MEDYCZNY
Prudnik, plac Wolności 6 (byłe kino Wyzwolenie)
tel. 77 887 05 01, kom. 730 018 501, pon.-pt. 9:00-16:00

materace przeciwoleżynowe
pieluchomajtki
krzesła toaletowe
inhalatory, ciśnieniomierze
przedmioty ortopedyczne
wózki inwalidzkie

REFUNDACJA NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

www.allmed-prudnik.pl

YATO

VERTO

Maczeta **17,-**

24 miesiące gwarancji

Wyłącznik czasowy na kran **31,-**

Bęben na wąż ogrodowy **46,-**

Uchwyt na ścianę do mocowania kosy **19,-**

Zraszacz wahadłowy do 336 m² **33,-**

Podkaszarka 18V akumulator **335,-**

Kosiarka elektryczna 1300W **223,-**

Centrum Narzędziowe DĘBICCY Prudnik ul. Prężyńska 17
tel. 887 670 300 i 77 436 38 15 | czynne pn-pt 8 - 17 sob 10 - 13

Wyrazy żalu i współczucia
z powodu śmierci

MAMY

Pani Gabrieli Osiewacz
składają

Koleżanki i Koledzy
z Banku Spółdzielczego w Prudniku



Serdeczne Podziękowania
dla Delegacji z CKZiU, Koleżankom i Kolegom,
Sąsiadom oraz całemu Gronu Przyjaciół
za okazane współczucie i udział w ostatnim pożegnaniu
naszej kochanej Żony, Mamy i Babci

mgr Marii RUTKOWSKIEJ

składają
mąż i syn z rodziną



ANDRZEJ DEREN

POLITYKA

Prezydent w Prudniku?

Teresa Barańska została powołana na funkcję koordynatora wyborczego Prawa i Sprawiedliwości w powiecie prudnickim. Z inicjatywy nowej wicewojewody opolskiej oraz senatora Jerzego Czerwińskiego w każdym powiecie ma powstać komitet wsparcia dla prezydenta RP, Andrzeja Dudy. W skład tych gremiów wejdą lokalne autorytety. Jak poinformowała podczas poniedziałkowej konferencji prasowej poseł Violetta Porowska, czynione są starania, aby głowa państwa odwiedziła również Prudnik. Więcej w kolejnym wydaniu gazety. (w) ■

Andrzej Duda, wtedy jako kandydat na urząd prezydenta, odwiedził Prudnik w marcu 2015 roku



Teresa Barańska

DAMIAN WICHER

JAKOŚĆ POWIETRZA

Mobilna stacja już nie w Prudniku, ale system alarmowania będzie dalej

Staraniem starosty prudnickiego do stolicy powiatu trafiła mobilna stacja pomiaru jakości powietrza. Właśnie zakończył się jej roczny okres stacjonowania. Teraz będzie w Strzelcach Opolskich.

Andrzej DEREN

Kontenerowa, mobilna stacja znajdowała się na terenie Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego przy ul. Podgórnej. Odłączono ją w poniedziałek 20 stycznia, a następnie przetransportowano do Strzelc Opolskich.

Lokalizacja mobilnej stacji była korzystna dla Prudnika i okolic. Zamontowane czujniki obejmowały pomiary automatyczne pyłów PM10 i PM2,5, benzenu, NOx, NO, NO2 oraz pomiary manualne w zakresie pyłu PM10 i B(a)P. Uzyskane dane będą stanowiły podstawę dla oceny jakości powietrza na ziemi prud-

nickiej w okresie roku. Tylko z tej stacji, ponieważ stacja jest certyfikowana przez podmioty państwowe. Podstawy takiej nie dają prywatne czujniki ze względu na jakość urządzeń oraz nieumiejętność lokalizacji, tak, by wyniki z czujnika były miarodajne dla całej miejscowości lub dzielnicy.

Przeniesienie stacji rodziło obawy co do wyeliminowania Prudnika z systemu ostrzegania ludności przed złą jakością powietrzem (wcześniej alarmy ogłaszano na podstawie danych z innych, często odległych miast). Jak ustalili „Ty-

godnik Prudnicki” stacja mobilna zastąpiona została automatyczną ministacją, która znajdować się będzie w tej samej lokalizacji, co dotychczasowa, czyli przy ul. Podgórnej. Wyniki z ministacji będą prezentowane w dotychczasowej formie na stronie www.opole.pios.gov.pl:81 oraz na Portalu Jakości Powietrza. Co najważniejsze stacja nadal będzie w systemie alarmowym. - Pomiary uzyskane z ministacji PM10 są wykorzystywane do ogłaszania powiadomień o wystąpieniu przekroczenia poziomu informowania/alarmowego – wyjaśnia dla „TP” specjalista Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska w Opolu Dominika Galińska-Lizoń.

W związku z demontażem dotychczasowej instalacji przez kilka dni dane ze stacji w Prudniku nie były dostępne w Internecie. ■



ANDRZEJ DEREN

Po rocznym pobycie w Prudniku mobilna stacja przetransportowana została do Strzelc Opolskich

ŚRODOWISKO

Dlaczego wieczorami powietrze się „psuje”?

Prudniczanin za pomocą fotografii poklatkowej pokazał, jak to się dzieje, że wieczorami czujniki powietrza notują najwyższe zanieczyszczenie.

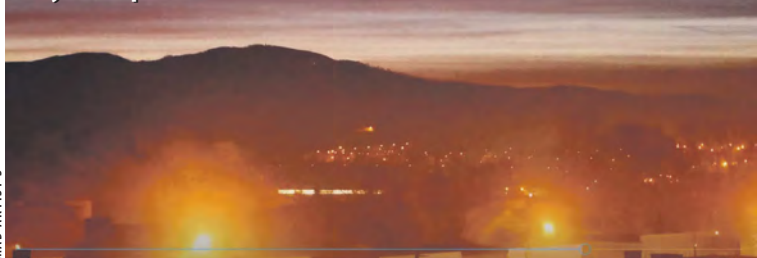
Portal Informacyjny TerazPrudnik.pl opublikował filmik wykonany na terenie Jasionowego Wzgórza z widokiem na panoramę Góry Opawskich i z dachami domów jednorodzinnych. To właśnie dymy z kominów domów sprawiają, że wieczorem widok w kadrze staje się nieczytelny.

-Mniej więcej o godz. 16.30 każdego dnia dostajemy takie widoczki i

wrażenia zapachowe – pisze Mateusz, autor filmu. To właśnie wtedy zawartość pyłu zawieszonego PM10 wzrasta z ok. 40-50 do ponad 100, a czasem i 200 µg/m3 na stacji pomiarowej przy ul. Podgórnej, która i tak jest oddalona od skupisk budynków opalanych węglem i innymi materiałami. Podobne zwyczaje odnotowywane są również na powiatowym czujniku przy ul. Żołnierskiej.

Film można obejrzeć pod adresem: [http://terazprudnik.pl/2020/01/17/smog-3/\(d\)](http://terazprudnik.pl/2020/01/17/smog-3/(d)) ■

Zadymiona panorama



Zimowe promocje

STIHL MS170 pilarka spalinowa **649,-**

STIHL MS180 pilarka spalinowa 1,9KM **799,-**

STIHL MS251 pilarka spalinowa 3,0KM **1735,-**
+łańcuch, rękawice, czapka **GRATIS**

PHU Miko - Prudnik, ul. Prężyńska 3a - czynne: pon.-pt. 8³⁰-16³⁰, sob. 8³⁰-12³⁰

REKLAMA

Składam najserdeczniejsze podziękowania
Panu Rafałowi Huras
 Ordynatorowi Oddziału Chirurgii Szpitala
 w Prudniku oraz całemu personelowi oddziału

za szczególną pomoc, wsparcie i opiekę
 nad pracownikiem firmy Ustronianka.

Okazana życzliwość i troska
 zasługują na wyjątkowe uznanie.

Michał Bożek
 Prezes Firmy
 Ustronianka

ŚLADEM NASZYCH ARTYKUŁÓW

Małe jest brudne

Zanim zacznę czytać nasz Tygodnik przeglądam go uważnie. Artykuły, które zwracają uwagę tytułem, załączonymi zdjęciami, rozmieszczeniem, itp. czytam „od deski do deski”.

Tym razem zaciekał mnie tytuł „Małe jest piękne”. Autorka Bożena Tokar-Matkowska po raz pierwszy (chyba) krytycznie odnosi się do porządków (czytaj: nieporządków) w mieście, wskazując zaniedbania. Nie sposób wymienić wszystkie – oto kilka przykładów:

1. Na budynku Sanepidu wymalowano mural, bravo! Obejście natomiast: podwórza, garaże, parkan, mur wymagają remontu, konserwacji, posprzątania.

2. Okna piwniczne instytucji państwowych, poczty, prywatnych domów itp., to miejsca gromadzenia śmieci, butelek, potłuczonego szkła. Siatki, które założono, w wielu miejscach nie zdały egzaminu, zardzewiały, popękały. Na ul. Damrota w piwnicach banku „nagromadzono” tyle śmieci, że wystarczy wrzucić zapaloną zapalniczkę i niebezpieczeństwo gotowe. Okna sklepów, w których nie prowadzi się handlu straszą brudem. Wywieszka „sprzedam lub wynajmę” zwalnia właściciela z obowiązku utrzymania czystości (patrz: ul. Batorego)?

3. Wszystkie tunele małaletnia młodzież zdewastowała. Gdzie monitoring miasta?

4. Chodniki brudne, zaśmiecone, kosze przy nich rzadko opróżniane, pojemniki na śmieci nigdy nieopróżniane dokładnie.

5. Elewacje budynków pamiętaj w wielu przypadkach czasy przedwojenne. Odrapane, z ubytkami w murach, nadgryzione zębem czasu (patrz: ul. Młyńska). Słowem „małe nie jest piękne”.

Powiecie, nie trzeba brudzić, płuć gumą do żucia, wyrzucać petów, trzeba sprzątać po własnym psie. Nie dewastować klatek schodowych, częściej używać szmaty, wody i miotły.

Ciekawe, że w wielu domach (mieszkanach) prudniczan utrzymywany jest porządek. Maluje się ściany, wymienia okna, naprawia usterki itp. Bo to moje? Odzywa się poczucie własności, a wspólna własność „moje miasto” jest obojętne. Dlaczego? Przechodzimy obojętnie obok złamanego, dopiero co posadzonego drzewka, wydeptanego trawnika, zniszczonej ławki. Nie identyfikujemy się z miastem, mimo że tu mieszkamy, pracujemy, wychowujemy dzieci, wnuki. ■

Nazwisko do wiadomości redakcji

DOBROSZEWICE

Cysterna w rowie i czołówka – było ślisko!

Do dwóch zdarzeń w krótkim odstępie czasu doszło na odcinku drogi wojewódzkiej nr 414 w Dobroszewicach

W piątek 17 stycznia około godz. 5.19 rano cysterna przewożąca 24 tony cementu białego przewróciła się i wpadła do rowu.

- Jak wstępnie ustalili interweniujący na miejscu policjanci, kierujący samochodem ciężarowym nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, następnie stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu - informuje prudnicka policja.

- W chwili przybycia na miejsce zdarzenia strażacy zastali naczepę przewróconą na lewym boku częściowo w przydrożnym rowie, a częściowo na jednym pasie drogi wojewódzkiej nr 414 oraz ciągnik siodłowy stojący na kołach w przydrożnym rowie w odległości ok. 100 m od naczepy - relacjonuje oficer prasowy Komendy Powiatowej PSP w Prudniku mł. bryg. Piotr Sobek.

Kierowca wyszedł ze zdarzenia bez uszczerbku na zdrowiu. Ze względu na bardzo śliską nawierzchnię ok. 400 m przed miejscem zdarzenia od strony Lubrzy strażacy ustawili znaki ostrzegawcze. Na miejsce wezwano też piaskarkę.

Trzy godziny później od strony alei lipowej kierujący volkswagenem passatem wpadł w poślizg, zjechał na przeciwny pas i zderzył się czołowo z renault espace.

- W wyniku czołowego zderzenia pojazdów poszkodowani zostali kobieta oraz dwoje dzieci podróżujących renault - informuje Piotr Sobek.

W obu zdarzeniach udział brało 13 pojazdów pożarniczych (40 strażaków z prudnickiej Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej oraz jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z Białej i Lubrzy). Na miejscu interweniowali również policjanci oraz zespół ratownictwa medycznego. Uczestnicy obu zdarzeń byli trzeźwi. (d) ■



Śliska nawierzchnia drogi przyczyniła się do obu zdarzeń

REKLAMA / OGŁOSZENIE

PROFIT
 HURT I DETAL

Prudnik
 ul. Staszica 3
 tel. 692 163 911



OPAKOWANIA JEDNORAZOWE



ŚRODKI CHEMICZNE



ARTYKUŁY BIUROWE

GWARANCJA
 NAJNIŻSZEJ CENY !!!
 TRANSPORT
 GRATIS !!!

hurtownia.profit@gmail.com

jesteśmy na facebooku

www.hurtownia-profit.pl

NEPTUN
 USŁUGI TURYSTYCZNE

TURNUSY WYPOCZYNKOWE I REHABILITACYJNO-WYPOCZYNKOWE		
Mrzeżyno	"ALGA"	30.04.- 09.05.2020r.
Truskawiec	"ELITE DNIPRO"	10.05.- 22.05.2020r.
Jarosławiec	"ALBATROS"	23.05.- 06.06.2020r.
Darłówek	"GÓRNIK"	23.06.- 02.07.2020r.
Sarbinowo	"FLISAK"	26.09.- 10.10.2020r.
Krynica Zdrój	"HAJDUCZEK"	TERMIN DOWOLNY - DOJAZD WŁASNY
Kudowa Zdrój	"HALKA"	
Lądek Zdrój	"RYBNICZANKA"	
Polanica	"WILLA STORCZYK"	

ZAPRASZAMY!

Prudnik, Plac Wolności 6 | 695 968 021
 www.agencjaneptun.pl | dabek59@poczta.fm

**PRZEWODNIK PO PRUDNIKU
 i NOWY PLAN MIASTA**
 razem tylko **30 zł**

Tygodnik Prudnicki
 Oba wydawnictwa dostępne są w redakcji „Tygodnika Prudnickiego”
 Prudnik, ul. Kościuszki 13a



KĄCIK PRAWNY

Hejt w Internecie

W Internecie można wszystko. Można pozostając anonimowym siać mowę nienawiści, obrażać, szkalować, podawać nieprawdziwe informacje – można, bo przecież kto będzie wiedział, że ja to napisałam? Przybiorę sobie na internetowym forum pseudonim, albo stworzę konto posługując się nieprawdziwymi danymi i zacznę hejtować.

Agata ZWOJEWSKA

Czym jest hejt? Jest to obraźliwy lub pełen agresji komentarz zamieszczony w Internecie. Gdzie kończy się krytyka a zaczyna hejt? Jak daleko sięga wolność słowa w Internecie? – Dokładnie tak daleko, jak sięga wolność słowa w świecie niewirtualnym, czyli do punktu, w którym komentując naruszamy cześć i dobre imię drugiej osoby.

Po pierwsze nikt nie jest anonimowy w Internecie. Fakt, że na forach internetowych piszemy pod pseudonimem, obieramy sobie nick, czy stworzymy sobie konto na fałszywe imię i nazwisko nie oznacza, że nikt nie dowie się kto tak naprawdę siedzi po drugiej stronie monitora. Ustalenie tego kto dokonuje danego wpisu w Internecie

jest możliwe za pośrednictwem numeru IP, urządzenia za pomocą którego łączymy się z siecią i korzystamy z Internetu. Czym jest numer IP? Adres IP to nic innego jak kilka cyfr, które są identyfikatorem urządzenia, takim adresem może być ciąg cyfr oddzielony kropkami: 898.0.8.1.

Oczywiście z adresu IP nie musi korzystać tylko komputer, ale i inne urządzenia, które komunikują się z Internetem, a we współczesnym świecie takich urządzeń nam nie brakuje. Mamy komputery, smartfony, drukarki, zegarki, a nawet lodówkę, która jak się okazuje, też może mieć dostęp do internetu.

Jeżeli obrażający nas wpis został umieszczony na forum internetowym,



to należy zwrócić się do administratora forum, lub strony by przekazał nam informację o tym jaki jest numer IP komputera osoby hejtującej. Jeżeli administrator uchyli

się od podania nam tej informacji to jest współodpowiedzialny za szkodę jaką wyrządza nam obraźliwy komentarz. Jest też możliwość zwrócenia się do Policji, aby w ramach zabezpieczenia dowodu na zniesławienie czy znieważenie, ustaliła numer IP urządzenia z którego są zamieszczane obraźliwe wpisy i aby ustaliła kto posługuje się urządzeniem o danym numerze IP.

Najczęstszymi przestępstwami z jakimi możemy się spotkać w Internecie to przestępstwo zniesławienia i znieważenia. Przestępstwo zniesławienia jest określone w Art. 212 Kodeksu Karnego. Istotą zniesławienia stanowi pomówienie o takie postępowanie lub

właściwości, które w powszechnym odbiorze mogą pokrzywdzonego poniżyć, lub pozbawić potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności zaufania.

Znieważenie (art. 216 Kodeksu Karnego) jest przestępstwem polegającym na takim zachowaniu w stosunku do innej osoby w jej obecności lub choćby pod nieobecność, lub publicznie lecz w zamiarze, aby zniewaga do tej osoby dotarła, które według społecznie przyjętych ocen stanowi wyraz pogardy dla tej osoby lub uwłaczania jej czci. Znieważające zachowanie może zatem przybrać postać słowną jak używanie słów wulgarnych, ale może być wyrażone również za pomocą rysunku, fotografii (np. popularnych „memów”) znaków albo innego rodzaju środka przekazu.

Przesłanką zaostrzającą wymiar kary za przestępstwo zniesławienia i znieważenia jest dokonanie go za pośrednictwem środków masowego komunikowania się, czyli np. strony internetowej, portalu społecznościowego, forum, ale też za pośrednictwem radia, prasy, telewizji. Wówczas zagrożenie karą dla sprawcy obejmuje karę pozbawienia wolności w wymiarze do jednego roku.

Przestępstwa zniesławienia i znieważenia należą do grupy przestępstw prywatnoskargowych, co oznacza, że w ściganiu znieważenia czy zniesławienia nie wyręcza nas organy ścigania, a sami musimy złożyć do sądu prywatny akt oskarżenia przeciwko osobie, która nas zniesławiała lub znieważała.

Obok dochodzenia odpowiedzialności sprawcy na gruncie postępowania karnego, pokrzywdzony może wszcząć również postępowanie cywilne o naruszenie dóbr osobistych. Oznacza to dowolność pokrzywdzonego w wyborze drogi sądowej, jednak postępowania te nie wykluczają się wzajemnie i sprawca nie będzie mógł uchylić się od odpowiedzialności karnej twierdzeniem, że sprawa została rozpoznana wcześniej przez sąd cywilny.

Pamiętajmy zatem, że za każdy wpis, którego dokonujemy w sieci, musimy brać taką samą odpowiedzialność, jak w przypadku, gdy wyrażamy nasze opinie stojąc z naszym przeciwnikiem twarzą w twarz. Nie jest sztuką obrzucić kogoś błotem pozostając anonimowym, sztuką, która niestety już zanika, jest takie prowadzenie dyskusji i prezentowanie swoich argumentów by nie naruszać godności drugiej osoby. ■

Agata ZWOJEWSKA
ADWOKAT



DZIEŃ DOBRY, CO SŁYCHAĆ? 30 STYCZNIA

Jak to było z szopką?

Po latach szopkowej historii, znowu odżyła ta okolicznościowa forma zabawy w gazetowej publikacji, ale też w Prudniku po raz pierwszy jako spotkanie na żywo występujących w szopce postaci.

Marek KARP

Pierwsza była dawno, dawno temu, w czasach świetności „Froteksu”, w ówczesnie ukazującej się gazecie zakładowej „Głos Włókniarza”. Rysował Albert Strzewiczek. Zdecydowana większość osób występujących w tej szopce już od nas odeszła. W latach 90. - choć poza Prudnikiem, ale wspólnie z Danusią Hejneman, stworzyliśmy szopkę w „Panoramie Bialskiej”. To było szczególne wydarzenie, nie tylko z tego powodu, że po raz pierwszy (i niestety ostatni) w tym środowisku, ale i ze względu na nietypową kontynuację w postaci spotkania wszystkich bohaterów „na żywo”, a potem publikację szopkowych scenek w kolejnych wydaniach „Panoramy”, jako

że to była „szopka całoroczna”. To było szczególne doświadczenie. Niektóre postaci jeszcze dzisiaj funkcjonują - również w prudnickiej rzeczywistości, jak Stanisław Derda, wtedy z ukończonym tucznikiem na rękach, czy sympatyczny diabełek - działacz sportowy, obecny radny powiatowy - Joachim Kosz.

Trudno odtworzyć historię długich lat i jednoznacznie stwierdzić, czy szopki w lokalnych wydawnictwach były, czy nie, ale z całą pewnością w roku 2007 w „Tygodniku Prudnickim” została opublikowana „Prudnicka szopka” - firmowana jak ta bialska - przez stworzoną prawie 20 lat temu „spółkę” z rysującą Danutą Hejneman. Potem była przerwa i w tym samym duecie powstawały kolej-

ne prudnickie szopki w roku 2016, 2018 i ostatnia za rok 2019, opublikowana w pierwszym w tym roku wydaniu „Tygodnika Prudnickiego” Wspomagali nas pracownicy redakcji: Agnieszka Wilk i Jarosław Tomaszewicz. W tzw. międzyczasie, czyli między rokiem 2007 a 2016 ukazywały się na przełomie lat okolicznościowe formy „szopkopodobne” tworzone m.in. przez Ryszarda Nowaka, Grzegorza Weigta, Bartosza Sadlińskiego i Edmunda Działoszyńskiego.

Tak się składa, że przez wiele lat istniał - w żaden sposób nie akcentowany - a jednak istniejący związek szopek z programem „Dzień dobry, co słyszał?”, choćby dlatego, że zdecydowana większość postaci szopkowych, była - w różnych latach - gośćmi programu. W szopkach trzykrotnie wystąpili m. in. Janina Okrągły, Jerzy Czerwiński, Ryszard Grajek i Franciszek Fejdych. Rekordzistą, obecnym we wszystkich czterech ostatnich szopkach jest starosta - Radosław Roszkowski, który również wpisem w kronice programu - zaznaczył połączenie obu wydarzeń tymi samymi osobami: „Autorom prudnickiej szopki i jednocześnie Inicjatorom i Organizatorom wspaniałego cyklu „Dzień dobry, co słyszał?”, Panu Markowi i Pani Danucie gratulacje, z życzeniami dalszej, równie owocnej działalności”. I teraz, po wielu latach, w tym samym składzie - podobnie jak przy bialskiej szopce „na żywo” - na 153. programie „Dzień dobry, co słyszał?”...

Spotykają się wszyscy bohaterowie „Prudnickiej szopki 2019”.

Prezentację gości poprzedzi ostatni już koncert kolęd w wykonaniu solistów Dziecięcego Studia Piosenki POK, a w trakcie wystąpi z gitarą - prezentując pastorałki i ballady - Ryszard Grajek. Tradycyjnie galeria i losowanie upominków. Wszyscy otrzymają zszywkę dotychczasowych szopek.

Prudnicki Ośrodek Kultury zaprasza 30 stycznia (czwartek), godzina 18.00, sala kameralna. ■

Z POLICJI

Prowadził 40-tonową ciężarówkę mając pół promila

W poniedziałek 20 stycznia prudniccy policjanci ruchu drogowego od wczesnych godzin porannych kontrolowali trzeźwość kierowców

Tuż po godzinie 6.00 na terenie miasta funkcjonariusze zatrzymali 40-tonowy pojazd do kontroli. Za kierownicą ciężarowego mana wraz z naczepą siedział 53-letni mieszkaniec powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego.

Podczas rozmowy z mężczyzną, policjanci wyculili od niego woń alkoholu. Badanie alkomatem pokazało, że miał on w organizmie pół promila alkoholu. Jak ustalili

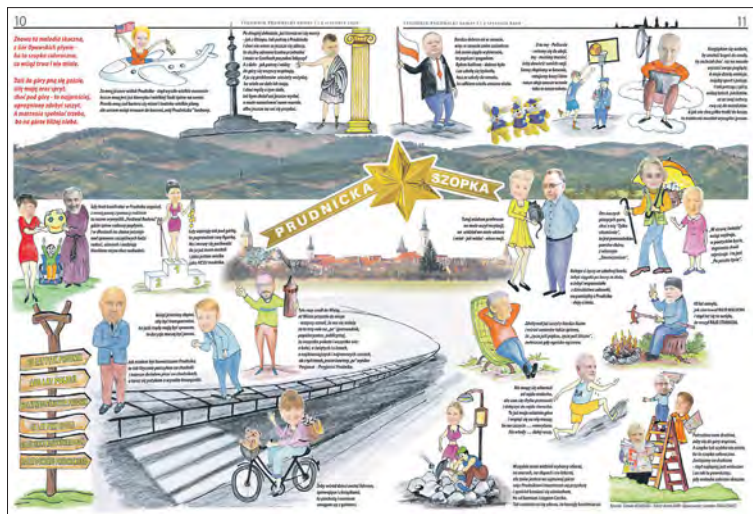
funkcjonariusze mężczyzna w takim stanie przewoził ładunek z Kędzierzyna - Koźla do Czech. Nieodpowiedzialnemu kierowcy policjanci zatrzymali prawo jazdy.

Takie kontrole mają na celu poprawę bezpieczeństwa na drogach. Umożliwiają wyeliminowanie osób, które będąc pod wpływem alkoholu stwarzają realne zagrożenie w ruchu drogowym. ■

Źródło: KPP Prudnik



Kierowca tira zapłaci za swoją nieodpowiedzialność. Na szczęście zamiast tragedii, będą tylko konsekwencje karne.



Ostatnią szopkę można było przeczytać w pierwszym numerze „TP” po Nowym Roku

WYWIAD

Przychodząc zastałem puste biurko

W gminie Głogówek nie doszło do tradycyjnego przekazania władzy i obowiązków jak miało to miejsce w innych samorządach - o pierwszym roku urzędowania opowiada burmistrz Piotr Bujak.

Stanisław STADNICKI

Pierwszy rok pracy na stanowisku burmistrza za panem? Było trudniej, niż się początkowo mogło wydawać?

- Obejmując urząd burmistrza Głogówka liczyłem się z tym, że nie jest to łatwe zajęcie. Wiedziałem, że podejmuję się tego rodzaju służby publicznej, która wymaga gotowości niejako przez 24 godziny na dobę, przez 7 dni w tygodniu oraz pracy po godzinach. Niewątpliwą trudnością dla mnie było to, że w Gminie Głogówek nie doszło do tradycyjnego przekazania władzy i obowiązków jak miało to miejsce w innych samorządach. Przychodząc zastałem wyłącznie puste biurko i puste szafki w gabinecie oraz dziesiątki faktur do zapłacenia. W bieżących sprawach na szczęście szybko pomogli mi zorientować się pracownicy. Wiedziałem też, że misja, której się podejmuję, niejednokrotnie może zaskoczyć. Tak też było w moim przypadku. Przytoczę jeden przykład. Ledwie co objąłem urząd, a tu okazało się, że Arriva likwiduje komunikację autobusową między innymi na terenie naszej gminy. Do tej pory samorząd Głogówka nie miał nic wspólnego z tak zwanym publicznym transportem zbiorowym, a tu nagle trzeba było wszystkiego nauczyć się praktycznie w kilka dni i podejmować decyzje. Na szczęście wraz z samorządem powiatowym oraz innymi gminami zrobiliśmy w tej kwestii wszystko jak należy i nasi mieszkańcy mogą dziś sprawnie się przemieszczać autobusami. Kolejny przykład, to przykra konieczność zawiadomienia organów ścigania w kwestiach związanych ze sprzedażą przez poprzedniego burmistrza części budynków niedosłego szpitala. W tym przypadku nie dość, że z budżetu musieliśmy zwrócić starostwu ponad 40 tys. zł, to jeszcze część nieruchomości nie należy już do gminy. Prawdę mówiąc, sporo energii pochłonęło mi prostowanie tego typu kwestii. Podsumowując, chciałoby się powiedzieć, że wcale łatwo nie było, ale patrząc na ilość inwestycji, ilość rozwiązanych ludzkich problemów mam dziś satysfakcję z wykonanej pracy.

- Co było największym sukcesem mijającego roku?

- Rozpatruję to dwójako. Z jednej strony to oczywiście inwestycje i pozyskane dofinansowania, a z drugiej zapewnienie gminie stabilności finansowej i redukcji zbędnych wydatków, przy jednoczesnym uniknięciu generowania nadmiernego zadłużenia. Co do inwestycji, to zrealizowaliśmy ok.

50 zadań, na kwotę blisko 7 mln zł. Ok. 50 proc. tej kwoty pochodziło z różnych dofinansowań. Wśród większych zadań wymienię chociażby przebudowę drogi gminnej Wierzch-Mionów, adaptację i wyposażenie pierwszego piętra budynku szpitala na potrzeby domu dziennego pobytu dla seniorów, termomodernizację budynku ośrodka zdrowia w Biedrzychowicach, zakup lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP Mochów, czy chociażby iluminację zamku oraz utworzenie obleganego dziś placu postojowego przy ul. Dworcowej. Nie zapominajmy też o wiecznie pozapadanych studzienkach przy ul. Powstańców, które po wielu latach zostały naprawione. Skala inwestycji w przyszłym roku będzie znacząco większa, gdyż już w kolejce czekają różne dofinansowania, o których będziemy informowali na bieżąco. Nie ukrywam, że sukcesem jest także to, że udało się odejść od pewnych zbędnych kosztów generowanych przez w mojej opinii nieroztropne posunięcia poprzednika. To przede wszystkim rezygnacja z tak zwanej kolejki lilipuciej. Realizacja tego projektu zrujnowałaby budżet gminy w perspektywie kilku lat. Na szczęście nie wynajmujemy już też od PKP za grube pieniądze wszystkich możliwych dworców, nie zajmujemy się też nierentowną działalnością rozrywkową, jak chociażby zabawa w lunapark z dmuchańcami. Prawdę powiedziawszy, do dziś nie rozumiem, dlaczego poprzednik podejmował pewne decyzje.

- Kadencja rozpoczęła się od problemów ze skarbnikiem.

- Faktycznie, w gminie Głogówek doszło do wydarzenia bez precedensu. Mało o tym pisało i mówiło się w mediach, ale zostałem postawiony – i mówię o tym z pełną odpowiedzialnością - w najtrudniejszej sytuacji ze wszystkich włodarzy na terenie co najmniej województwa opolskiego. Skarbnik Ilona Hudaszek 6 listopada 2018 r., a więc tuż po przegranej przez mojego poprzednika drugiej turze wyborów, złożyła rezygnację z zajmowanego stanowiska z dniem 20 listopada 2018 r. W następnym dniu obejmowałem urząd burmistrza Głogówka. W tym czasie nie miałem możliwości skontaktowania się ani z ustępującym burmistrzem, ani z ówczesną panią skarbnik. Miałem za to kilka dni na znalezienie nowego skarbnika. Na szczęście udało mi się nawiązać doraźną współpracę z panem Rafałem Duszewskim, który w trudnym okresie końca roku, deficytu informacji, a także



STANISŁAW STADNICKI

P. Bujak: - Trzeba cierpliwości i wyrozumiałości. Nie jestem cudotwórcą, żeby to co niszczało przez lata naprawić w kilka dni.



braku kontaktu z poprzednikami pomógł mi wraz z pracownikami przeprowadzić gminę przez przełom roku 2018 i 2019 r. Po trzech miesiącach tymczasowego skarbnika zastąpiła pani Alina Janik, z którą pracujemy do dziś, i która w sposób bardzo dobry dba o bezpieczeństwo finansów Gminy Głogówek. Teraz skupiamy się już na planowaniu długofalowym, optymalizacji procesów zarządzania gminnym budżetem, a także redukcji zadłużenia.

- W ostatnim czasie pojawiła się zaskakująca wiadomość o rezygnacji Sebastiana Gerstenberga, pana zastępcy. Czym była spowodowana?

- Rezygnacja wynikała z powodów osobistych. Odbiliśmy z zastępcą długą rozmowę, w pozytywnej atmosferze, ale nie czuję się upoważniony do zdradzania jej przebiegu. Konkluzją jest jednak to, że pan Gerstenberg pozostanie w naszym zespole i będzie zajmował się kwestiami związanymi z partnerstwem miast. W ciągu minionego roku nawiązał tam świetne kontakty i relacje, wielokrotnie powtarzałem też, że na tym polu nie ma sobie równych. Oczywiście zajęcie to będzie dla pana Gerstenberga niejako dodatkowym, gdyż wraca on do swojej dotychczasowej pracy w szkole. Ja sam okres naszej współpracy będę wspominał dobrze. Nie mówiłem tego nawet panu Gerstenbergowi, ale myślałem, że już trochę czasu minęło... zżyliśmy się i dotarliśmy, więc przyjęcie jego rezygnacji wcale tak łatwo mi nie przyszło, choć emocji na zewnątrz pewnie nie było widać. Korzystając z okazji, jeszcze raz dziękuję panu Gerstenbergowi za dotychczas wykonaną pracę. Wiem, że dla naszej gminy pracował ciężko i sumiennie, zostawiając niemało zdrowia. Teraz przyjmujemy nieco inny model pracy. Stanowisko zastępcy połączy z dotychczas wykonywanymi obowiązkami sekretarza gminy pani Anna Barysz.

- Połączenie funkcji zastępcy i sekretarza, to rzadko spotykane rozwiązanie. Czy poza oszczędnościami mieszkańcy coś jeszcze zyskują?

- Mieszkańcy powiatu chyba już wiedzą, że nie boję się odważnych i niekonwencjonalnych rozwiązań. Czasy dla samorządów wcale nie są łatwe, wszędzie szuka się oszczędności, społeczeństwo oczekuje redukcji administracji, więc postanowiłem zacząć od siebie i swojego otoczenia. Wiąże się to z tym, że wraz z moim nowym zastępcą, panią Anną Barysz będziemy musieli wziąć na siebie sporo dodatkowych obowiązków z różnych dziedzin, w zamian do końca kadencji poprzez zabieg z połączeniem dwóch stanowisk uda nam się zaoszczędzić ok. 400 tys. zł. Te środki trafią na inwestycje. W tym miejscu chcę podnieść jeszcze jedną kwestię. Pani Barysz jest przede wszystkim sprawnym urzędnikiem, i właśnie tego rodzaju zaangażowania od niej oczekuję. Nie wymagam tym samym żadnego opowiadania się politycznego i działań na tym froncie. Tego typu aktywność pozostawiam sobie.

- Czytając artykuły odnoszę wrażenie, że Mniejszość Niemiecka traktuje

stanowisko zastępcy burmistrza jako etat na stałe przypisany tej formacji. Mam rację?

- Może nie cała Mniejszość Niemiecka, a pewne jednostki z tego środowiska, które w ostatnim czasie próbowały robić medialny show ze zmian personalnych w urzędzie, a tym samym coś na mnie wymóc. Jak sama nazwa wskazuje, zastępca zastępuje burmistrza, więc to ja decyduję, komu zaufam, i komu powierzę tę funkcję. Oczywiście mogę tu wziąć pod uwagę głosy różnych środowisk, ale ostateczna decyzja i tak będzie moja, bo to ja jestem rozliczany za całokształt pracy urzędu. Nie liczą się dla mnie w tym przypadku barwy i poglądy polityczne, a wyłącznie kompetencje. Co do Mniejszości Niemieckiej, znam i szanuję to środowisko, wiem jakie są jego oczekiwania, i mogę zapewnić, że w ramach kierownictwa urzędu zadamy o to, ażeby kwestie dbałości o jego tożsamość i kulturę zajmowały istotne miejsce w działaniach samorządu.

- Czy ewentualny konflikt może przyczynić się do utrudnienia pracy Rady Miejskiej i przykładowo do celowego sprzeciwiania się przegłosowaniu niektórych uchwał?

- Myślę, że nie należy mówić o żadnym konflikcie, gdyż żaden z radnych poza jedną osobą nie odniósł się krytycznie do nowego rozwiązania. Trudno, żeby było inaczej, gdy mówimy o oszczędności na poziomie 400 tys. zł. Osobiście dodam tylko, że cenę sobie współpracę z radnymi, którzy w głosowaniu kierują się dobrze pojętym interesem gminy, nawet jeżeli widzą go nieco inaczej ode mnie, ale są otwarci na dyskusję i argumenty. Jeśliby zaś komuś przyszło na myśl wytaczać działa tylko i wyłącznie w imię chęci handlu poparciem za stanowiska, nie będzie dla mnie partnerem do dyskusji. Z kimś takim na pewno nie będę współpracował. Wszyscy przecież w trakcie kampanii wyborczej mieliśmy na sztandarach przede wszystkim uczciwość i przyzwoitość, a nie załatwianie stanowisk, i nie powinniśmy o tym zapominać.

- Konkurencja polityczna może zarzucać, że pierwszy budżet po zmianie władzy jest spuścizną poprzedników, bo przygotowano go przed wyborami. O budżecie na 2020 rok już nie można tego powiedzieć. Jakie są najważniejsze plany samorządu Głogówka na ten rok?

- Projekt budżetu, który zostawili poprzednicy był czysto teoretyczny, nie chcę już mówić, że pisany naprędce, na kolanie. Dość powiedzieć, że poprzedni burmistrz składając projekt zakładał dochody na poziomie 51,5 mln zł, podczas gdy rzeczywiście zrealizowaliśmy ok. 59,6 mln zł. Analogicznie sytuacja wygląda po stronie wydatków, a także inwestycji, zatem przypisywanie poprzednikom sukcesów 2019 r. byłoby po prostu niesprawiedliwe. Co zaś do planów na rozpoczynający się rok, to są ambitne. To przede wszystkim utworzenie w

porozumieniu z Zarządem Dróg Wojewódzkich w Opolu dwóch pierwszych odcinków ścieżek pieszo-rowerowych na terenie gminy: połączą one Głogówek z Głogowcem oraz Tomice z Szonowem. W tym miejscu muszę zauważyć, że będziemy wykorzystywali każdą okazję remontu dróg dojazdowych do Głogówka, żeby tworzyć tam ścieżkę. Tak jest taniej i łatwiej. Rok 2020 to także dalszy etap modernizacji ratusza. Nie zabraknie także inwestycji drogowych, kompleksowej przebudowy doczeka się ul. Konopnickiej, gdzie wymieniona zostanie nie tylko nawierzchnia, ale także i wodociąg i kanalizacja. Będę także dążył do tego, aby gdzie tylko się da zastępować stare nawierzchnie nowymi. Odświeżymy także remizę OSP w Głogówku. Czekają nas też oświetlenie boiska w Szonowie, modernizacja placu zabaw w Biedrzychowicach, dostawienie trybuny do boiska ze sztucznej nawierzchni przy ul. Powstańców w Głogówku. Oprócz tego planujemy modernizację oczyszczalni ścieków, a także rozpoczęcie procesu kanalizowania Kierpnia. To są naprawdę potężne, wielomilionowe inwestycje. Część planów pozwolę sobie jeszcze zachować dla siebie, gdyż ich realizacja zależy od pozyskania dofinansowań. W każdym razie, na pewno będzie się działo.

- Czy po wyborach przewietrzono urząd? Chodzi oczywiście o rozsady personalne na ważnych stanowiskach urzędniczych?

- Doszło rzecz jasna do pewnego rodzaju restrukturyzacji. Część osób, która z różnych powodów widziała swoją przyszłość zawodową w innych miejscach niż Urząd Miejski w Głogówku od nas odeszła, ich miejsca zajęli nowi, kompetentni pracownicy. Zredukowaliśmy także etat gońca, gdyż okazuje się, że był on nieekonomiczny w zestawieniu z ofertą Poczty Polskiej. Nie widzę w tym jednak nic nadzwyczajnego. To naturalne procesy obserwowane w każdym zakładzie pracy. Głębsze zmiany dotknęły stanowisk kierowniczych, ale to także nic dziwnego. Chcę pracować z ludźmi, którzy gwarantują wysoką jakość, a zarazem z takimi, którym mogę zaufać. Pół żartem mogę powiedzieć, że prawdziwe wietrzenie przed nami. Właśnie przymierzamy się do wymiany okien w budynku ratusza.

- Czy po wyborach przewietrzono urząd? Chodzi oczywiście o rozsady personalne na ważnych stanowiskach urzędniczych?

- Doszło rzecz jasna do pewnego rodzaju restrukturyzacji. Część osób, która z różnych powodów widziała swoją przyszłość zawodową w innych miejscach niż Urząd Miejski w Głogówku od nas odeszła, ich miejsca zajęli nowi, kompetentni pracownicy. Zredukowaliśmy także etat gońca, gdyż okazuje się, że był on nieekonomiczny w zestawieniu z ofertą Poczty Polskiej. Nie widzę w tym jednak nic nadzwyczajnego. To naturalne procesy obserwowane w każdym zakładzie pracy. Głębsze zmiany dotknęły stanowisk kierowniczych, ale to także nic dziwnego. Chcę pracować z ludźmi, którzy gwarantują wysoką jakość, a zarazem z takimi, którym mogę zaufać. Pół żartem mogę powiedzieć, że prawdziwe wietrzenie przed nami. Właśnie przymierzamy się do wymiany okien w budynku ratusza.

- Podwyżki śmieci wydawały się konieczne i ten temat pominę. Zainteresowała mnie za to państwa współpraca z Gminą Lubrza w zakresie obsługi Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów w Raclawicach Śląskich.

- Na ten pomysł wpadliśmy wraz z wójtem Lubrzy. PSZOK w Głogówku jest na tyle dużych rozmiarów, że pozwoli na obsłużenie dwóch gmin. Współpracę umożliwiło także ulokowanie tego miejsca na pograniczu gmin. Korzyści ze

współpracy są obopólne dla obojga partnerów. Gmina Lubrza nie musi ponosić kosztów utworzenia tego typu placówki, a zarazem jej wspólne wykorzystanie obniża koszty funkcjonowania dla obu samorządów. Prowadząc PSZOK-i osobno, na przykład znacznie większe byłyby koszty pracownicze zarówno dla nas, jak i dla naszych partnerów. Nie ukrywam też, że o wiele łatwiej jest znaleźć odbiorcę odpadów, jeżeli jest ich więcej.

W tym kontekście cieszę się, że mamy dobre relacje z sąsiadami, które umożliwiają nam kooperację, a zarazem wspólne poszanowanie publicznych środków.

- Ile Gmina Głogówek płaci za dodatkową wywózkę odpadów wielkogabarytowych? Mieszkańcy Głogówka czy Twardawy mają daleko do Raclawic Śląskich.

- Jest daleko, dlatego zorganizowaliśmy zbiórkę. Nie ma co ukrywać jednak, że biorąc pod uwagę koszt transportu, a także utylizacji, Gmina płaci w tym przypadku ok. 800 zł za tonę netto. To bardzo wysoka kwota. Proszę w tej sytuacji zauważyć, że mimo to, na chwilę obecną jesteśmy najtańszym samorządem w okolicy jeżeli chodzi o tak zwaną opłatę śmieciową, która wynosi 18 zł na mieszkańca.

- Wracając jeszcze do pierwszego roku kadencji. Czytając komentarze internetowe odnoszę wrażenie, że są wśród społeczeństwa ludzie, którzy oczekują, że w kilka tygodni zrealizuje pan 100 proc. swoich zapowiedzi przedwyborczych: będzie obwodnica, będą wyremontowane mieszkania itp.?

- Obejmując urząd burmistrza wiedziałem, że oczekiwania będą spore. Do dziś czuję na plecach presję i zobowiązanie do solennego realizowania programu wyborczego. Ten na szczęście wdrażam krok po kroku. Na chwilę obecną na podstawie wyborów, podpisałem z mieszkańcami swoisty kontrakt, w którym dali mi 5 lat na realizację moich zobowiązań, i tak też czasowo rozłożone są akcenty mojej pracy. Nie dziwię się jednak tym osobom, które chciałyby, aby pewne procesy przebiegały szybciej. Wszyscy tego przecież

chcemy, choć procedury administracyjne, finansowe czy inwestycyjne nie pozwalają nam chodzić na skróty. Inną kwestią jest też to, że w ciągu roku nie sposób jest wyprostować wszelkich niedociągnięć minionych lat. W 2019 r. na remonty mieszkań komunalnych i socjalnych przeznaczyliśmy np. ok. 300 tys. zł. To bardzo dużo, także porównując z latami ubiegłymi, ale wciąż za mało, żeby całą substancję doprowadzić do stanu idealnego. Tu trzeba cierpliwości i wyrozumiałości. Nie jestem cudotwórcą, żeby to co niszczało przez lata naprawić w kilka dni.

- Profil Gminy na Facebooku cieszy się ogromnym zainteresowaniem. To idealna forma kontaktu z mieszkańcami? Poprzednie władze raczej skromnie udzielały się w Internecie

- To dobra forma, aczkolwiek nie idealna. Zapewnia możliwość szybkiej komunikacji z mieszkańcami, ale także i turystami jednak nie możemy zapominać o tym, że nie wszyscy potrafią lub chcą korzystać z Internetu. Oprócz tego wykorzystujemy jeszcze inne formy komunikacji. W każdym razie, nie wyobrażam sobie, żeby w XXI w. Gmina Głogówek nie istniała w sieci.

- Nowy dach na zaniedbanym ratuszu robi wrażenie. Co dalej? Będzie remont elewacji, a może udostępnienie wieży widokowej turystom?

- Przed nami termomodernizacja budynku. Oczywiście jest to obiekt zabytkowy, więc nie mówimy o przysłowiowym obłożeniu go styropianem. To wymiana okien, drzwi, docieplenie stropów, wymiana oświetlenia na energooszczędne, a także zastosowanie techniki rekuperacji. Wszystko to pozwoli nam na obniżenie kosztów ogrzewania budynku w okresie zimowym. W kolejnych latach wygenerowane oszczędności przełożą się mam nadzieję na możliwość odnowienia elewacji. Zaplanowana przeze mnie na 2020 r. inwestycja, to dalszy ciąg prowadzonej przeze mnie polityki poszukiwania oszczędności. Co do wieży, na chwilę obecną niestety nie ma technicznych możliwości udostępnienia jej turystom. Podejście na nią jest niezwykle niebezpieczne.

- Serdecznie dziękuję za rozmowę. ■

TP

terazprudnik.pl

w Prudniku

Smacznie



terazprudnik.pl/smacznie





AMICI
tel. 603 527 621
Prudnik, Plac Wolności

Zjedz z nami śniadanie!

- przepyszne kanapki
- naleśniki • sałatki • zupy
- ciasto rzemieślnicze

Najlepsza kawa w mieście!

Pn-pt 7.30-16.00, nd 11.00-18.00

MENU terazprudnik.pl/smacznie/amici

bueno

W TWOIM DOMU

Dowozimy od wtorku do niedzieli
od 12.00 do 21.00

Tel: 77 436 02 13
facebook.com/buenoPrudnik/



MENU terazprudnik.pl/smacznie/bueno

DOWÓZ:
PN-PT 10-21
SOB-ND 14-21



PIZZERIA CO CO
TEL. 77 436 08 80

Prudnik, ul. Tuwima 1
czynne pon-pt 10-22, sob-nd 14-22

MENU terazprudnik.pl/smacznie/coco



Domowe Smaki
prudnicka spółdzielnia socjalna

Prudnik, ul. Królowej Jadwigi 4
502 620 137, 502 620 347
czynne: pon - pt 12.00 - 16.00
dowóz do Klienta: 14.00 - 15.30

DOBRE DOMOWE JEDZENIE W NISKIEJ CENIE



MENU terazprudnik.pl/smacznie/domowe

Mustafa Kebab
Oryginalny turecki kebab

NOWE MENU

17 zł, 12 zł, 8 zł, 16 zł, 10 zł

☎ 729 693 186
od godz. 11 do 22

Prudnik, ul. Piastowska 53/1
czynne 24/7



MENU terazprudnik.pl/smacznie/mustafa

Biuro Reklamy i Ogłoszeń
Prudnik, ul. Kościuszki 13a
77 436 28 77
reklama@tygodnikprudnicki.pl
www.terazprudnik.pl

Tygodnik Prudnicki
TP TERAZ



bistro Arkadia

Codziennie zestaw danie dnia + zupa 14 zł

Na miejscu i na wynos

Imprezy okolicznościowe

Prudnik, ul. Batorego 16
czynne: pon-pt 10-18, sob 10-16, tel. 530 277 975



MENU terazprudnik.pl/smacznie/arkadia

Hana Cafe
RESTAURANT

RESTAURACJA PRZYJĘCIA CATERING

Prudnik, ul. Łukowa 1, tel. 77 406 86 66



MENU terazprudnik.pl/smacznie/hana

Krajobrazy

MAGAZYN WIEŚCI GMINNYCH

KLUB SENIOR+

Dla seniorów w Białej

W środę 15 stycznia w Białej otwarto Klub Senior+ z miejscem spotkań dla seniorów z gminy Biała. Lokal przygotowany został przy udziale środków rządowych. Na 181 tys. zł kosztów całkowitych z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Biała uzyskała ponad 144 tys.

Grzegorz WEIGT



Inauguracja działalności Klubu Senior+

W klubie przewidziano miejsca do aktywnej działalności ok. 30 seniorów. Pomieszczenia to duża sala spotkań, sala gimnastyczna, kuchnia (większość seniorów to seniorki). Podczas śródowej uroczystości oddania Klubu Senior+ obecna była wicewojewoda opolska Teresa Barańska i poseł na Sejm RP Katarzyna Czochara. Licznych gości powitał burmistrz Białej Edward Plicko. Honory gospodarza pełniła kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Białej Maria Klimowicz. Obecni byli także: przewodnicząca Rady Miejskiej w Białej Sabina Gorek, zastępca burmistrza Mirosław Libront, sekretarz gminy Grażyna Biały, skarbnik gminy Klaudia Kopczyk, dyrektor Gminnego Centrum Kultury Patryk Bania oraz z Prudnika dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Grażyna Klimko.

Witając liczne grono gości Maria Klimowicz mówiła: - Tak jak wszędzie też niestety nasze społeczeństwo się starzeje. Każdy z nas będzie seniorem i chcemy być seniorami aktywnymi, pogodnymi i pełnymi życia. Przez parę dni działalności klubu mamy już bardzo duży oddźwięk, że nasza inwestycja, nasze przedsięwzięcie były właściwe. To jest duży sukces dla nas.

Burmistrz Edward Plicko dodał: - Im człowiek aktywniejszy tym ta starość usuwa się na dalszy plan. W

2017 roku pojawiła się możliwość przystąpienia do projektu rewitalizacji miasta i musieliśmy przygotować plan działania, sformułować wniosek o dofinansowanie. Było wiele rozmów, wiele pracy, wtedy też powstał pomysł, aby odrestaurować ten budynek, żeby przywrócić mu, tak jak pierwotnie była intencja budowniczych, tę funkcję społeczną. I dzisiaj tę funkcję mu przywracamy. Powstał klub, który dzisiaj oficjalnie otwieramy. Ci którzy jeszcze nie mieli możliwości, będą mogli dzisiaj zobaczyć, będą mogli się przekonać, że naprawdę to jest przytulne miejsce, gdzie nasi seniorzy będą mogli się spotykać. Jak państwo widziecie, funkcje tego budynku są dosyć duże, myślę że w znacznym stopniu zaspokajając potrzeby naszej społeczności osiągnęliśmy ten cel, do którego dążyliśmy.

Sam obiekt, w którym mieści się Klub Senior+ to dawny kościół ewangelicki przekształcony na cele społeczne. Zrealizowane to zostało wcześniej w ramach projektu ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i budżetu państwa w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego na lata 2014-2020. Modernizacja objęła trzy ważne miejsca użyteczności publicznej w Białej: rynek, teren przy OPS i właśnie stary kościół

ewangelicki. Projekt wyniósł prawie 7,5 mln zł (dofinansowanie w kwocie 5 mln zł).

W budynku mieści się także Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Białej (przeniesiona tu z poprzedniego miejsca w grudniu 2019 roku), czytelnia, sala konferencyjna i punkt nieodpłatnej pomocy prawnej. W tych dniach w budynku otwarta też została wystawa „Biała przed wojną” ze zdjęciami, dokumentami i pamiątkami z dawnej Białej, w ramach utworzonego tu Centrum Społeczno-Kulturalnego. Na wystawę zaprasza Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Białskiej. Jest to początek tworzenia lokalnej izby pamięci, izby regionalnej. Miejsce dla seniorów zagospodarowano na górnym piętrze budynku. Pamiętać przy tym trzeba, że obiekt wyposażony jest w windę.

Podczas spotkania gratulacje za tak przeprowadzone działania składała poseł Katarzyna Czochara: - Jestem święcie przekonana, że gdyby nie głowa pełna pomysłów i pełna marzeń pana burmistrza to dzisiaj nie uczestniczylibyśmy w tak wspaniałej uroczystości. Jest wspaniałym gospodarzem dbającym zarówno o młodych ludzi, o osoby dorosłe, ale również o seniorów. Starość wcale nie musi być taka przykra i uciążliwa, jeżeli wspólnymi siłami stworzymy odpowiednie

Wyremontowany obiekt byłego kościoła ewangelickiego

warunki. Starość może być przyjemna i pożyteczna. Cieszę się, że w ramach programu Senior+ gmina Biała mogła pozyskać środki, które umożliwiły utworzenie tego Klubu Seniora. Kiedy zostałam posłem w poprzedniej kadencji pracowałam w komisji senioralnej i kiedy dyskutowaliśmy nad ważnymi kwestiami prospołecznymi, długo debatowaliśmy w jaki sposób wspierać tę

liwość otworzyć Klub Seniora, dzięki temu że sięga po środki rządowe, że je w znacym celu wykorzystuje. Inwestycja potężna, szybko zrealizowana. Szanowni państwo w imieniu wojewody bardzo gratuluję.

Teresa Barańska przekazała też życzenia noworoczne i gratulacje od posła na Sejm RP Violetty Porowskiej. Wobec takich pochwał pod swoim adresem burmistrz Plicko do-



GRZEGORZ WEIGT (4)

Moment przecięcia wstęgi

grupę społeczną i jednogłośnie, również posłowie opozycji głosowaliśmy za tym programem. Z tego niezmiernie bardzo się cieszę. Ale to nie koniec, jestem przekonana, że pan burmistrz będzie w dalszym ciągu korzystał z tych wszystkich programów, zarówno rządowych, jak i na poziomie wojewódzkim. Pan burmistrz jest naprawdę wspaniałym samorządowcem i szanowni państwo możecie być bardzo dumni. Gratuluję jeszcze raz.

W związku z pozyskaniem dużych środków rządowych burmistrz dziękował obecnej na spotkaniu wicewojewodzie Teresie Barańskiej, która z kolei doceniła jego działalność: - Bardzo się cieszę z tej okoliczności, dlatego że doskonale wiem jak ten budynek wyglądał jeszcze jakiś czas temu. Dzięki gospodarstwu pana burmistrza dzisiaj mamy moż-

dał: - Dziękuję za miłe słowa, które tutaj padły. Zawsze się docenia burmistrza, ale to nie jest tylko zasługa samego burmistrza, ale również pracowników urzędu.

Na zakończenie tej oficjalnej części burmistrz Białej wyraził nadzieję, że budynek, sam Klub Senior+ będzie tętnił życiem. Przykład tego mieliśmy już podczas spotkania. Przed wszystkimi wystąpiły dzieci z GCK działające pod kierunkiem Iwony Preusner i przygotowane tego dnia przez Dominikę Hoinko. Ich wzruszający mini koncert wokalny dopełnił tą uroczystość. Jest to też forma integracji seniorów z najmłodszym pokoleniem. Z kolei już w klubie popis wokalny dali seniorzy. Oni przecież stanowili największą grupę gości tego dnia. Było oczywiście przecięcie wstęgi i zwiedzanie obiektu. ■



Podziękowania od seniorów (w środku kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Białej Maria Klimowicz)

LUBRZA

Wymuszenie pierwszeństwa na ambulansie do przewozu krwi

W Lubrzy na skrzyżowaniu ul. Opolskiej i Wolności omal nie doszło do wypadku z udziałem pojazdu uprzywilejowanego.

Andrzej DEREŃ

Do zdarzenia doszło w czwartek 16 stycznia po godzinie 10.20. Od strony Białej w kierunku Prudnika poruszał się z dużą prędkością samochód z włączoną sygnalizacją świetlną i dźwiękową przewożący krew. Po przejechaniu przez tory kolejowe kierowca zauważył samochód osobowy, który wyjeżdżał ze skrzyżowania od strony centrum Lubrzy do Prudnika. Tylko opanowanie kierowcy ambulansu sprawiło, że nie doszło do zderzenia, ponieważ ten w ostatniej chwili

zjechał na znajdującą się obok ścieżkę pieszo-rowerową, niszcząc przy okazji felgę. Na szczęście na chodniku nie było nikogo.

Osobówką kierował 79-latek, który za wymuszenie pierwszeństwa został ukarany przez policję.

Komentarze na TerazPrudnik.pl na temat zdarzenia były podzielone. Zdaniem jednych kierowca ambulansu jechał mimo wszystko zbyt szybko w terenie zabudowanym. Inni zwracali uwagę na ograniczoną widoczność na skrzyżowaniu po zakończeniu modernizacji drogi, przez co kierowca samochodu osobowego nie miał czasu na reakcję. Wreszcie podkreślano wiek kierowcy, który ze względu na osłabione zmysły, mógł nie zauważyć i nie usłyszeć szybko nadjeżdżającego pojazdu. Do sprawy ograniczonej widoczności na skrzyżowaniu wrócimy. ■



Zderzenia udało się uniknąć tylko dzięki refleksowi kierowcy ambulansu

SPOZ W WALCACH

Nowy lekarz

Samodzielny Publiczny Ośrodek Zdrowia w Walcach prowadzi działalność w zakresie medycyny rodzinnej, pielęgniarstwa środowiskowego i higieny szkolnej.

Wośrodku przyjmują lekarze:

- Ryszard Łuszpaj – lekarz rodzinny,
- Gerard Bernardt – internista, kardiolog,
- Maciej Chudzikowski – lekarz rodzinny, w trakcie specjalizacji – ortopedia,
- Janina Konrad – lekarz rodzinny,
- Andrea Jazłowiecka-Krocak – pediatra,
- Krystyna Celta – pediatra.

Od 8 stycznia do tego grona dołączyła Malwina Chmielewska-Lellek – pediatra, w trakcie specjalizacji – alergologia. Lekarka pracuje również w Krapkowickim Centrum Zdrowia.



Doktor Malwina Chmielewska-Lellek

W Samodzielnym Publicznym Ośrodku Zdrowia w Walcach wdrożony został nowy system Emedica – obsługujący pacjentów, zakupiono nowe komputery, serwer oraz system – na które, zostały pozyskane środki zewnętrzne. Pozwala to na realizację nowych zadań, np. wystawianie e-recept, elektroniczne przesyłanie wyników badań. ■

GÓRA PARKOWA

Dwa zaginięcia, dwie ofiary

Wkrótkim odstępie czasu w lesie koło Głuchołaz odnaleziono ciała dwóch zaginionych wcześniej osób. W listopadzie 2019 r. na terenie Góry Parkowej zidentyfikowano zwłoki 61-letniego

mieszkańca Głuchołaz, który był poszukiwany od miesiąca. Z kolei 9 stycznia znaleziono w lesie ciało pacjenta szpitala MSWiA, który dzień wcześniej opuścił lecznicę. Był ubrany tylko w podkoszulek i spodnie od dresu. (d) ■

DOBRA

Zaczął uciekać policjantom... nie bez powodu

Funkcjonariusze z krapkowickiej grupy „Speed” zatrzymali uprawnienia 23-letniemu właścicielowi hyundaia. Mężczyzna w Dobrej na drodze wojewódzkiej znacznie przekroczył dozwoloną prędkość.

Próba zatrzymania przez policjantów i podjęcia kontroli zakończyła się pościgiem, zniszczonym samochodem i uszkodzonym ogrodzeniem posesji. Mężczyzna teraz będzie odpowiadał już nie za wykroczenia a za przestępstwa, za które grozi mu nawet do 5 lat więzienia.

Policjanci z krapkowickiej grupy „Speed” działają tam, gdzie kierowcy dopuszczają się agresywnych zachowań oraz szczególnie niebezpiecznych wykroczeń, m.in. takich jak przekraczanie dopuszczalnej prędkości, nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu, niewłaściwe wyprzedzanie. Podczas codziennej służby zwracają szczególną uwagę na kierujących, którzy rażąco naruszają obowiązujące przepisy i stwarzają zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego.

W środę 8 stycznia tuż przed południem, policjanci z ruchu drogowego podczas patrolu drogi wojewódzkiej nr 409 w Dobrej zauważyli kierującego osobowym hyundaikiem, który rażąco przekroczył dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym.

Próba zatrzymania przez policjantów „pirata drogowego” zakończyła się podjęciem ucieczki przez tego ostatniego. Policjiny pościg z wykorzystaniem sygnałów świetlnych i dźwiękowych zakończył się dla kierowcy hyundaia już w następnej miejscowości na ogrodzeniu posesji.



Rozbity samochód i szkody poczynione przez kierowcę na posesji

Policjanci z drogówki szybko ustalili co było powodem podjęcia przez 23-latkę mieszkającą powiatu nyskiego tak niebezpiecznej decyzji o próbie ucieczki przed policyjną kontrolą. Badanie alkomatem wykazało u mężczyzny prawie 0,7 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Decyzja kierowcy o jeździe samochodem w stanie nietrzeźwym zakończyła się dla 23-latka zatrzymaniem uprawnień oraz wszczęciem postępowania karnego za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwym i niezatrzymanie się do kontroli drogowej. Teraz mężczyźnie grozi do 5 lat więzienia. ■

źródło: KPP Krapkowice



BIAŁA

Bialska Orkiestra Dęta zagrała u siebie

Już nie w sali widowiskowej Urzędu Miejskiego, ale w prywatnym lokalu, Bialska Orkiestra Dęta dała koncert pod nazwą Gala Noworoczna.

Andrzej DEREŃ

Zmiana miejsca organizacji wydarzenia to wynik sporu między władzami gminy a bialską orkiestrą, o którym pisaliśmy obszernie w styczniu. Podczas koncertu nie mówiono jednak o tym, skupiając się na tym, co dla gości koncertu najważniejsze – muzyce.

Program wydarzenia zbieżny był z wcześniejszymi Koncertami Noworocznymi Orkiestry Reprezentacyjnej Euroregionu Pradziad, które odbyły się w Prudniku i Walcach (o tym też już pisaliśmy). Była to więc



Wspólna fotografia Bialskiej Orkiestry Dętej po zakończonym koncercie



Andrea Rischka i „Simple the best” z repertuaru Tiny Turner



Dla publiczności śpiewały Andrea Rischka i Barbara Weinkopf



Sympatyków muzyki i Bialskiej Orkiestry Dętej nie zabrakło



Koncert zorganizowano w Restauracji „Pod Łysą”

„muzyczna podróż”, jak o niej mówiła prowadząca spotkanie Dominika Bassek. Obok popisów instrumentalnych można było usłyszeć wokalne wykonania Andrei Rischki oraz Barbary Weinkopf. Całością dyrygował niezastąpiony Andrzej Weinkopf. To nazwiska w Białej doskonale znane, muzycy orkiestry również, więc ich koncert miał tutaj charakter szczególnie, można napisać, że „domowy”.

Aby efekt muzyczny był bliski ideałowi potrzebny jest nie tylko talent, ale i ciężkie próby, a te – jak mówił prezes BOD Mirosław Lasar – trwały już od września. Bialska Orkiestra Dęta należy do jednych z najlepszych „dętych” w regionie (i nie jest to opinia autora tego tekstu, który się na tym nie zna, ale miłośników muzyki). Zwraca też uwagę szeroki przekrój wiekowy członków grupy, co dla coraz większej liczby orkiestr

stanowi wzór coraz trudniejszy do powtórzenia, ze względu na starzenie się muzyków i brak następców. BOD ten problem nie dotyczy.

Prezes na początku koncertu dziękował przede wszystkim członkom orkiestry – muzykom, następnie przyjacielom, którzy wspierają BOD. Dziękował księdzu proboszczowi za udostępnienie pomieszczeń Domu Katolickiego na próby oraz Wiktorii i Barbarze Buczman za udostępnienie restauracji „Pod Łysą” na koncert. Sala była pełna publiczności, a wśród gości honorowych byli m.in. wicestarosta prudnicki Janusz Siano oraz przewodniczący Zarządu Gminy Biała TSKN ks. Marek Dziony.

Działalność orkiestry można wesprzeć dzieląc się 1 procentem podatku. Numer KRS Bialskiej Orkiestry Dętej to 0000253735. ■



Co czeka nas za drzwiami Nowego Roku?

FELIETON

Na co czekamy?

Czy tak naprawdę czekamy na kolejny rok? Hucnie, wystrzałow, głośno i radośnie odliczamy minuty na zegarach świata. A przed nami co? Rok więcej i wielki znak zapytania. Co jeszcze zdarzyć się może, jakie niespodzianki? Dla kogo czas będzie łaskawy? Jak nie dać się zaskoczyć w skrzętnym planowaniu, a póki co – to jeszcze kolejne święta Bożego Narodzenia.

Daniela DŁUGOSZ-PENCA

Coś się kończy, coś się zaczyna, coś będzie trwać z nami czy w nas. Ale wcześniej, żeby móc się cieszyć, to ileż robi człowiek zwykły, a może wręcz niezwykły, żeby święta się udały. Może obecnie jest coraz więcej praktyczności w zaopatrzeniu gastronomicznym, częściej stosuje się wyjazdy w góry i zimowy plener, ale jak zawsze – ludzie tęsknią do siebie, do swoich, do spotkań przy wigilijnym stole, do miłości i przyjaźni oraz troski, żeby choć raz jeszcze być ze sobą. Urzeka nas przecież ów rozmach twórcy piękna, bo to i choinka, najlepiej żywa, chociaż drzewka szkoda, ale... To wysprzątanie domu, otoczenia, siebie wewnątrz, jakby się tego nie robiło cały rok? Może tak, bo nie zawsze siada się przy porcelanowej zastawie, białym, szeleszczącym obrusie z kruszyną opłatkowego szczęścia. Czasem cały rok czekamy, żeby sobie spojrzeć w oczy, do serca przytulić i błogosławić Boga, że jeszcze mamy kogo kochać, komu złożyć życzenia, bo

przecież ludzie tak często i szybko odchodzą, a kontenery wypełniają się ich wieloletnio oszczędzanym dobrem.

Tak więc zwykle jeszcze się policzymy przy stole. Pomyślimy, co się udało, ile szkół ukończonych, nie tylko przez dzieci, ile ślubów, chrzcin, a może już nic, bo za szybko ten rok minął, jakby bez nas, a może poza nami. Tradycja ma swoje prawa i może czasem, gdzieś, ważniejsza jest ilość potraw, bogactwo prezentów, kolorowo lśniąca choinka, ale dla nas wielu, coraz bardziej samotnych osób, ważne jest to, by czuć obok siebie bratnią duszę, widzieć szczęśliwe oczy i uśmiech na twarzy, ciepłą dłoń podaną z życzliwością i miłością, odkurzoną z całorocznego zabiegania i zaniedbania. Wszak nawet zwierzęta mówią w owym czasie ludzkim głosem. Czy to prawda? Mnie wiara wystarczy i przypomina, że samotność w tych dniach, choroba, trudność kontaktu z inną osobą, jest dostępna w zakresie działania. A ileż radości mają dzieci, nawet gdy

są w rodzinach obojętnych religijnie. Tak wchodzimy w czas, w którym coś się kończy i coś zaczyna. Co się kończy – to wiemy i jeszcze długo będziemy pamiętać, a co przed nami? Któż to wie – co wyłonić się może zza roziskrzonych fajerwerków, szampańskich toastów i składanych życzeń. Gdyby choć część z nich się spełniła, pewno bylibyśmy szczęśliwi, a póki co – przypomnę ulubione strofy wiersza K.C. Norwida:

„Jest w moim Kraju zwyczaj,
że w dniu wigilijnym.
Przy wzejściu pierwszej gwiazdy
wieczornej w niebie.
Ludzie z gniazda wspólnego
łamią chleb biblijny.
Najtkliwsze pokazują uczucia
w tym chlebie.”

Acha, mamy jeszcze tradycyjnie pusty talerz, który się zostawia. Dla kogo? Czy tego bezdomnego z ulicy? Ci mają już wspólnoty i otwarte wieczery na rynku, nie często są sami. Ci oddaleni od rodziny? Wszak żyją, dzwonią, są na skypie, a może dla tych, co odeszli na wieczną wigilię do Pana? I w ten to sposób krystalizuje się nasza wiara w żywot wieczny i bliski kontakt z duszami zmarłych, których wspominamy, bo przecież jesteśmy ich częścią, zwłaszcza w wigilijno – świąteczny czas. Tak więc pełna chata jeszcze trwa w obyczajach, jeszcze ożywia tradycję, pamięć i miłość nieustającą. Na co więc czekamy? Świętujemy z rodziną, z umiłowanym Dzieciakiem w kościelnych stajenkach, cieszymy się sobą, póki jesteśmy, a nie wszystkim czas jednakowo odmierza etapy życia. ■

BEZPIECZEŃSTWO

Projekt Straduni

Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Stradunia wraz z mieszkańcami pragnie zapewnić bezpieczne miejsce do aktywnego spędzania wolnego czasu. W tym celu planowane jest stworzenie w Straduni ścieżki rekreacyjno-edukacyjnej z elementami siłowni zewnętrznej. Realizacja projektu przewidziana jest do czerwca 2020 roku.

Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Stradunia wystąpiło z wnioskiem do prowadzonej przez PZU akcji Pomoc To Moc. Kwota wniosku to 77 940 zł. Wniosek został przyjęty pod numerem 6953/2019. Do 30 stycznia można oddawać swoje głosy na ten projekt. Do wtorku odnotowanych zostało 6136 głosów. Aby oddać głos należy wejść na stronę: https://pomocmoc.pzu.pl/inicjatywy/szczegoly/bezpieczna-strefa-aktywnosci?fbclid=IwARzC7xcqvQeORRaGuro5cYD2MTOqWBIZWLp6G-oh_kqdLO8_7hg9v2R2c i kliknąć w link.

Na stronie możemy przeczytać o projekcie:

Pomysłodawcami są mieszkańcy Straduni - jest to oddolna inicjatywa osób, które najlepiej znają lokalne potrzeby oraz mają chęć do współpracy.

Miejscowość dzieli droga krajowa numer 45. Każdy mieszkaniec musi codziennie przejść lub przejechać przez tę drogę. Co roku miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna wyjeżdża ok. 20 razy do wypadków drogowych. Na przełomie ostatnich 10 lat na tym odcinku drogi w wyniku zdarzeń drogowych

zginęło 15 osób. Codziennie tę trasę pokonuje wiele samochodów, jest ona bardzo niebezpieczna także dla rowerzystów i pieszych. Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Stradunia wraz z lokalnymi organizacjami wiejskimi, nauczycielami, lokalnymi przedsiębiorcami oraz władzami samorządowymi pragnie stworzyć bezpieczne miejsce dla wszystkich swoich mieszkańców.

Zadanie będzie polegało na stworzeniu ścieżki rekreacyjno-edukacyjnej z oświetleniem. Na ścieżce wykonane zostaną elementy edukacyjne o tematyce ruchu drogowego takie jak pasy i znaki drogowe. Zamontowane zostaną trzy urządzenia siłowe: biegacz wolnostojący, odwodzień, wahadło/twister. Ścieżka znajdować się będzie na poboczu miejscowości, z dala od dróg i ruchu samochodów. Na jej terenie odbywać się będą warsztaty z prawidłowego uczestnictwa w ruchu drogowego dla dzieci i młodzieży. Spotkania przeprowadzone zostaną przez druhow z OSP oraz dzielnicowego.

Celem projektu jest wpływ na zmniejszenie liczby wypadków drogowych z udziałem rowerzystów i pieszych, poprawa bezpieczeństwa lokalnej społeczności, stworzenie bezpiecznego i oświetlonego miejsca do aktywnego spędzania wolnego czasu, zachęcenie mieszkańców do ruchu i dbania o zdrowie, edukacja młodzieży i dzieci na temat ruchu drogowego. ■

ULTRABIEG

Niesamowite osiągnięcie Przemka Marciniaka

Przejście 60-kilometrowej trasy w ciągu dwóch dni to nie lada wyzwanie. Gdy trasa jest górską, to robi się jeszcze trudnej. A gdyby do tego dołożyć śnieżną zimę, częściowo nocną porę i wiadomość, że trasę mamy przebiec biegiem?

Andrzej DEREŃ

Taki wyczyn należy do uczestników ultramaratonu biegowego Triada Ultra, który w tym roku odbył się 4 i 5 stycznia (obok niego zorganizowano dwa krótsze trójbiegi). Bieg podzielony jest na trzy części odbywające się na trzech różnych trasach. Pierwszy bieg na dystansie 16 km prowadził w Górcach, drugi, nocny, 11-kilometrowy w Pieninach, a trzech (dzień później), 33-kilometrowy w Beskidzie Sądeckim.

Bieg zaliczył na medalowym, trzecim miejscu open i pierwszym w swojej kategorii Przemek Marciniak z Prudnika, członek zespołu NOA! Prudniczanin miał za sobą ostrą walkę z zawodowym biegaczem ze Słowacji Martinem Placko, któremu ustąpił łączną stratą czasową – z trzech etapów – wynoszącą zaledwie 11 sekund!

- Lepszego rozpoczęcia roku nie mogłem sobie wyobrazić – komentuje mistrz. Brawo! ■

Przemek Marciniak



MONIKA ŁUKASZÓW



Reklama ogłoszenia

ADAM MYŚKÓW



REKLAMA tel. 601 268 421, 77 436 28 77

reklama@tygodnikprudnicki.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

FINANSE

KREDYTY GOTÓWKOWE
wiosną potrzeby rosną

Prudnik, ul. Nyska 4
KREDYTY do 250 tys. zł

77 436 93 56 793 430 955

BUDOWLANE

- Usługi remontowe – wykonujemy: docieplanie budynków, adaptacje poddaszy, malowanie, gładzie, tapetowanie, tel. kom. 880 166 952. (253C)
- Cyklinowanie tel. 601 500 743. (264C)
- Panele winylowe, wykładziny obiektowe, tel. 601 500 743. (264C2)

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM MIESZKANIE

- Sprzedam mieszkanie przy ul. Mickiewicza w Prudniku, II piętro, 125 m2, tel. 77 436 20 90. (255C)
- Sprzedam mieszkanie przy ul. Wojska Polskiego, 2 pokoje, kuchnia, duży balkon, tel. 696 042 004. (262C)
- **SPRZEDAM WŁASNOŚCIOWE MIESZKANIE O POW. 36 M2 PRZY UL. DĄBROWSKIEGO W PRUDNIKU, WYSOKI PARTER, PO KAPITAŁNYM REMONCIE, NISKI CZYN SZ, TEL. 606 850 230. (265C)**

SPRZEDAM DOM

■ Sprzedam dom 80 m2 w Jasionie, cena: 30 000 zł, tel. 667 660 318, 667 660 319. (260C)

KUPIĘ DOM

- **KUPIĘ DOM DO ZAMIESZKANIA, PRUDNIK I OKOLICE, TEL. 531 303 004. (266C)**

WYNAJMĘ MIESZKANIE

- Do wynajęcia 3 pokojowe mieszkanie przy ul. Kościuszki. W pobliżu szkoła, ośrodek zdrowia, PKS, tel. 601 404 787. (261C)
- **WYNAJEM MIESZKAŃ W PRUDNIKU, TEL. 606 479 229. (123C)**

LOKALE

- **SPRZEDAM KAMIENICĘ (2 PIĘTRA) Z LOKAŁEM UŻYTKOWYM NA PARTERZE, TARASEM W CENTRUM PRUDNIKA, TEL. 603 193 644. (256C)**
- **DO WYNAJĘCIA LOKAL UŻYTKOWY NA PARTERZE W CENTRUM PRUDNIKA, TEL. 603 193 644. (256C2)**
- **SPRZEDAM LUB WYNAJMĘ LOKAL UŻYTKOWY 42 M2, UL. PIASTOWSKA 12A (DAWNY JUBILER) TEL. 602 267 076. (263C)**

OKNOPLAST
spójrz w przyszłość

PIXEL
DOSKONAŁOŚĆ DO KWADRATU

Doskonałe połączenie elegancji, estetyki i nowoczesnych technologii, zapewniające nawet 22%* więcej światła w pomieszczeniu.

www.oknoplast.com.pl

TAL-BUD

Partner Handlowy OKNOPLAST

Prudnik, Plac Zamkowy 8
tel. 77 436 55 61

*Wartość uśredniona zysku światła szyby w oknie PIXEL wyposażonym w słupki ruchome z klamką centralną w stosunku do standardowych rozwiązań okien ze słupkami ruchomymi.

- **WYNAJMĘ HAŁĘ; MAGAZYN O POW. 220 M2 ZE WSZYSTKIMI MEDIAMI, TEL. 602 267 076. (263C2)**

GARAŻE

DO WYNAJĘCIA

WARSZTATY SAMOCHODOWE, GARAŻE, POW. MAGAZYNOWEJ
o pow. od 18 – 500 m2. Na terenie ogrodzonym monitorowanym i dozorowanym w Prudniku
692 326 417

KUPIĘ MIESZKANIE

Kupię mieszkanie w Prudniku do remontu, za gotówkę

Tel. 608 539 204

SPRZEDAM

- Sprzedam dwie sprawne pralki automatyczne: Siemens, Luna w cenie 100 zł (za 2), a także traktor rolniczy typu dzik za 700 zł,

Ogłoszenie drobne złożyć możecie:

- **W PRUDNIKU** w redakcji „Tygodnika Prudnickiego” – ul. Kościuszki 13a.
- **W GŁOGÓWKU** w sklepie DRAGO p. Dragomira Rudego - Rynek 14.
- **W INTERNECIE** pod adresem www.tygodnikprudnicki.pl.
- **PRZEZ SMS** wysyłając wiadomość „TPR.DROBNE” + treść ogłoszenia na jeden z numerów:
76567 (7,38 zł z VAT)
- aby zamówić 1 publikację
79567 (11,07 zł z VAT)
- aby zamówić 2 publikacje
91983 (23,37 zł z VAT)
- aby zamówić 5 publikacji

MEDYCINA

- Gabinet Fizjoterapii: ul. Sobieskiego 2 tel. 793 150 681, Usługi: - masaż, drenaż limfatyczny, - elektroterapia, - pole magnetyczne, - laseroterapia, - terapia manualna. Możliwy dojazd do domu pacjenta na terenie Prudnika. (033C)

MOTORYZACJA

- Import samochodów z USA i Kanady. Wiesz, że auta z USA są około 30% tańsze i lepiej wyposażone niż ich odpowiedniki z Europy? Zajmujemy się profesjonalnym importem. Minimum formalności. Dostarczymy pojazd w dowolne miejsce na terenie całego kraju. Kontakt: 222 195 960. (267C)

NAUKA

- www.naukaplywania.prudnik.pl, tel. 664 770 969 (010C)

PRACA

- Przyjmę piekarza lub pomocnika, ul. Karola Miarki 5, Prudnik, tel. 530 562 652. (258C)
- Zatrudnię do hurtowni wód mineralnych przedstawiciela-sprzedawcę. Dobre wynagrodzenie. Tel. 604 822 077. (251C)
- Opieka Niemcy legalnie, tel. 725 248 935. (224C)

TARTAK
Prudnik, ul. Prężyńska 32
Wierzbice

502 251 350

www.interhas.pl

Interhas

- ▲ więźba dachowa
- ▲ tarcica budowlana
- ▲ podbitka
- ▲ łaty i k-łaty
- ▲ drewno kominkowe

PRZEWODNIK TURYSTYCZNY PRUDNIK i okolice

- 164 strony pełne informacji
- 190 zdjęć (w tym archiwalnych)
- opis najważniejszych atrakcji miasta
- ciekawostki i legendy
- opis sześciu szlaków turystycznych
- mapa Gór Opawskich

Do nabycia w Prudniku przy ul. Kościuszki 13a (redakcja „Tygodnika Prudnickiego”) oraz na Allegro.

Magiellońska 21 (parter),
804 lub 77 436 37 82

ie Powiatowego Urzędu Pracy w Prudniku przy ul.
36 99 63 i 77 436 99 90.

Tygodnik Prudnicki

ÓW OGŁOSZENIE ZEZ SMS

formie
ogłoszenia

az z prefiksem: 160 znaków. W treści
w, gdyż może to spowodować
W środowym wydaniu ukażą się
wtorku do godz. 10.00. Regulamin
stronie www.tvgodnikprudnicki.pl



USŁUGI STOLARSKIE

DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE
(Z DREWNA LITEGO LUB OKLEINOWANE OKLEINAMI NATURALNYMI)

SCHODY JESIONOWE, BUKOWE, DĘBOWE
(PROSTE LUB ZABIEGOWE, MONTOWANE NA BETON LUB SAMONOŚNE)

INNE USŁUGI STOLARSKIE
PRODUKCJA - MONTAŻ



MIŁOWICE 19(K. BIAŁEJ)

TEL. 695 432 242, 77 437 68 19

WWW.WANIEK-STOLARSTWO.PL

E-MAIL: BIURO.STOLARZ@O2.PL



stolarstwo
— WANIEK —

Ponad 60 lat na rynku
Tradycja i doświadczenie!

PIANINO
STROJENIE • NAPRAWA
662-046-560

80 groszy
za wyraz

**Tygodnik
Prudnicki**

OGŁOSZENIE DROBNE

Wykazy te zostały zamieszczone na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Prudniku (BIP) www.bip.prudnik.pl

W związku z powyższym w siedzibie Starostwa Powiatowego w Pрудniku przy ul. Kościuszki 76 oraz w siedzibie Referatu Gospodarki Nieruchomościami przy ul. Parkowej 10 a także na stronach internetowych Powiatu oraz na stronach biuletynu informacji publicznej wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży.

W związku z powyższym w siedzibie Starostwa Powiatowego w Prudniku przy ul. Kościuszki 76 oraz w siedzibie Referatu Gospodarki Nieruchomościami przy ul. Parkowej 10 a także na stronach internetowych Powiatu oraz na stronach biuletynu informacji publicznej wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonej do najmu.

P.P.U.H.

GALANT S.C.

twoje meble od 1989 r.

kuchnie na wymiar
meble pokojowe
zestawy wypoczynkowe
meble biurowe
szafy wnękowe pod wymiar



77 436 98 33, 77 436 29 77 meblegalant@o2.pl

Salon i studio kuchenne: Prudnik, ul. Preżwiśka 9, salon: Prudnik, ul. Krzywą (obok obuwia), salon: Nysa, ul. Jagiellońska 2



Kancelaria Podatkowa
czynne 8⁰⁰ - 16⁰⁰

Głogówek
ul. Młyńska 16

695 809 902 | aska4@op.pl

- księgi handlowe
- książka przychodów i rozchodów
- ewidencja ryczałtowa
- kadry i płace
- rozliczenia z US i ZUS
- **dojazd do klienta po dokumenty**



Marta Wicher

specjalista ds. BHP, inspektor ochrony ppoż.

600 199 656 | marti_1985@wp.pl

Oferuje: szkolenia w dziedzinie BHP • przygotowanie dokumentacji powypadkowej, kart oceny ryzyka zawodowego, instrukcji BHP • doradztwo i kompleksowa obsługa w zakresie BHP • sporządzanie i aktualizowanie instrukcji bezpieczeństwa pożarowego



MEDYCYNĄ I ZDROWIE

GABINET ORTOPEDYCZNY

lek. Witold Kłosowski

specjalista chirurgii urazowej i ortopedycznej

- leczenie schorzeń i urazów narządu ruchu
- USG stawów, ścięgien, mięśni
- leczenie zespołów bólowych
- leczenie wad postawy
- iniekcje około i dostawowe (PRP, wiskosuplementacja)
- konsultacje specjalistyczne

48-200 Prudnik ul. Staszica 4 rejestracja telefoniczna 604 218 142

Usługi Medyczne

Wizyty domowe
lek. med specjalista chirurg
Maciej Skawiński
Gabinet: ul. Lompy 13

- porady specjalistyczne
- kwalifikacja do zabiegów:
 - laparoskopowej operacji pęcherzyka żółciowego,
 - przepukliny z siatką
 - żyłaków kończyn dolnych
- opieka pooperacyjna w domu pacjenta
- laseroterapia

tel. 602 606 626

GABINET CHIRURGII LASEROWEJ I KLASYCZNEJ, MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Stawomir Orkisz
SPECJALISTA CHIRURG

Usuwanie zmian skórnych, znamion, wrastających paznokci, przebarwień, zmarszczek, zmian posłonecznych, zmian naczyniowych i naczyniaków, esperal

NOWOŚĆ: OSOCZE BOGATOPŁYTKOWE - lifting twarzy
FIBRYNA w leczeniu schorzeń stawowych, łysienia i ran

Prudnik, ul. Kościuszki 15

rejestracja telefoniczna: 602 284 121

Sklep Medyczny FIZJO-MED

... Jesteśmy aby pomagać

REALIZUJEMY
WNIOSEK
NFZ

- Refundowane Przedmioty Ortopedyczne i Pomocnicze (pieluchy, stomia); - Sprzęt sanitarny;
- Wyroby Przeciwwyłakowe; - Materace Przeciwodrożynowe;
- Profesjonalne Poduszki Ortopedyczne; - Ciśnieniomierze;

Prudnik, ul. Piastowska 64 w Prudnickim Centrum Medycznym
Poniedziałek - Piątek 8:00-15:00

Tel: 77 436-12-70 Kom: 697-383-768 f Fizjo-Med Sklep Medyczny

KARDIOLOG

dr n. med.
Iwona Ossowska-Szymkiewicz

Prywatny Gabinet
Kardiologiczny

Glucholazy ul. Karłowicza 40
szpital MSW - AMBULATORIUM

ŚRODA PONIEDZIAŁEK

Echo serca

Testy wysiłkowe

Holter

EKG i RR

REJESTRACJA 502 231 770

Jarosław Bugajski

Specjalistyczna Prywatna Praktyka Lekarska
specjalista chorób wewnętrznych

KARDIOLOG

Biała, ul. Opolska 18/1

Przyjmuje w czwartki - rejestracja 691 785 050

echo serca, holter EKG, holter ciśnieniowy, test wysiłkowy, USG brzucha i tarczycy, doppler tętnic

SPECJALISTA PSYCHIATRA

Marta WOLNIAK

Prywatny gabinet lekarski
Prudnik, ul. Staszica 4

Rejestracja
tel. 530 366 324

ALERGOLOG

specjalista chorób płuc

LEK. MED. IWONA
ROBOTYCKA - LENCZUK

PRZYJMUJE

Nysa,
ul. Marcinkowskiego 2-4

Rejestracja Telefoniczna

77 448 00 33
606 928 653

Barbara
Wężykowska-Więcek
psychiatra

Prudnik,
ul. Staszica 4
rejestracja
696 020 254

Oferta specjalna reklamy dla branży
medycznej i branż pokrewnych
77 436 28 77

OKULISTYKA, MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Bożena Orkisz
SPECJALISTA CHOROBY OCZU

Wizyty prywatne

plastyka powiek plazmą IQ, usuwanie guzków powiek.

Osocze bogatopłytkowe

lifting powiek i twarzy.

Prudnik, ul. Kościuszki 15

rejestracja telefoniczna: 77 436 02 01

Powierz swoje oczy tylko najlepszym!

Klinika okulistyczna Gemini w Ostrawie zaprasza

Umawianie terminów zabiegów i transportu:

602 150 886

Gemini
KLINIKA OKULISTYCZNA

ZACMA

- soczewki najlepszych światowych producentów
- szybkie terminy zabiegu usunięcia zaćmy oraz jednoczesnej korekcji wzroku
- transport od domu do kliniki i z kliniki do domu
- rozmawiamy po polsku
- przygotowujemy wnioski do NFZ o refundację kosztów zabiegu
- zapewniamy najwyższy europejski standard zabiegu

BEAUTY CONCEPT

PODOLOGIA USUWANIE ODCISKÓW, MODZELI, KURZAJEK
TERAPIA PĘKAJĄCYCH PIĘT
OBCINANIE PROBLEMATYCZNYCH PAZNOCI
TERAPIA WRASTAJĄCYCH PAZNOKCI
TERAPIA NADPOTLIWOŚCI STÓP

KOSMETOLOGIA MEDYCZNA BIOREWITALIZACJA SKÓRY
BEZ UŻYCIA SKALPELA
MANICURE • STYLIZACJA RZĘS
KROPLÓWKI WITAMINOWE

FIZYKOTERAPIA MANUALNA MASAŻ LECZNICZY I RELAKSACYJNY

Beauty Concept Team



twoje-stopy

www.podologmarta.pl

REJESTRACJA: 509 828 484 | Prudnik, ul. Kościuszki 12c



PRACOWNIA
OPTYCZNA
ANNA ORKISZ

Prudnik, Przychodnia MEDICUS
II p przy Poradni Okulistycznej

578 976 386

czynne:
Poniedziałek - piątek 8:00-15:00
Wtorek 12:00-18:00

**PRYWATNY SPECJALISTYCZNY
GABINET STOMATOLOGICZNY**

SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ
DANUTA JURCZAK-RASTELLI

SPECJALISTA STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ
LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ
WANDA JASTRZĘBSKA-JURCZAK

Usługi:

- implanty zębowe
- stomatologia zachowawcza
- profilaktyka
- higiena jamy ustnej
- protetyka (protezy, korony, mosty)
- chirurgia stomatologiczna

**FIBRYNA W CHIRURGII
STOMATOLOGICZNEJ**

Prudnik, ul. Moniuszki 5/1 | tel. 506 153 396, 77 436 26 24
www.dentystaprudnik.pl | e-mail: stomatologprudnik@gmail.com

Gabinet Fizjoterapii FIZJO - MED

Kompleksowa Rehabilitacja, leczenie Zespołów Bólowych Kręgosłupa i Narządu Ruchu metodami: Terapia Manualna, Suche Igłowanie z elementami akupunktury, Metoda PNF, Kinesio Taping, fizykoterapia.

15-letnie doświadczenie w pracy oraz międzynarodowe kursy pozwalają mi stosować skuteczne metody leczenia.

Prudnik, ul. Staszica 4
Nad Apteką Alga Farma
1. piętro gabinet 3 **Rejestracja tel: 501-653-768** mgr Jakub Misztak

CENTRUM STOMATOLOGICZNE
PRUDNIK, UL. KOŚCIUSZKI 15KONTRAKT
NFZ
Towarzystwo Fundacji Zdrowia**NOWOŚĆ** gaz rozwesalający

poradnie czynne codziennie w godz. 8:00-17:00:
stomatologia zachowawcza, higiena jamy
ustnej, wybielanie zębów, ortodoncja, protetyka,
leczenie i usuwanie zębów w narkozie (dla pacjentów
niepełnosprawnych - w ramach NFZ), rentgen - zdjęcia
wewnątrzustne, panoramiczne, tomografia 3D



REJESTRACJA **77 436 37 07** PORADNIA CHIRURGII STOM. **77 436 35 27** RENTGEN **77 406 46 32**

PRZYCHODNIA DERMATOCHIRURGII
PRZYCHODNIA CHIRURGII LASEROWEJ

dr n. med. Michała Findzińskiego
Specjalista Chirurgii Szczękowo-Twarzowej Chirurg Ogólny

- Usuwanie zmian skórnych
oraz zmian z błon śluzowych
- Usuwanie blizn, zmarszczek i rozstępów
- Regeneracja i odmładzanie skóry

Poradnie wykonują zabiegi laserami CO₂
chirurgicznymi oraz laserem frakcyjnym



Nysa ☎ **77 402 04 12**
ul. Marii Merkert 16 ☎ **608 655 219**

**SAMOCCHODY Z NIEMIEC**

Niemysłowice 78A | **535 883 025** | **Zadbane Auto Prudnik**

Audi Q5 2.0 TDi

rok prod. 2011
przebieg 148 tys. km
143 KM, napęd 4x4

54.900

AUTOKOMIS / AUTOSERWIS: diagnostyka komputerowa • naprawy
bieżące • wymiana tarcz i klocków hamulcowych • wymiana oleju i filtrów
• wymiana rozrządu, sprzęgła • naprawy zawieszenia • naprawy układu
wydechowego • naprawa stacyjek • dorabianie kluczyków



Hubert KOPKA
Golczowice k/Głogówka

77 437 25 13, 880 589 872
www.kopka.infoopole.pl
kopkahubert@o2.pl

- brukarstwo • roboty ziemne i rozbiórki
- roboty melioracyjne • wykopy i drenaże

OPTYKAn

Masz problem
z widzeniem?



dla naszych Klientów

BEZPŁATNE
BADANIE
WZROKU

Prudnik, ul. Górna 2
(obok Metra)
77 436 04 00

CINEMA N 3D

ZAPRASZAMY DO KINA!

NAJNOWSZE FILMY

TECHNOLOGIA 3D

TANIE BILETY DLA SZKÓŁ

VOUCHERY DLA FIRM

www.kino.nysa.pl



Nysa
Al. Lompy 3
e-mail: **biuro@kino.nysa.pl**
tel. **77 433 39 52**,
kom. **601 49 23 76**



PLAN MIASTA
wydanie trzecie - aktualizacja 2018

dokładna mapa centrum miasta

spis nazw ulic i placów

mapa miasta z 1884 r.

oznaczenie atrakcji opisanych
w przewodniku „Prudnik i okolice”

W redakcji „Tygodnika Prudnickiego” plan
miasta kupicie **50% taniej**
w zestawie z przewodnikiem turystycznym
„Prudnik i okolice”



Usługi pogrzebowe
Sporządzanie
zmarłych
z zagranicy

509 938 737



ZAPRASZAMY DO
NOWO OTWARTEJ
HURTOWNI
WÓD MINERALNYCH
(BYŁY WODNIK)

W ofercie m.in. wody w butelce
szklanej: Jurajska, Staropolanka

Prudnik, ul. Powstańców Śl. - tel. **604 822 077**
Czynne: pn-pt 7³⁰ - 13³⁰

Prudnik, ul. Prężyńska 26
tel. **77 402 20 44, 783 502 295**
pn-pt **8:00-16:00**
sob **8:00-13:00**



NIECH BĘDZIE CIEPŁO

SKŁAD OPAŁU

- WĘGIEL I GATUNKU • WAGI ELEKTRONICZNE
- TRANSPORT GRATIS

Ogłoszenie o wywieszeniu
wykazu nieruchomości

Zarząd Powiatu w Prudniku działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami podaje do publicznej wiadomości, iż przeznaczył do oddania w najem na okres do trzech lat, pomieszczenie o powierzchni użytkowej 13,72m², mieszczące się na parterze budynku położonego w Prudniku przy ul. Jagiellońskiej 3, na działce oznaczonej w operacie gruntów i budynków nr 1042/282 k.m.10 dla której Sąd Rejonowy w Prudniku prowadzi księgę wieczystą nr OP1P/00030533/0 stanowiące własność Powiatu Prudnickiego, poprzez zawarcie umowy najmu z Polskim Radiem, Regionalną Rozgłośnią w Opolu „Radio Opolo” SA.

W związku z powyższym w siedzibie Starostwa Powiatowego w Prudniku przy ul. Kościuszki 76 oraz w siedzibie Referatu Gospodarki Nieruchomościami przy ul. Parkowej 10, a także na stronie internetowej www.powiatprudnicki.pl oraz stronie Biuletynu Informacji Publicznej Powiatu Prudnickiego wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonej do najmu.

USŁUGI hydrauliczne

Instalacje sanitarne:
grzewcze
wod-kan-gaz

Sebastian Marzotko
667 562 421; 888 855 664

KOWALSTWO ARTYSTYCZNE-ŚLUSARSTWO

bramy
ogrodzenia
balustrady
stal nierdzewna
usługi spawalnicze



48-250 Mionów 53b, tel. 665 379 024, www.metalflex.com.pl



OAZA
HOTEL RESTAURACJA
★★★

48-200 Prudnik
ul. Zwycięstwa 2
tel. 77 406 84 80
77 406 84 81
www.hotelprudnik.pl

Hotel Oaza oferuje:

- bazę noclegową do 60 miejsc,
- 2 sale: bankietową na 100 osób oraz restauracyjną na 60 osób.

Organizujemy wesela, komunie, urodziny, stypy oraz konferencje.

NAUKA JAZDY

„PRAWKO” PAŚCIAK
Kat. A, A1, A2, AM
B, B+E, C, C+E, D

* Kwalifikacja wstępna
Szkolenia okresowe

608 399 194
www.prawko.edu.pl



**kor
kam**

Lubrza, Szkolna 1a
507 180 475
www.korkam.pl

Szukasz inspiracji do swojego ogrodu? Polecamy kamienie ogrodowe dekoracyjne, grysy, otoczaki, płyty na ścieżki z Polski, Turcji, Włoch, Grecji.



PIS
Prawo i Sprawiedliwość

Biuro Poselskie Posel
Katarzyny Czochary

Prudnik, ul. Klasztorna 4
tel. 730 621 666, e-mail: kczochara.biuro@gmail.com
Czynne: pon., śr. 11.30-15.30 | wt., czw. 10.00-14.00

**AUTO SZKOŁA
WW**

Kursy prawa jazdy kategorii:
Am, A1, A2, A, B1, B, B+E.
Gmina Biała, Głogówek, Walce
Wielaw Wnętowski **602 685 083**

jedynie
80 groszy
za wyraz

Tygodnik Prudnicki OGŁOSZENIE
DROBNE

TOMEX - SKUP ZŁOMU
WWW.TOMEX-PRUDNIK.PL

NAJLEPSZE CENY W OKOLICY | WAGA ELEKTRONICZNA
WYNAJEM KONTENERÓW: ODBIÓR ZŁOMU I GRUZU

SKUP ZŁOMU Stalowego N-2 Gruby • Stalowy N-10
Drobny • Wsadowy • Żeliwo
SKUP ZŁOMU KOLOROWEGO Miedź • Mosiądz
• Aluminium • Stal Nierdzewna

Tomasz Stanek | Prudnik, Prężynska 40 | Niemysłowice 61b
tel. 508 558 538



**kor
kam**

WIEŚLAW KORNECKI
48-214 Lubrza
ul. Szkolna 1a
tel. 77 437 53 18
kom. 507 180 475
kom. 507 180 476
www.korkam.pl

NIE SPRZEDAJEMY
CHIŃSKICH
NAGROBKÓW!

NAGROBKI GRANITOWE
JUŻ OD 1500 zł
z montażem i literami

**SPRZEDAŻ I MONTAŻ
OKNAŁOŻY**
OKNA DREWNIANE
OKNA ALUMINIOWE
ROLETY WENETYZJANE
ROLETY ZEWNĘTRZNE

DRUTEX
NAJLEPSZE OKNA

ZYSKujesz
JAKOŚĆ
(IUPOMINEK)

GAMA
ul. Konstytucji 3 Maja 17a, tel./fax 77 439 46 74
ul. Piastowska 26, tel./fax 77 448 43 53

WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL • WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL

BIURO RACHUNKOWE
Małgorzata
Koniarska-Jaszczyżyn

- ponad 25 lat doświadczenia
- wysoki poziom świadczonych usług
- profesjonalna obsługa firm oraz osób fizycznych (zeznania roczne, również przez Internet)

Prudnik, ul. Batorego 29
Tel. 406 80 85, 602 712 926
biurorachunkowe@kronos.net.pl



WSKOCZ W SIODŁO

Stajnia Chocim zaprasza na naukę jazdy konnej dla początkujących i zaawansowanych, ogniska i bryczkę.

Prowadzimy też wypożyczalnię rowerów.

STADNINA KONI PRUDNIK
ul. Poniatowskiego 3a - tel. 77 436 32 06, 512 082 273

MJFILM
JASZCZYŻYŃ
STUDIO FILMOWE

- kompleksowa realizacja filmów reklamowych, dokumentalnych, teledysków, artystycznych
- filmowanie/zdjęcia z drona
- filmy i zdjęcia ślubne
- przegrywanie kaset VHS na płyty DVD

Prudnik, ul. Batorego 29
Tel. 889 746 118
email: biuro.mjfilm@gmail.com
www.mjfilm.pl

ZAKŁAD ZDUŃSKI
oferuje

- stawianie pieców • naprawa i przebudowa pieców kaflowych z materiałów własnych i powierzonych

Tel. 510 180 150

**REGENERACJA WYROBÓW
Z PIERZA**

pranie, czyszczenie
KRZYŻKOWICE 50
tel. 77 436 09 88
kom. 698 840 820, 608 769 437

DOM
POGRZEBOWY
mgr inż. Grażyna Janus-Bartnik

tel. całodobowy
602 471 380

Prudnik ul. Dąbrowskiego 4 tel. 77 436 23 71 | 77 436 20 13



LACHOWICZ

**KABINY
PRYSZNICOWE**

RABAT DO 50%

TYLKO DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

Prudnik, ul. Kolejowa 59a
tel. 77 406 81 10



Archiwum odkrywcy

MAGAZYN HISTORYCZNY

GŁOGÓWECCY JEZUICI

Apostoł, anioł i mówca

Hrabia Georg Oppersdorff w czasie walk z reformacją sprowadził do miasta jezuitów, którzy głosili kazania w języku niemieckim. Ich nazwiska zapisano na kartach historii miasta. Rzadko wspominamy kapłanów urodzonych w Głogówku. A w tamtych czasach młodzieńcy przeznaczeni do stanu kapłańskiego mieli obowiązek kształcenia się w nyskim kolegium jezuickim. Warto przypomnieć niektóre zdarzenia z życia głogóweckich jezuitów.

Henryka MŁYNARSKA



Zakątek jezuicki - kościół parafialny w Głogówku

Ojciec Andreas Nigrinus urodził się w zamożnej rodzinie roku pańskiego 1601 w Oberglogau.

Apostoł z Opawy

Po zdobyciu podstawowego wykształcenia rodzice wysłali go do Pragi, by tam pobierał dalsze nauki. Z biograficznych dokumentów wiadomo, iż 25 listopada 1622 roku został mianowany scholasticusem. Po święceniach 1 listopada 1638 roku wyjechał już jako ojciec jezuita do Opawy (Troppau). W 1653 roku pełnił funkcję Rectora Collegia w Kutnej Horze. Tam ceniono go jako kaznodzieję i pobożnego sługę Bożego. W czasie wojny ze Szwedami nie opuszczał opawskich wiernych, jak to uczynili inni księża, a otaczał duchową opieką tych, którzy byli nakłaniany do porzucenia wiary ojców. Grożono mu szubienicą, zastraszano. Pater Nigrinus nie okazał lęku. Nadal służył Bogu i ludziom. W czasie zarazy, która w ciągu 4 miesięcy zabrała 5000 istnień, jezuita opatrywał chorych, udzielał sakramentów, nie bał się ryzykować życiem. Budził szacunek wśród mieszczan Opawy, został kierownikiem duchowym szlachty. Jego rodzona matka obrała go sobie jako spowiednika. Kiedy nastał pokój, pomagał grzebać zmarłych, opatrywał rany nawet wrogom, szwedzким żołnierzom, za co go czczono, a sam generał Torstenson obiecał odwiedzić się miłosiernemu jezuitcie.

Kiedy wybuchł straszny pożar w Opawie, 18 domów stanęło w płomieniach. Te wdzierały się do świątyni, a dzielny pater Nigrinus gorąco się modlił. Z cyborium w rękach prosił o cud ocalenia. Tak się też stało. Kościół nie spłonął, pożar ugaszono, a wdzięczni parafianie dziękowali Bogu za obec-

TAK BYŁO

Baronowa bratała się z prudniczanami

W okresie Wiosny Ludów przy granicy prusko-austriackiej prudnickie Bractwo Strzeleckie zorganizowało święto ludowe, podczas którego wzywano do jedności Niemców. W uroczystości wzięli udział Bartensteinowie, właściciele położonego nieopodal zamku w Jindřichovie. Baronowa przekazała wówczas gildii strzeleckiej niemiecką flagę w barwach czarno-czerwono-żółtej (odmienna od ówczesnej państwowej). (d) ■



ANDRZEJ DEREN

i wiatyk poszedł do umierającego. Po czasie okazało się, że zaraził się chorobą i przeczuwał nadchodzącą śmierć. Poprosił braci, aby położyli go na gołej ziemi, jak świętego Franciszka, a 6 grudnia 1642 roku odszedł do Pana. Żył tylko 34 lata, z czego 14 służył jako jezuita. Nazywano go „aniołem miłosierdzia”.

Najlepszy mówca

Carl Schneeweiss przyszedł na świat 17 listopada 1808 roku w Głogówku. Był synem szewca Johanna. Po ukończeniu szkoły parafialnej rozpoczął naukę w gimnazjum nyskim. Następnie studiował teologię we Wrocławiu. Od 1830 roku był aktywnym członkiem korporacji studenckiej Borussia Breslau. W roku 1834 przyjmuje święcenia i na krótko przenosi się do Legnicy. W latach 1835-1850 naucza religii w gimnazjach głubczyckim i nyskim. Przez dwa lata uzupełnia studia w Rzymie, by potem przyjąć służbę na parafii w Henrykowie. W roku 1853 wstępuje do jezuitów, jest wspaniałym kaznodzieją. W Baumgartenbergu (Austria) nazywają go najlepszym mówcą, prawdziwym Nathanælem, który walczy o prawdę Bożą. Kapłan pełnił funkcję rektora w Linz, a kazania misyjne głosił w Pradze, we Wiedniu, Innsbrucku. Przyjaźnił się ze świątłymi umysłami tamtych czasów, prowadził korespondencje z Bittnerem, Wickiem, Jungnitzem. Zmarł nagle 10 maja 1887 roku, na atak serca, mając 79 lat, z których 34 był jezuitą.

W głogóweckim kościele parafialnym pw. świętego Bartłomieja Apostoła znajduje się kaplica boczna nazywana „zakątkiem jezuickim”. W jej ołtarzu znajduje się obraz przedstawiający scenę śmierci jezuitę misjonarza św. Franciszka Ksawerego. Po bokach umieszczono rzeźby świętych jezuitów Stanisława Kostki i Alojzego. Na ścianie jest polichromia obrazująca cud św. Franciszka Ksawerego. Zamysłem twórców tego miejsca było podkreślenie pochwały zakonu jezuickiego. ■



Karl Schneeweiss - jezuita urodzony w Głogówku

ność świętego kapłana. On zaś przepowiedział swoją chorobę i śmierć. Złożony cierpieniem poprosił swoich współbraci o modlitwę w intencji swojej duszy. Z cilicis w rękach spokojnie zasnął snem wiecznym. W mieście nazywano go „apostołem z Opawy”.

Anioł miłosierdzia

Ojciec Christoforus Frisch przyszedł na świat w roku pańskim 1610 także w śląskim Oberglogau. Jego marzeniem było głoszenie słowa Bożego i służba chrześcijanom. Zdobył odpowiednie wykształcenie, w 1628 roku złożył śluby i jako zakonnik jezuita wyjechał na Morawy. Służył Bogu i ludziom na południu Czech w Igławie (Jihlava). W biografii ojca opisane jest zdarzenie, które miało miejsce w roku 1642. Pewien austriacki żołnierz złożony gruźlicą, leżał opuszczony w jednym z domów. Prosił o pomoc, której nikt nie chciał mu udzielić w obawie o własne zdrowie. Nawet proboszcz tamtejszej parafii nie miał odwagi udzielić choremu sakramentu namaszczenia chorych. Pater Frisch zaopatrzony w lekarstwa, oleje święte

Z KRESÓW

Poddani cesarza

W starych dowodach osobistych z czasów PRL-u naszym dziadkom z Kresów pisano, że urodzili się w ZSRR. Oczywiście był to błędny opis, tylko czy w to miejsce urzędnicy powinni byli wpisać „Polska”?

Andrzej DEREN

Nie w każdym przypadku. Przed 1918 r. region Podola i dawnej Rusi Czerwonej (na wschód od Sanu), ogólnie obszar na północ od Łuku Karpat, był częścią Austro-Węgier, których władcą był cesarz Franciszek

Józef, będący jednocześnie królem Węgier (unia personalna).

Obszary zamieszkane przez Polaków znajdowały się w austriackiej części cesarstwa zwanej Przedlitawią. Nasi rodacy mieszkali głównie w



WIKIPEDIA

Przed 1918 rokiem portrety cesarza Franciszka Józefa znajdowały się zarówno w urzędach w Nadwórnej jak i w Złatych Horach

dwóch krajach koronnych: Księstwie Śląskim ze stolicą w Opawie, obejmującym między innymi ziemię cieszyńską i dzisiejsze czeskie pogranicze przy ziemi prudnickiej oraz Królestwie Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim i Księstwami Oświęcimia i Zatora (pełna nazwa) ze stolicą we Lwowie. Dawni obywatele Nadwórnej, Puźnik, czy Chodaczkowa Wielkiego w urzędach widywali portrety cesarza Franciszka, a do wojska szli pod ramię z dzielnym wójkiem Szwajkiem. Zmieniło się to po 1918 r. – i to nie od razu – kiedy cały ten obszar stał się częścią odrodzonego państwa polskiego. Flaga Galicji – od 1890 r. – była identyczna do dzisiejszej

polskiej, tyle że kolory były odwrócone. Herb niewiele miał wspólnego z symbolami Polski, bo składał się ze znaku ziemi halickiej – czarnej kawki i trzech złotych koron nawiązujących do kapituły krakowskiej.

Galicja była najbiedniejszym i najmniej rozwiniętym gospodarczo regionem spośród wszystkich krajów koronnych cesarstwa. Jednocześnie obszar ten cierpiał na przeludnienie, co w konsekwencji doprowadziło do dużej emigracji ludności, trwającej również w okresie II RP. Stanisław Szczepanowski w wydanym w 1888 roku we Lwowie opracowaniu pt. „Nędza Galicji w cyfrach” podaje, że aż połowa dzieci umierała przed ukończeniem 5 roku życia. ■

STRZELCZKI**Fantastyczni i empatyczni młodzi ludzie**

Taką opinię o uczniach Publicznej Szkoły Podstawowej w Strzelczkach wyrazili gospodarze hospicjum w Opolu

Marek KARP

W szkole podstawowej w Strzelczkach do wolontariatu należą prawie wszyscy uczniowie i zadania (np. ostatnio Szlachetna Paczka i WOŚP) dzielą między tworzone grupy i są bardzo zaangażowani - jak twierdzi koordynująca tę działalność nauczycielka - Ewa Kauczor. Szczególne kontakty mają młodzi wolontariusze z hospicjum „Betania” w Opolu. To Barbara Chyłka, która uczyła w szkole języka niemieckiego, a teraz pracuje w „Betanii” zainicjowała ten kontakt.

W tym roku młodzież koledując w dniu Trzech Króli zbierała datki na

rzecz placówki opiekującej się nieuleczalnie chorymi. Zebrała 4.381 zł i taką kwotę przekazali w czasie wizyty w „Betanii”. Przygotowali i przedstawili też pacjentom specjalny, świąteczny program. W oficjalnym liście Stowarzyszenie Hospicjum Opolskie podziękowało szkole i grupie wolontariuszy: „Jesteśmy bardzo wdzięczni. Każdy bowiem gest dobrego serca, skierowany w stronę naszego hospicjum, zapisuje się wielkimi literami w naszych sercach i pozwala nam jeszcze lepiej spełniać naszą misję opieki nad nieuleczalnie chorymi”.

Warto dodać, że w wieloletniej historii kwestowania na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, wolontariusze ze Strzelczek odnotowali również rekord, zbierając do puszek 17.403,88 zł. A wszystko w imię wolontariackiej idei pomocy: „Dobro zawsze wraca”. ■



Wolontariusze ze Strzelczek z nauczycielami i pracownikami hospicjum

SP STRZELCZKI

PUBLICZNA SZKOŁA PODSTAWOWA NR 3 W PRUDNIKU**Wartości moralne - nasz życiowy kompas**

To jedno z wielu haseł Fundacji ABC XXI CPCD z programu dla szkół podstawowych: „Wychowanie przez czytanie – z książką w świat wartości”, która uważa, że w dzisiejszym świecie jest coraz więcej zdarzeń, które świadczą o głębokim kryzysie moralnym. Ważne jest, by młodzi ludzie rozumieli, czym są i czemu służą wartości.

Grażyna KUNKA

W prudnickiej „Trójce” już po raz trzeci został przeprowadzony program na temat wartości. W roku szkolnym 2017/2018 objął on klasy 6 i 7, 2018/2019 klasy 5 i 6, natomiast w bieżącym roku szkolnym objął klasy piąte - 85 uczniów. Do realizacji zadań Fundacja zgłaszającym się placówkom zapewniła materiały

edukacyjne w postaci bezpłatnych pakietów: książek, plakatów, ulotek dla uczniów i scenariuszy do prowadzenia zajęć dla nauczycieli, które znajdują się na stronie www.cpcd.wpc.pl. Podstawowym celem programu jest promocja czytelnictwa i wartościowej literatury oraz wspieranie rozwoju moralnego młodzieży. Zajęcia w

naszej szkole prowadzone były w ramach godzin WDŻ, na lekcjach wychowawczych, bibliotecznych z udziałem pedagoga szkolnego, gdzie uczniowie poznawali na podstawie książki „Gorzka czekolada i inne opowiadania o ważnych sprawach” (t.1 i 2) różne problemy dotyczące nastolatków oraz sposoby ich rozwiązywania.

Pod opieką nauczycieli omawiano wybrane wartości, ich istotę, skutki stosowania lub zaniechania. Na podstawie swobodnych wypowiedzi określali czym według nich jest szacunek, przyjaźń, życzliwość, uczciwość, odwaga czy samodyscyplina. Koordynatorem ww. programu w szkole był nauczyciel - bibliotekarz (autorka tego artykułu), której zadaniem było sporządzenie sprawozdania do Warszawy z przebiegu realizacji zadań. Dzięki temu szkoła pozyskała już trzeci certyfikat. Zależy nam bardzo, by nasi uczniowie poznane wartości moralne zaczęli wprowadzać w życie codzienne, a my dorośli powinniśmy być dla nich autorytetem, bo: „to nasze postawy i decyzje mówią, kim jesteśmy, jak żyjemy i traktujemy innych ludzi” (CPCD). ■



Certyfikat fundacji

PUBLICZNA SZKOŁA PODSTAWOWA W MOSZCZANCE**„Magiczne drzewo” wśród wyróżnionych prac**

Wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie edukacyjnym „Szkolne Przygody Gangu Słodziaków” dla dzieci z Moszczanki

Jolanta BRUDNIAK



Praca uczniów została doceniona



Takie nagrody trafiły do Moszczanki

W akcji wzięło udział 3480 klas z 2239 szkół podstawowych z całej Polski. „Magiczne Drzewo Słodziaków” wykonane przez uczniów z klasy pierwszej szkoły w Moszczance zostało jedną z pięciuset prac wyróżnionych w konkursie.

Cieszymy się, że praca naszych dzieci została doceniona. Konkurs był dla naszych uczniów impulsem do aktywnego i kreatywnego promowania czytelnictwa oraz postawy proekologicznej wśród najmłodszych.

W ramach wyróżnienia otrzymaliśmy nagrody rzeczowe m.in. kalendarze dla nauczyciela na

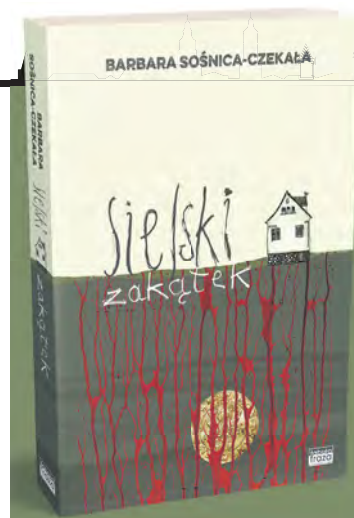
rok 2020, dyplomy, długopisy ze Słodziakami oraz maskotki Gangu Słodziaków – Juniorów, dla każdego ucznia zwycięskiej klasy. niespodzianki przypadły dzieciom do gustu, wzbudziły pozytywne emocje, wynagrodziły wysiłek włożony w przygotowanie zadania konkursowego oraz zachęciły do rozwijania pasji czytelniczej.

Poprzez wspólną zabawę i uczestnictwo w konkursie „Szkolne Przygody Gangu Słodziaków”, przyczyniliśmy się do posadzenia przez organizatorów ponad 500 drzew, dbając jednocześnie o naukę segregacji śmieci. ■

GRZEGORZ WEIGT

Weekend

INFORMATOR KULTURALNO-ROZRYWKOWY

ZAPROSZENIE
Sielski
zakątek

W Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Prudniku odbędzie się spotkanie autorskie z Barbarą Sośnicą-Czekąłą. W programie spotkania prezentacja książki „Sielski zakątek”. Wtorek 28 stycznia, godz. 17.30. ■

W SKRÓCIE
WYDARZY SIĘ
W EUROREGIONIE22 stycznia
(środa)

Koncert chóru „Jutrzenka” działającego przy Prudnickim Ośrodku Kultury pod kierunkiem Marcina Lewickiego **oraz chóru parafialnego z kościoła św. Michała Archanioła** w Prudniku pod kierunkiem Jana Żymły. Pałac Fränkla w Prudniku, godz. 17.00.

Klasa fortepianu i gitary Ogniska Muzycznego MGOK w Głogówku zaprasza na **Zimowy Koncert uczniów Mirosławy Ignac i Łukasza Goliszewskiego**. Sala widowiskowa Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Głogówku, godz. 17.30.

24 stycznia
(piątek)

Spotkanie nworoczno-opłatkowe dla członków i sympatyków NSZZ „Solidarność”.

Program artystyczny przygotowany przez Dziecięce Studio Piosenki POK. Sala reprezentacyjna Pałacu Fränkla, godz. 17.00.

Noworoczne Spotkanie Seniorów w Białej.

Wystąpi grupa Trojoki. Na gości czekać będzie poczęstunek - kawa, ciasto, owoce. Podczas spotkania odbędzie się losowanie nagród w krzyżówce Panoramy Bialskiej. Sala widowiskowa Urzędu Miejskiego w Białej, godz. 17.00, wstęp wolny.

Otwarcie wystawy „Prudnik i Krnov na starych fotografiach” w ramach projektu „Sztuka na pograniczu”. Galeria na poddaszu w Pałacu Fränkla w Prudniku. Wernisaż o godz. 17.00.

25 stycznia
(sobota)

Świąteczno-Noworoczny Charytatywny koncert chóru „Servi Domini Cantores” (Śpiewający Słudzy Pańscy) **w koście-**

czytaj na str. 25

U FRANCISZKANÓW W PRUDNIKU-LESIE

Motocyklowe kolędowanie

W niedzielę 19 stycznia w sanktuarium św. Józefa w Prudniku-Lesie odbyło się XIV Motocyklowe Kolędowanie. Tradycyjne świąteczne kolędowanie przy żłóbku prudnickich motocyklistów połączone jest jak co roku z kwestą dla dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Prudniku.

Grzegorz WEIGT

Piękna tradycja radosnego spędzania ze sobą czasu wokół żłóbka. Chwila refleksji, zadumy i śmiechu. Z zaproszenia prudnickich franciszkanów i członków Opolskiego Towarzystwa Motocyklowego z Arturem Żurakowskim na czele do sanktuarium św. Józefa skorzystało bardzo wiele osób. To grono szczególnie zasilają uczniowie wraz z rodzinami i nauczycielami ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Prudniku. Wspaniały zespół wokalnomozykalny z prudnickiego ośrodka wsparli obok Żurakowskiego: Angelika Kiernicka, Piotr Sochacki i Mariusz Scelina. Razem brzmiało to znakomicie. Oczywiście do wspólnego śpiewania zaproszeni byli wszyscy obecni, w czym pomagała nowoczesna technologia i słowa kolęd wyświetlane na ekranie.

Całe zgromadzenie powitał gwardian klasztoru franciszkanów z Prudnika-Lasu o. Dawid Zmuda. Wymienił m.in.: poseł na Sejm RP Katarzynę Czocharę, współbraci z klasztoru (byli: o. Justyn Przybyła, o. Cyryl Sydonin), dyrektora SOSW Eugeniusza Kurpiela, jednego z inicjatorów tych spotkań sprzed lat o. Antoniego Dudka (też przyjechał z Nysy na tę okoliczność) oraz Artura Żurakowskiego, o którym powiedział: - Jest głównym szefem tego zamieszania, ale bardzo się cieszymy, że tak miesza, przynajmniej lasek żyje.

Wśród wielu tradycyjnych polskich (oczywiście nie tylko) kolęd była bardzo lubiana współczesna pastorałka „Kolęda dla nieobecnych”, którą Artur Żurakowski zapowiedział: - Co roku ją śpiewamy i co roku niestety to grono tych nieobecnych powiększa się, zostają w naszym sercu. Żurakowski zakończył też wspominając słynnego prudniczanina śp. o. Jana Górę i zapraszając na 8 lutego na Pola Lednickie, gdzie będą świętowane szczególnie uro-

dziny: 100 lat papieża Jana Pawła II i 72 lata o. Jana Góry. Nieobecni, ale ciągle pozostają z nami.

Wydawać by się mogło, że takie kameralne spotkanie zgromadzi mniej chętnych, tymczasem kościół wypełniony był w całości, a kolędowanie przyciągnęło uwagę mediów. Obok naszego „Tygodnika Prudnickiego” była też Telewizja

Opole i Radio Opole. Uczestników nie odstraszyła też aura. Nad ranem spadł śnieg, o którym też wspomnieli gwardian Zmuda mówiąc, że podkreśla to prawdziwie świąteczną atmosferę. Tyle tylko, że po południu ze śniegu pozostało błoto, a z chmur padał tylko deszcz. Nie przeszkodziło to jednak w zorganizowaniu ogniska. Po kolędowaniu w kościele było



Kolędowanie w Prudniku-Lesie. Z PRAWEJ: Ojciec Dawid z Najświętszym Sakramentem („A Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami”).



GRZEGORZ WEIGT (5)

Na zakończenie ognisko. POWYŻEJ: organizator spotkania Artur Żurakowski.



zatem jeszcze spotkanie na powietrzu i mimo niesprzyjającej aury było gorąco. Nie tylko od żaru ogniska, ale przede wszystkim wspólnego śpiewania, bycia ze sobą. Nie zabrakło pieczonych kiełbasek, ciepłego posiłku przygotowanego przez uczniów z klas gastronomicznych SOSW, domowe ciasto, franciszkańska herbata i coś na rozgrzewkę.

Tradycyjnie kolędowanie połączone było z kwestą dla dzieci z SOSW w Prudniku. Uczestnicy byli hojni, ale nie pieniądze były tu najważniejsze, lecz integracja i wspólnie spędzony czas. ■

Brosci Chorus u św. Michała

eprasa.pl 9e4d578aea



MUZEUM ZIEMI PRUDNICKIEJ

Tu są żywi, ale już umarli

Wystawa przygotowana została ze zbiorów Marii Leniar - córki Wacława Surowieckiego. Ekspozycję będzie otwarta do 30 czerwca tego roku.

W 75. rocznicę wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego KL Auschwitz-Birkenau Muzeum Ziemi Prudnickiej oddaje hołd więźniom i ofiarom II wojny światowej poprzez wystawę „Tu są żywi, ale już umarli. Rzeczywistość obozowa na przykładzie losów Wacława Surowieckiego”, mieszkańca powojennego Prudnika.

Obóz Auschwitz-Birkenau, będący symbolem hitlerowskiego systemu zagłady, jest jednym z wielu obozów na mapie ówczesnej Europy, które zostały oswojone w wyniku działań wojsk koalicji antyhitlerowskiej w 1945 roku. Prawda o fabrykach masowej zagłady wreszcie ujrzała światło dzienne.

Tytuł wystawy jest nieprzypadkowy – są nim słowa komendanta obozu w Dachau, wypowiedziane wobec nowo przybyłych więźniów na pierwszym apelu. Mimo ogromnej liczby ofiar systemu totalitarnego oraz prób wymazywania całej społeczności z historii, pamięć o tych, którzy znaleźli się w obozach pracy i obozach zagłady podczas II wojny światowej nie przemienie, dopóki te osoby żyją!

A żyją w naszej pamięci. ■

Muzeum Ziemi Prudnickiej zaprasza na otwarcie wystawy pt. „Tu są żywi, ale już umarli. Rzeczywistość obozowa na przykładzie losów Wacława Surowieckiego”.

Otwarcie wystawy w poniedziałek 27 stycznia o godz. 18.00. Arsenał przy ul. Bolesława Chrobrego 5 w Prudniku.



SPOTKANIE NOWOROCZNE

Tradycyjny opłatek i kolędy

14 stycznia w sali reprezentacyjnej Prudnickiego Ośrodka Kultury odbyła się impreza noworoczna dla Klubu Seniora „Wrzos”, Klubu Ludzi Piszących, „Kresowiaków” oraz chętnych seniorów z Prudnika.

Bożena TOKAR-MATKOWSKA

Sala była pełna, a był to dzień powszedni. Prudnicki seniorzy lubią spotkania opłatkowo-kolędowe, odbywają się one od 1991 roku i są zawsze wyjątkowe, bo oprawione piękną dekoracją i ciepłymi życzeniami kierowanymi do zebranych przez dyrektora POKiB Ryszarda Grajkę.



Atrakcją muzyczną wieczoru był występ pt. „Pastorałki i kolędy na ten Nowy Rok”, w wykonaniu Dziecięcego Studia Piosenki przy POK, pod kierunkiem Alicji Główki. Śpiewające do mikrofonu kolędy, małe utalentowane dzieci, wywołały wielki zachwyt publiczności, wśród której byli też ich rodzice i krewni. Impreza przybrała charakter wielopokoleniowy, co wszystkim obecnym podobało się. Życzono sobie wspaniałego Nowego 2020 Roku, jak i zadowolenia z bliskich.

Nie zabrakło smacznego poczęstunku, wspólnych rozmów, śpiewu kolęd i łamania się opłatkiem. Przy kawie i słodkościach dyskutowano o problemach nurtujących seniorów. Takie spotkanie łączy oraz integruje ludzi, również ich środowiska. Można oglądać i posłuchać występy dzieci, które są przyszłością miasta. Porozmawiać w miłej, bożonarodzeniowej i noworocznej atmosferze.

Należą się podziękowania wszystkim za ten wspólny czas, za



BOŻENA TOKAR-MATKOWSKA (2)

pracę którą została wykonana, aby było tak sympatycznie i wyjątkowo, ponieważ padały miłe słowa względem siebie, paliły się świece, dzieci kolędowały i zachęcały wszystkich do wspólnego śpiewania, a rodzice tych dzieci i seniorzy ocierali łzy wzruszenia i przeżywali artystycznie i wesoło prężnie kroczący Nowy Rok. ■

W SKRÓCIE

ciąg dalszy ze str. 23

Ile bonifratrów pw. śś. Piotra i Pawła w Prudniku. W programie koncertu tradycyjne i mniej znane kolędy polskie oraz pieśni kościelne. Wykonawcy: o. Rafał Kobylński - tenor, ks. Paweł Sobierajski - tenor, o. Tomasz Jarosz - baryton, Grzegorz Biegas - pianista. Godz. 17.00.

26 stycznia (niedziela)

Otwarcie wystawy „**Miejsca cierpienia śmierci i bohaterstwo**” w synagodze w Krnowie. Wystawa przedstawia dokumenty i wspomnienia z obozów koncentracyjnych na terenie Czechosłowacji podczas wojny. Godz. 17.00.

Koncert Finałowy IV Nyskich Warsztatów Gospel. Instruktorzy: Colin Williams i Adam Kosewski. Nyski Dom Kultury, godz. 18.00, wstęp 5 zł.

27 stycznia (poniedziałek)

Muzeum Ziemi Prudnickiej zaprasza na otwarcie wystawy pt. „**Tu są żywi, ale już umarli. Rzeczywistość obozowa na przykładzie losów Wacława Surowieckiego**”. Wystawa ze zbiorów Marii Leniar - córki Wacława Surowieckiego. Arsenał, godz. 18.00.

28 stycznia (wtorek)

„**Ostatki kolędnicze**” - koncert kolęd i pastorałek dla wszystkich chętnych mieszkańców Prudnika w wykonaniu zespołu „**Era Band**” oraz **Młodzieżowego Studia Piosenki POK**. Sala reprezentacyjna Pałacu Fränkla w Prudniku, godz. 17.00.

Spotkanie autorskie z Barbarą Sośnicą-Czekałą w Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Prudniku. Prezentacja książki „**Sielski zakątek**” (możliwość zakupu książki: 30 zł). Godz. 17.30.

29 stycznia (środa)

Zimowy Koncert Studia Piosenki w Głogówku z okazji Dnia Babci i Dziadka. Na scenie ośrodka kultury zaprezentują się młodzi wokaliści przygotowani przez Ewę Baran. W programie najpiękniejsze polskie kolędy, pastorałki i nie tylko. Sala widowiskowa Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Głogówku, godz. 17.00. ■

PIELGRZYMKA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ, CZ. 8

Śladami naszego Odkupiciela

Kontynuujemy publikację cyklu - relacji z podróży do Ziemi Świętej. Orowadzają nas po niej Maria i Witold Jankowscy. Dzisiaj ósma część relacji z tegorocznej pielgrzymki.

Witold JANKOWSKI

Następnego dnia stoimy u wrót najstarszej świątyni chrześcijańskiej na świecie, w której od około 1700 lat sprawowane są nabożeństwa. Bazylika Narodzenia stoi tak jak ją w IV w. kazał wybudować cesarz Konstantyn oraz jak ją w V w. przebudował cesarz Justynian. Stoi dostojna i chroni relikwie - groty Narodzenia Chrystusa.

Stoimy przed bazyliką, a właściwie przed wysokim kamiennym murem z małym i niskim otworem jako wejściem. Musimy pochylić mocno głowy, pokonujemy przedsionek i wchodzimy do środka. Wewnątrz panuje półmrok. Cztery rzędy marmurowych kolumn, ściany i stropy są bardzo zabrudzone, osmalone dymem oliwnych lamp, których jest tu mnóstwo i które od wieków palą się nieustannie. W prezbiterium widzimy ikonostas wykonany z drewna cedru libańskiego. Z dwóch stron chóru bazyliki kamienne schody prowadzą do Groty Narodzenia. Z zaciekawieniem i skupieniem schodzimy w dół. Jesteśmy w miejscu narodzenia Pana Jezusa, wreszcie tu dotarliśmy.

Obraz betlejemskiej stajenki, jakże bliski nam od najmłodszych lat, różni się od rzeczywistego miejsca narodzin Zbawiciela. Chrystus przyszedł na świat w grocie, w której Maryja i Józef znaleźli schronienie na czas pobytu w Betlejem. W tej niewielkiej grocie jesteśmy sami, za chwilę rozpocznie się Msza św. Grota Narodzenia, którą opiekują się prawosławni Grecy, nieco rozczarowuje. Jest mała, zakopcona, obwieszona niezbyt czystymi tkaninami. Takie robi pierwsze wrażenie, a mimo to atmosfera w niej panująca jest całkowicie niepowtarzalna. Tu dotyka się autentycznego sacrum. Srebrna gwiazda umieszczona w miejscu Narodzenia błyszczy, wypolerowana ustami i dłońmi milionów pielgrzymów. Tu słyszy się szept dwóch tysięcy chrześcijaństwa. Tu czuje się modlitwy wszystkich wyznawców Dziecięcia narodzonego z Dziewicy. Tu także, gdzieś w ciemnym kącie, ktoś cichutko śpiewa „Cicha noc, święta noc”. Dreszcz wzruszenia ogarnia, kiedy uświadomimy sobie, że w tej przestrzeni „wszystko” się zaczęło. Że tu, w pewną noc, przyjsie na świat Dziecięcia rozpoczęło naszą erę. Że tu „Słowo ciałem się stało i zamieszkało między nami”. Że tu



By wejść do Bazyliki Narodzenia trzeba się pokłonić

ZE ZBIORÓW AUTORA (4)

tajemnica wieczności zespoliła się ze zwykłą codziennością. Że tu właśnie nieograniczony i nieogarniony Bóg zechciał stać się kruchym człowiekiem. Być może dlatego każdy chce, przykładając swą dłoń do srebrnej gwiazdy, dotknąć Wielkiej Tajemnicy Boga - Człowieka.

Ojciec Święty Jan Paweł II nawiedzając Groty Narodzenia w dniu 22 marca 2000 roku powiedział: „Od 2000 lat kolejne pokolenia chrześ-

luszki i leżące w żłobie” (Łk 2,12). Jak tylu pielgrzymów przed nami, kłękamy w zachwyceniu i adorujemy niewysłowioną tajemnicę, która tutaj się dokonała.” Z takimi przemyśleniami, w takiej atmosferze przeżyliśmy naszą Eucharystię celebrowaną w części Groty Narodzenia obejmującej żłobek, przy ołtarzu upamiętniającym Pokłon Mędrców ze Wschodu.

Po Mszy św. kłękamy, schylamy się aż do ziemi i całujemy czternastora-

go Syna. Czternaście ramion gwiazdy wskazuje na Dawidowe pochodzenie Jezusa. W mieście Dawida narodził się jego oczekiwany Potomek, którego mesjańskim określeniem będzie Syn Dawida. Do tej samej symboliki liczbowej nawiązuje układ rodowodu, jaki znajduje się na początku Ewangelii Mateuszowej, w którym podane są trzy serie przodków Jezusa, z których każda zawiera czternaście imion. Nad miejscem narode-



Tuż obok Bazyliki Narodzenia zwiedzamy kościół pod wezwaniem św. Katarzyny Aleksandryjskiej

cijan wypowiedają nazwę Betlejem z głębokim wzruszeniem i radosną wdzięcznością. Podobnie jak pastarze i mędrcy, tak i my przybyliśmy, aby znaleźć Dziecię „owinięte w pie-

mienną gwiazdę z wrytą inskrypcją: Tu z Dziewicy Maryi narodził się Jezus Chrystus. Trudno wyrazić słowami co czuliśmy w tym momencie. Na pewno wielką radość i wdzięczność, że Bóg pozwolił nam spotkać tu swoje-



Kościół Pasterzy



Pielgrzymi podczas Mszy św. w Grocie Narodzenia. Tu z Dziewicy Maryi narodził się Jezus Chrystus

nia Jezusa znajduje się ołtarz, który należy do Greków ortodoksyjnych, natomiast część Groty Narodzenia, obejmująca żłobek, stanowi własność łacinników, poświęcona jest tajemnicy pokłonu Mędrców i tam można odprawić katolicką Mszę świętą.

Tuż obok Bazyliki Narodzenia zwiedzamy kościół pod wezwaniem św. Katarzyny Aleksandryjskiej. Tutaj, o północy, Patriarcha łaciński celebrowa transmisję na cały świat Pasterkę Wigilijną. Po uroczystej Liturgii Patriarcha Jerozolimy właśnie stąd przenosi, w uroczystej procesji, figurkę Dzieciątka Jezus do Groty Narodzenia i kładzie na miejscu narodzenia oznaczonym srebrną gwiazdą.

Z tegoż kościoła można zejść do Groty św. Józefa, zwanej też Groty

Snu św. Józefa (upamiętniającej objawienie się Anioła polecającego ucieczkę do Egiptu), do groty upamiętniającej ofiary niemowląt betlejemskich, wymordowanych na rozkaz Heroda, czy też do Groty św. Hieronima. Św. Hieronim ostanie lecz długie lata swojego życia spędził w pustelni w pobliżu Betlejem. Przetłumaczył Pismo Święte z języka greckiego i hebrajskiego na łacinę, przez co najbardziej utrwalił się w pamięci potomnych.

Około 800 metrów od Bazyliki Narodzenia usytuowana jest Grota Mleczna. Według tradycji tam właśnie Maryja karmiła Dzieciątka przed ucieczką do Egiptu. Miejsce to szczególnie drogie jest kobietom. Przychodzą tam prosić Maryję o wstawiennictwo, by nie zabrakło im mleka do karmienia niemowląt, ale też przychodzą prosić o potomstwo dla siebie. Znajduje się tu wiele listów i podziękowań świadczących o cudownie wysłuchanych modlitwach w intencjach poczętych i narodzonych dzieci.

Po przerwie na zakupy i kawę udaliśmy do położonego 3 km na wschód od Betlejem Pola Pasterzy, w to miejsce, w którym po raz pierwszy zostaje ogłoszona wieść: „Narodził się wam Zbawiciel!”. Pasterze byli tymi, którzy usłyszeli pierwsi radosne orędzie pokoju. Pasterskie groty, znajdujące się na Polu Pasterzy, spełniają obecnie rolę kaplic, dla pielgrzymów przygotowano również miejsca pod gołym niebem. W grocie znajdującej się przy Kościele Pasterzy celebrujemy nabożeństwo związane

z radosną nowiną, z narodzinami naszego Pana, podczas którego nie zabrakło adoracji Bożej Dzieciny, śpiewu kolęd i wreszcie ucałowania Dzieciątka Jezus. W takiej grocie szukali schronienia pastarze; w podobnej grocie znalazła schronienie Święta Rodzina. Wieść, która na tych polach rozległa się po raz pierwszy, dociera i do nas: „zwiastuję wam radość wielką, dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel”.

Udział w tym nabożeństwie - właśnie tam, w miejscu upamiętniającym zwiastowanie pasterzom dobrej nowiny o narodzeniu Mesjasza, jest dla nas powodem do radości i wezwaniem do nieustannego adorowania Jezusa w naszym życiu. W tegoroczne Święta Bożego Narodzenia znane nam dobrze kolędy wybrzmiały dzięki temu zupełnie inaczej. ■

CDN



SPORTOWY TYDZIEŃ NA ZIEMI PRUDNICKIEJ

sport@tygodnikprudnicki.pl



KOSZYKÓWKA – I LIGA

Rywal był w zasięgu

Przez trzy kwarty praktycznie kontrolowaliśmy wynik. Później nie funkcjonowaliśmy w ataku i niestety przegraliśmy. Nie wpadały nam proste rzuty spod kosza, z tego byłoby nawet 8-10 punktów w samej drugiej połowie – zżymał się po ostatniej syrenie Patryk Wieczorek.

Damian WICHER

Na 24 dotychczas rozegrane mecze z Sokołem Pogoń wygrała tylko 5, wszystkie w Prudniku. Faworytem sobotniego starcia znów byli Łańcut, którzy od wielu lat należą do ścisłej czołówki I ligi, nie inaczej jest w tym sezonie.

Gospodarze od początku spotkania gonili rezultat, przegrywali: 2:8, 7:10, 13:16. W 8. min w końcu udało im się wyjść na prowadzenie. Po trafieniu Adriana Mroczone-Truskowskiego było 19:18. Ten sam zawodnik ustalił wynik premierowej kwarty (26:22).

W 23. min po raz drugi w krótkim odstępie czasu celnie zza łuku przymierzył Patryk Garwoł (34:27). Niestety przez kolejnych pięć minut pogoniści zdobyli zaledwie dwa punkty i w konsekwencji oddali prowadzenie (36:41). Do szatni schodzili jednak z minimalną przewagą (42:41), bo w samej końcówce to Sokoły „przysnęły” w ataku.

Trzecia kwarta upłynęła pod znakiem przewinień, rzutów wolnych i pretensji pod adresem arbitrow. Istotne wydarzenia miały miejsce w 28. min, przy stanie 63:57. Wówczas spod samej tablicy spudłował Wojciech Pisarczyk, zaś goście wykonali akcję za... 6 punktów. Zagranie 2+1 popisał się

Maciej Klima, po czym dołożył „oczko” z linii osobistych po faulu technicznym trenera Pogoni, a następnie dwa wolne (przysnane za niesportowe przewinienie przy próbie zbiórki Marcina Sroki) wykorzystał Szymon Szymański (63:63). Chwilę później mecz został przerwany z powodu zachowania kibiców, nerwowo reagujących na kontrowersyjne gwizdki. Komisarz zawodów i sędzia główny zmuszeni byli przywołać do stolika organizatora imprezy. Interweniowała ochrona, wyprowadzając z hali krewkich fanów.

Po trzydziestu minutach pogoniści prowadzili 67:65. W decydującej odsłonie zabrakło im jednak argumentów, aby skutecznie przeciwstawić się podkarpacianom. Niedokładność w ataku skutkowałą niewymuszonymi stratami, a czarę goryczy przelały przestrelone rzuty z doskonałych pozycji. Wicelider tabeli bez większego wysiłku odskoczył na 67:73 (0-8 w kwarcie), zaś w 38. min miał nawet jedenaście punktów przewagi – 71:82 (4-17).

- Kluczem była chyba nasza dojrzałość. Tam gdzie rywal skakał i łapał się za głowę, my zachowaliśmy spokój i koncentrację. Nerwowo było i na boisku, i na trybunach - przyznał kapitan Sokoła Maciej Klima.

KOSZYKÓWKA

Powalczą w domu

MKS Smyk Prudnik będzie organizatorem jednego z czterech turniejów ćwierćfinałowych Młodzieżowych Mistrzostw Polski U-20. Rywalizacja przy Łuczniczce odbędzie się w dniach 31 stycznia – 2 lutego. Przeciwnikami prudniczan będą zespoły Kotwicy Kołobrzeg i Astorii Bydgoszcz. Do półfinałów awansują zwycięzcy grup.

GRUPA I (Gdańsk): Mickiewicz Katowice, KK Stalowa W., AZS Gdańsk

GRUPA II (Radom): BC Żary, ŁKS Łódź, Basket Radom

GRUPA III (Prudnik): Kotwica Kołobrzeg, Astoria Bydgoszcz, **Smyk Prudnik**

GRUPA IV (Ostrów Wlkp.): Regis Wieliczka, Ursynów Warszawa, Kaspro Ostrów Wlkp.

Spójnia Stargard, Legia Warszawa, WKK Wrocław, Trefl Sopot, Arka Gdynia, Śląsk Wrocław, Cracovia Kraków oraz Start Lublin mają zapewnione prawo gry co najmniej w półfinale. Drużyny te najpierw powalczą o Młodzieżowy Puchar Polski. Najlepsza czwórka uzyska bezpośrednie przepustki do turnieju finałowego MMP U-20. (w) ■

18. KOLEJKA

Pogoń Prudnik 79
Rawplug Sokół Łańcut 86
(26:22, 16:19, 25:24, 12:21)

POGOŃ: Sanny 6, Salamoniak 13 (2x3, 5 zb.), Pisarczyk 10, Mroczone-Truskowski 18 (8 zb., 5 as., 5 przech.), Sroka 4, Nowakowski 14, P. Garwoł 6 (2x3), Wieczorek 7 (7 as.) Suliński 1. Nie grali: Kociuga, M. Garwoł. Trenerzy: Tomasz Michalak, Grzegorz Mordzak.

SOKÓŁ: Zaguła 9 (2x3), Kulikowski 12 (8 zb.), Karolak 5 (1x3), Wieloch 10, Pawlak 17 (1x3, 7 zb.), Szymański 9, Klima 20 (8 zb.), Sewioł, Ciechociński 4, Czerwona. Trenerzy: Dariusz Kaszowski, Mateusz Leja.

SĘDZIOWIE: Tomasz Konopacki (Szczecin), Marek Januszzonek (Gorzów Wlkp.), Mirosław Wysocki (Świdnica).

WIDZÓW: 600

Dziś (22.01) podopieczni Tomasza Michalaka zmierzą się w Tychach z GKS-em. Będzie to wyjątkowy mecz w historii prudnickiego klubu. Dlaczego? O tym za tydzień. Kolejne spotkanie przy Łuczniczce (z Czarnymi Słupsk) odbędzie się w już najbliższą sobotę. ■

TRANSFER

Problemy zdrowotne Grzegorza Mordzaka i Adriana Sulińskiego skłoniły działaczy Pogoni do zakontraktowania nowego rozgrywanego (188 cm wzrostu). Wybór padł na **Patryka Wieczorka**, który może występować również na pozycji numer dwa. 23-latek w obecnych rozgrywkach reprezentował barwy MKS-u Dąbrowa Górnicza, zarówno na poziomie ekstraklasy, jak i w II lidze. W zespole rezerw notował śr. 20.7 pkt, 7 as., 6.6, 2 przech., a jego wskaźnik efektywności wyniósł 27.4. Wcześniej grał w Czarnych Słupsk, Polfarmeksie Kutno oraz Mickiewiczu Katowice. W sobotnim debiucie uzyskał 7 pkt i 7 as.

1. WKK Wrocław	16	28	+118
2. Sokół Łańcut	16	27	+116
3. Czarni Słupsk	16	27	+58
4. Górnik Wałbrzych	14	26	+115
5. Księżak Łowicz	16	25	0
6. GKS Tychy	16	24	-8
7. Miasto Szkła Krosno	15	23	+32
8. Doral Kłodzko	16	23	-86

9. Pogoń Prudnik	16	22	+2
10. Polonia Leszno	15	21	-28
11. Znicz Pruszków	15	21	-56
12. Biofarm Poznań	16	20	-74
13. AZS Opole	15	20	-95

14. Kotwica Kołobrzeg	16	19	-94
-----------------------	----	----	-----

1-8: play-off, 14: spadek do II ligi

19. KOLEJKA (22.01, środa): Górnik – Doral, Polonia – Biofarm, WKK – AZS, Sokół – Miasto Szkła, Znicz – Księżak, Czarni – Kotwica, **GKS – Pogoń (godz. 19.00)**.

20. KOLEJKA (25-26.01): AZS – Sokół, Miasto Szkła – GKS, Biofarm – Górnik, **Pogoń – Czarni (sob., godz. 17.30)**, Kotwica – Znicz, Księżak – Polonia, WKK i Doral – pauza.

I LIGA KOSZYKARZY

POZOSTAŁE MECZE 18. KOLEJKI

Miasto Szkła – WKK 67:70
(20:20, 24:14, 14:14, 9:22)
MIASTO SZKŁA: Śpica 19, Ciesielski 11, Żmudzki 10, Spala 8, Czujkowski 8, Dymała 6, Oczkowicz 3, Walczewski.
WKK: Niedzwiedzki 21, Patoka 18, Koelner 15, Proszak 8, Jędrzejewski 6, Krocak 2, Nowakowski, Pułkocki.
WIDZÓW: 480

Doral – Polonia 97:93 d.
(16:20, 11:23, 30:26, 28:16, d: 12:8)
DORAL: Malesa 26, Zagórski 22, Kowalski 15, Nowicki 10, Kutta 8, Bartkowiak 7, Tomczak 6, Weiss 2, Madziar 1, Wojciechowski.
POLONIA: Pabian 21, Trubacz 14, Milczyński 13, Chanas 12, Sanny 9, Jodłowski 7, Sirijatowicz 4, Samolak, Krawczyk.
WIDZÓW: 350

Kotwica – GKS 76:91
(24:20, 13:30, 14:17, 25:24)
KOTWICA: Przyborowski 19, Borych 17, Madray 11, Stanios 12, Dłoniak 6, Kruszczyński 4, Gruciń 4, Wróbel 2, Walda, Strzępek 1.
GKS: Kulon 24, Jankowski 22, Woronicki 12, Szymczak 9, Krakowczyk 8, Karpacz 8, Kędel 6, Wrona 2, Zmarlak, Zawadzki, Karwat, Ziąja.
WIDZÓW: 300

Księżak – Czarni 88:85
(27:19, 26:27, 15:25, 20:14)
KSIĘŻAK: Robak 23, Grod 20, Kobus 15, Samsonowicz 11, Stoperzyński 11, Tradecki 3, Świdorski 3, Czyż 2.
CZARNI: Małgorzaciak 18, Kordalski 16, Jakubiak 15, Dutkiewicz 14, Pelka 11, Długosz 4, Fraś 4, Janiak 3, Wyszowski.
WIDZÓW: 180

Znicz – Biofarm 74:66
(26:20, 6:12, 20:19, 22:15)
ZNICZ: Szczypiński 20, Janik 14, Szwed 13, Jankowski 10, Kierlewicz 9, Sobczak 8, Dalkowski, Drewniak, Cetnar, Napóręcki, Stawiak.
BIOFARM: Flieger 19, Strusi 15, Krajewski 9, M. Bręk 8, Marek 6, D. Bręk 4, Giżyński 2, Fiszer 2, Rutkowski 1, Wiśniewski, Tomaszewski.
WIDZÓW: 450

AZS i Górnik – pauza



PIŁKA NOŻNA

Odmówili kandydowania

Zebranie sprawozdawczo-wyborcze piłkarskiej Pogoni odbywało się w roku wyjątkowym, w którym obchodziliśmy 75-lecie istnienia klubu. Przewodnim tematem były sukcesy organizacyjne, niepowodzenia zeszły na dalszy plan i były mało zauważalne.

Mieczysław MATCZAK

Spotkanie, w którym uczestniczyli m.in.: wiceburmistrz Jarosław Szóstka, dyrektor Agencji Sportu i Promocji Małgorzata Halek-Malinowska i radny powiatu Mirosław Czupkiewicz, cieszyło się sporym zainteresowaniem.

W długim wystąpieniu prezes Grzegorz Pawlak przedstawił 4-letni okres działalności klubu pod kierunkiem ustępującego zarządu.

- Przejmowaliśmy klub - mówił Grzegorz Pawlak - w którym istniały tylko dwa zespoły: seniorzy i juniorzy. Obecnie w klubie, w rozgrywkach na różnym szczeblu, udział bierze siedem drużyn, które szkoli siedmiu trenerów. W chwili przejmowania klubu budżet Pogoni wynosił około 130 tys. zł, natomiast w ostatnich dwóch latach wzrósł prawie trzykrotnie i wahał się w granicach 360 tys. zł.

W działalności ustępującego zarządu dostrzec można sporo innych cennych i twórczych inicjatyw, które pomagały w funkcjonowaniu klubu. Dobrym posunięciem było zorganizowanie klubowej strony internetowej, co ułatwiło szybki kontakt z kibicami, zakup sprzętu sportowego, poprawienie funkcjonowania sekretariatu, zakup sprzętu AGD, prowadzenie spikerki. Ważnym wydarzeniem była też w Prudniku wizyta byłego trenera reprezentacji Polski, Antoniego Piechniczka. Były to zauważalne, co często podkreślaliśmy w „TP”, sukcesy ustępującego zarządu, które nie przekładały się jednak na sukcesy sportowe, a co gorsze z roku na rok Pogoń obniżała swoją sportową wartość. Ustępujący zarząd dzięki swojej inicjatywie i usilnym staraniom powiększył budżet klubu do prawie 360 tys. zł, ale jednocześnie należy przypomnieć, że przejmował klub, w którym seniorzy byli 3. zespołem w IV lidze, a juniorzy z dorobkiem 27 pkt zajmowali bezpieczne miejsce w tabeli najwyższej



Grzegorz Pawlak

ligi na Opolszczyźnie. O obecnych wynikach najważniejszych drużyn lepiej przemilczeć.

Być może dlatego aktualne miejsce w tabeli i zagrożenie spadkiem do niższych klas były pomijane w wystąpieniach. Co prawda Pogoń w zakresie szkolenia od młodzika do seniora została sklasyfikowana na bardzo wysokim ósmym miejscu w województwie, ale nie wyniki, a ilość drużyn w klubach głównie decydowały o zajętych lokatach. W wypowiedzi prezesa Pawlaka nie zabrakło propozycji wyjścia z dużego sportowego kryzysu Pogoni, które są jednak w sferze marzeń i będą trudne do zrealizowania. Przypomniano jak do sukcesów w rozgrywkach IV ligi dochodziła Polonia Nysa, pomijając jak radziły sobie tak dobrze inne biedniejsze kluby. Propozycja powołania dyrektora czy koordynatora w amatorskim klubie z płacą minimalną 2500 zł netto jest raczej w sferze marzeń, a nie realnych możliwości pamiętając o siedmiu zatrudnionych szkole-

niowcach! Uzasadnieniem takiej propozycji było stwierdzenie, że model społecznego prowadzenia klubu zaczyna się wygaszać. Zapoznano też uczestników zebrania, dość ogólnie z klubowym budżetem, przychodach i wydatkach. Dotacja Gminy wynosiła 54 proc., własne pozyskane środki - 46 proc. (tym darowizny 70 tys. zł), 14 tys. zł kosztował zakupiony sprzęt, 6,5 tys. zł - rehabilitacje kontuzjowanych piłkarzy, 45 tys. zł - transport dla 7 drużyn, 90 tys. zł - wydatki osobiste (w tym trenerzy i zawodnicy), 7 tys. zł - wyjazdy do Opola zimą na sparingi. Dużym wsparciem dla klubu ze strony OZPN były zwolnienia z opłat drużyn najmłodszych.

Komisja rewizyjna pozytywnie oceniła działalność klubu i po odczytaniu protokołu członkowie stowarzyszenia udzielili absolutorium dla zarządu za 2019 rok.

Wskazane przez członków stowarzyszenia osoby z obecnego zarządu odmówiły kandydowania do nowego zarządu i kolejne zebranie wyborcze odbędzie się 31 stycznia. ■

SZACHY

Z serduszkami w tle

Ponad 20 młodych szachistów wzięło udział w turnieju z okazji 28. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Sprawdź, kto jak wypadł.

ROCZNIK 2008 i MŁODSI

1. Anastazje Vojcakova Zlate Hory
2. Bartłomiej Wiliński Wierzbic
3. Malwina Dendewicz Szybowice

- 4. Artur Samotus (Mieszkowice) •
- 5. Tomasz Krc (Zlate Hory) • 6. Karolina Surmińska (Szybowice) • 7. Maja Pytlik (Szybowice) • 8. Maja Podleś (Wierzbic) • 9. Piotr Cymbalista (Szybowice) • 10. Paulina Surmińska (Szybowice) • 11. Wiktoria Wencel (Szybowice) • 12. Zuzanna Skubańska

- (Szybowice) • 13. Marcel Bławicki (Prudnik) • 14. Monika Kotlińska (Szybowice) • 15. Antoni Pytlik (Szybowice) • 16. Alek Bożek (Prudnik) • 17. Karolina Paprocka (Prudnik) • 18. Franciszek Rosiński (Prudnik).

ROCZNIK 2007 i STARSI

1. Bartosz Podleś Wierzbic
2. Wojciech Kotliński Szybowice
3. Julita Wilińska Wierzbic

- 4. Filip Rojek (Prudnik) • 5. Patryk Kostruch (Prudnik).



ZARZEWIE PRUDNIK

KONKURS

Wygraj bilet!

Mamy do rozdania trzy wejściówki na sobotni (25 stycznia) mecz 20. kolejki o mistrzostwo I ligi koszykarzy pomiędzy Pogonią Prudnik a Czarnymi Słupsk. Wystarczy zatelefonować (77 436 28 77) i odpowiedzieć na

proste pytanie. Uwaga! Jedna osoba może wygrać jeden bilet.

PYTANIE

Kto z obecnej kadry prudnickiej Pogoni ma na swoim koncie występy w Czarnych Słupsk? ■

KARATE WKF

Z bagażem nowych doświadczeń

Udanie rozpoczęli karatecy cykl przygotowań do nowego sezonu. Czwórka reprezentantów Zarzewia: Aleksandra Bartoszevska, Magdalena Kruczek, Oskar Szkolnicki i Dorian Zdebski wraz ze szkoleniowcem Tadeuszem Brudniakiem uczestniczyła w dwudniowym międzynarodowym seminarium kumite prowadzonym przez trenera Antona Nikulina (trener kadry narodowej Ukrainy).

W treningach w łódzkiej hali MOSiR-u udział wzięła cała krajowa



Team Zarzewia & Nikulin Łódź 2020

ZARZEWIE PRUDNIK

czołówka zawodników rywalizująca w walkach (kumite) według zasad i przepisów WKF. Szkoleniowcy i zawodnicy mogli zapoznać się z nowymi trendami treningowymi w zakresie taktyki, szybkości, kombinacji. Zajęcia były bardzo wyczerpujące i kończyły się walkami sparingowymi. Wszyscy wrócili zadowoleni z bagażem nowych doświadczeń, a szkoleniowcy z materiałem treningowym do dalszego klubowego szkolenia.

Na konsultacje szerokiej kadry Polskiej Unii Karate została zaproszona Karolina Zelasko, która uczestniczyła w treningach doskonalących układy techniczne (kata). Konsultacje odbywały się w Europejskim

Centrum Budo Dojo w Starej Wsi. Trener kadry narzucił zawodnikom ostry reżim treningowy z głównym naciskiem na poprawność techniczną, dynamikę, balans i koordynację ruchową.

Karolina została powołana w skład drużyny kobiet i z pozostałymi dwoma zawodniczkami zgrywały układ Goju Shiho Sho. Być może będzie szansa wystąpienia w konkurencji kata drużynowej kobiet na marcowych ME karate WKF w Baku.

W lutym karatecy Zarzewia mają zaplanowane zgrupowanie sportowe w Pokrzywnie, gdzie będą doskonalić swoje umiejętności w kumite i kata, aby jak najlepiej przygotować się do sezonu startowego. (b) ■

KOSZYKÓWKA

Małe NBA w polskiej lidze

Wśród artystów są również pogoniści

W sporcie „cieszynką” nazywa się okazywanie radości przez zawodnika po zdobyciu gola lub ważnego punktu. Kojarzone jest głównie z piłką nożną, jednak bardzo często koszykarze również mają swoje znaki rozpoznawcze.

Pamela WRONA

Podczas meczów emocje udzielają się nie tylko na trybunach. W ważnych momentach udana akcja lub celny rzut za 3 punkty dla koszykarza jest ogromnym powodem do radości. Niekiedy nie trzeba wiele mówić, bo wystarczy komunikacja werbalna - mowa ciała i gesty, dlatego wielu zawodników ma swoje „cieszynki” lub charakterystyczne znaki. Okazują je samodzielnie, z najlepszym kolegą na parkiecie, a niektórzy dają wsparcie z ławki, podsycając atmosferę w hali. Oprócz tego, powszechnym zjawiskiem są przedmeczowe rytuały, takie jak popularny „handshake” - niektórzy mają wymyśloną choreografię, którą wykonują z kimś podczas prezentacji drużyny, zamiast zwykłej „piątki”. Często przed wejściem na parkiet niektórzy dotykają go i robią znak krzyża, a dalej, za oceanem na przykład można zaobserwować bardziej wysublimowane okazywanie radości, całowanie bicepsów czy tańce, które zdarzają się pod wpływem chwili.

- Wydaje mi się, że przeżeganie się przed wejściem na parkiet to forma psychologicznego umocnienia mojej wiary. Mówi się: „Jedź z Bogiem”, jeśli ktoś ma przed sobą daleką podróż. Ja to trochę interpretuję tak, jakbym miał wejść w mecz i grać cały czas „z Bogiem” - tłumaczy Jakub Stanios (obecnie Kotwica Kołobrzeg).

Niejednokrotnie po udanym rzucie z dystansu, w charakte-

rystyczny sposób celebryje to koszykarz Alan Czujkowski (Miasto Szkła Krosno), całując swój nadgarstek. Co skrywa ten gest?

- Na przedramieniu przy nadgarstku mam tatuaż z inicjałem mojej żony, Natalii - mówi, tłumacząc: - Każdą celną trójkę i rzut wolny dedykuję jej, wiedząc ile dla mnie poświęca. Choćby takim gestem mogę okazać jak ważną osobą dla mnie jest.

Czy to samolot? Nie, to Kamil Chanas (Polonia Leszno)! W leszczyńskim „Trapezie” po celnej trójce koszykarz odpala silnik i mknie tuż przy bandach reklamowych, za którymi siedzą kibice.

- Po trafionej trójce robię „samolot”. Przedtem nie miałem żadnej „cieszynki”. Podpatrzyłem to w grze NBA2k - zawodnicy robią tak w MyPark. Czy coś mi to daje? Śmieję się i bawię na stare lata - wyjaśnia Chanas.

Podobną „cieszynkę” nazwaną „The Jet” ma Jason Terry.

Sposób okazywania radości po celnym rzucie może stać się znakiem firmowym koszykarza, tak jak w przypadku Dariusza Wyki (Arka Gdynia), którego strzelanie z łuku kojarzone jest właśnie z jego osobą. - Kiedyś siedzieliśmy z kolegami u mnie, oglądaliśmy NBA. Wtedy Crowder z numerem 99 z Bostonu zrobił łuk po trój-

ce. Zażartowałem, że jak trafię za 3, to też tak będę robić. Zrobiłem, przyjęło się i tak już zostało - mówi.

WNBA podobny znak ma Jamal Murray, nazywany „Blue Arrow”, podobnie jak serialowy Oliver Queen.

Grając w Mieście Szkła Krosno, koszykarz często okazywał radość z kolegami z zespołu - z Dawidem Brękiem oraz z Szymonem Rduchem. Z pierwszym robili coś podobnego do słynnej „jazdy motorem” Vince’a Cartera.

- Podczas prezentacji Szymon wybiegał chwilę wcześniej przede mną i tak jakby zabierał mnie na motor, po czym udawaliśmy, że odjeżdżamy (śmiech) - wspomina.

Gest dodawania gazu pokazywał zresztą niejednokrotnie na boisku. Z drugim natomiast, ukradkiem wzorowali się na Carmelo Anthonym i jego „Three to the Head”.

- Gdy Dawid trafił za 3 punkty, robiliśmy wtedy „Carmelo”, czyli trzy razy uderzanie w głowę trzema palcami.

Naprawdę dużo tego było. Uważam, że fajne są takie „cieszynki”, ponieważ kleją zespół, poza tym podoba się to kibicom - zauważa Wyka.

Marcin Sroka (Pogoń Prudnik), który sam mówi, że wiele razy stosował tak zwany „trash-talking” i jest bardzo ekspresywnym graczem, również ma swoją „cieszynkę”.

- W 1999 roku podpatrzyłem to u jednego koszykarza z NBA, ale nie pamiętam jego nazwiska. Bardzo

mi się to spodobało, jednak długo jej nie robiłem, bo uważałem, że jestem na to za młody. Z biegiem czasu, zmieniającej się pozycji w lidze, z coraz większym doświadczeniem i śmiałością, po każdej trafionej trójce zacząłem pokazywać swoją „cieszynkę”. Przekaz jest taki, aby „wyczyścić mordę” (śmiech). Składam całą dłoń, łącząc nie z kciukiem i „czyszczę” twarz. Bierze się to z tego, że ktoś mnie często lekceważy przy rzucie z dystansu, daję mi rzucać, mówiąc: „rzucaj, rzucaj”. To rzuca i uciśszam. Nie chcę nikogo tym urazić czy upokorzyć. Chociaż niejednokrotnie dostałem za to technicznego, ja się i tak dobrze bawię. Niekiedy sędziowie, zwłaszcza ci młodszy, nie mają pojęcia o tym, co działo się w tamtych latach albo o co w tym wszystkim chodzi. Dla mnie to jest tylko zabawa na boisku - podkreśla Sroka.

Łuk ze strzałami, rewolwery, strzelanie z kałasznikowa - Adrian Suliński (Pogoń Prudnik) straszy na boisku, mimo że sam mówi o sobie, że nie skrzywdziłby nawet muchy.

- Zawsze pokazuje emocje na boisku - często wszystkie „cieszynki” były przypadkowe, wynikające z akcji. Czasami chowałem „rewolwery”, innym razem strzelałem z kałasznikowa po celnych trójkach. Jednak łuk ze strzałami jest moją ulubioną i pewnie niektórzy mogą tą „cieszynkę” kojarzyć z moją osobą. Nie jestem jedynym i tym bardziej nie pierwszym, który to pokazuje. U mnie wzięło się to z mojej ulubionej drużyny Dallas Mavericks, gdy grał Wesley Matthews. Chyba u niego to podpatrzyłem. Po celnych trójkach wyjmuję

strzałę i celuje często w powietrze, niekiedy w kibiców przeciwnej drużyny, zawodników lub nawet trenerów. To zabawa i jak ktoś mnie zna wie, że muchy bym nie skrzywdził (śmiech). - Wszystkich „ustrzelonych” pozdrawiam i życzę jak najlepiej. Teraz wpisuję się tą „cieszynką” znakomicie, bo hala OSiR, potocznie nazywana „Obuwnikiem” w Prudniku znajduje się przy ul. Łucznicznej 1, gdzie organizowane są właśnie zawody łucznicze - wyjaśnia Suliński.

Również Marcin Gortat miał swoją „cieszynkę” nawiązującą do najpopularniejszego przezwiska „Polish Hammer”. Na parkietach NBA po udanym wsadzie, miał w zwyczaju uderzać pięścią w rękę, jakby walił młotem, demonstrując swoją siłę.

Wielu koszykarzy inspiracje znajduje właśnie w NBA. Oprócz wspomnianych wcześniej przykładów, wyróżnić można graczy takich jak Nick Young i jego „3-Point Goggles”, czyli prowizoryczne okulary z trzema wystawionymi palcami do góry. James Harden wykonując „Cooking dance”, pokazuje, że potrafi nieźle zamieszać. Stephen Curry wykonując tak zwane „Tap and Point to the Sky”, uderza dłonią w klatkę piersiową, po czym palec wskazujący kieruje ku górze. D’Angelo Russell robi „Ice In My Veins” - wystawia przedramię i palcem uderza w żyłę, czy LeBron James i jego ruch nazwany „The Silencer”. Każda „cieszynka” ma ukryty sens. Niektóre z nich przeszły do historii. ■

Autorka jest reporterem portalu WP Sportowe Fakty, gdzie ukazał się artykuł



Marcin Sroka

DAMIAN WICHER (2)



Adrian Suliński

PLEBISCYT

Oni pozostają w grze

Poznaliśmy półfinalistów Plebiscytu „TP” na Najpopularniejszego Sportowca, Sportowca-Juniora, Trenera oraz Działacza Klubu Sportowego Ziemi Prudnickiej 2019 roku!



Nazwiska zwycięzców publikujemy poniżej. W drugiej rundzie (22 stycznia - 6 lutego, godz. 12.00) swoich przedstawicieli posiada 16 klubów w 6 dyscyplinach. Do wielkiego finału (12-28 lutego) przejdą 3 kandydatury w każdej kategorii. Głosy oddane w poszczególnych etapach będą sumowane. Głosowanie odbywa

się za pośrednictwem kuponów drukowanych w „Tygodniku Prudnickim” przez cały wskazany okres oraz za pośrednictwem SMS (koszt 1,23 zł z VAT). Kupony gazetowe przysłać można również pocztą na adres: Spółka Wydawnicza „ANEKS”, ul. Kościuszki 13a, 48-200 Prudnik. O terminowości oddania w ten sposób głosu decyduje data stempla pocztowego.

Regulamin plebiscytu dostępny jest na www.terazprudnik.pl, gdzie można również śledzić wyniki na żywo (dotyczy SMS-ów). Patronat nad plebiscytem sprawuje starosta prudnicki Radosław Roszkowski. (w) ■

GŁOSOWANIE SMS - NR 71601 KOSZT 1,23 ZŁ Z VAT

SPORTOWIEC

- Daniel Dawidowicz (piłka nożna, LZS Rudziczka, **SMS o treści: TPS.4**)
- Tomasz Dziwisz (piłka nożna, Sudety Moszczanka, **SMS o treści: TPS.8**)
- Sebastian Martyniuk (piłka nożna, Polonia Biała, **SMS o treści: TPS.36**)
- Norbert Moraczewski (piłka nożna, LZS Lubrza, **SMS o treści: TPS.40**)
- Adrian Mroczek-Truskowski (koszykówka, Pogoń Prudnik, **SMS o treści: TPS.42**)
- Tomasz Nowakowski (koszykówka, Pogoń Prudnik, **SMS o treści: TPS.44**)
- Marcin Papiniak (piłka nożna, LZS Rudziczka, **SMS o treści: TPS.46**)
- To-



**PATRONAT NAD PLEBISCYTEM
SPRAWUJE STAROSTA PRUDNICKI
RADOSŁAW ROSZKOWSKI**

masz Roskosz (piłka nożna, Pogoń Prudnik, **SMS o treści: TPS.54**)
- Andrzej Wistuba (piłka nożna, LZS Kolnowice, **SMS o treści: TPS.76**)
- Karolina Zelasko (karate, Zarzewie Prudnik, **SMS o treści: TPS.78**).

SPORTOWIEC-JUNIOR

- Aleksandra Bartoszevska (karate, Zarzewie Prudnik, **SMS o treści: TPJ.2**)
- Mateusz Jeziorowski (piłka nożna, LZS Lubrza, **SMS o treści: TPJ.32**)
- Maksymilian Kalinowski (koszykówka, Smyk Prudnik **SMS o treści: TPJ.33**)
- Szymon Licznar (piłka nożna, Pogoń Prudnik, **SMS o treści: TPJ.50**)
- Wojciech Ligęza (koszykówka, Smyk Prudnik, **SMS o treści: TPJ.98**).

o treści: TPJ.51) • Jakub Mączka (koszykówka, Smyk Prudnik, **SMS o treści: TPJ.61**)
- Mateusz Parfimecz (koszykówka, Smyk Prudnik, **SMS o treści: TPJ.67**)
- Karol Pikula (koszykówka, Smyk Prudnik, **SMS o treści: TPJ.71**)
- Stanisław Reczek (koszykówka, Smyk Prudnik, **SMS o treści: TPJ.79**)
- Jakub Wrzeszcz (koszykówka, Smyk Prudnik, **SMS o treści: TPJ.98**).

TRENER

- Milena Barakońska (lucznictwo, Obuwnik Prudnik, **SMS o treści: TPT.1**)
- Jolanta Brudniak (karate, Zarzewie Prudnik, **SMS o treści: TPT.2**)
- Robert Gumulak (piłka nożna, LZS Zawada, **SMS o treści: TPT.3**)
- Grzegorz Jankowski (koszykówka, Smyk Prudnik, **SMS o treści: TPT.4**)
- Kamil Lubaszka (piłka nożna, LZS Lubrza, **SMS o treści: TPT.7**)
- Dariusz Makowski (piłka nożna, LZS Rudziczka, **SMS o treści: TPT.8**)
- Wojciech Rudziński (piłka nożna, Fortuna Głogówek, **SMS o treści: TPT.14**)
- Bartosz Trytek (koszykówka, Smyk Prudnik, **SMS o treści: TPT.18**)
- Tomasz Włodowski (koszykówka, Smyk Prudnik, **SMS o treści: TPT.21**)
- Arkadiusz Zadrozny (piłka nożna, LZS Łąka Prudnicka, **SMS o treści: TPT.24**).

DZIAŁACZ KLUBU SPORTOWEGO

- Jarosław Bojanowski (piłka nożna, LZS Dytmarów, **SMS o treści: TPD.3**)
- Rafał Bolibrzuch (piłka nożna, LZS Łąka Prudnicka, **SMS o treści: TPD.5**)
- Andrzej Gumulak (piłka nożna, LZS Zawada, **SMS o treści: TPD.8**)
- Juliusz Krawczyński (koszykówka, Smyk Prudnik, **SMS o treści: TPD.9**)
- Mateusz Kruk (piłka nożna, LZS Rudziczka, **SMS o treści: TPD.10**)
- Dariusz Lis (koszykówka, Pogoń Prudnik, **SMS o treści: TPD.11**)
- Jan Siekaniec (szachy, Zarzewie Prudnik, **SMS o treści: SMS o treści: TPD.14**)
- Damian Szeplawski (piłka nożna, Orlik Prudnik, **SMS o treści: TPD.18**)
- Marcin Ślusarczyk (nordic walking, Wesoły Borsuk Team Prudnik, **SMS o treści: TPD.20**)
- Damian Tarnowski (piłka nożna, LZS Kolnowice, **SMS o treści: TPD.21**).

FUTSAL

Zaskakujący, acz zasłużony triumf „kopciuszka”

Staszkówka Jelna wywalczyła złoty medal Młodzieżowych Mistrzostw Polski U-16 w futsalu. Gospodarzem trzydniowej imprezy był Głogówek.



Zespół Rolnika B. Głogówek

Ekipa z półtysięcznej wsi w Małopolsce wygrała wszystkie sześć meczów. Do rąk jej zawodniczek trafiły również wyróżnienia indywidualne.

Rolnik został sklasyfikowany na 13. miejscu w szesnastozespołowej stawce. Nasze dziewczęta nie zdołały wyjść z grupy, choć sprawiły miłą niespodziankę, pokonując FSA Kraków. W pozostałych pojedynkach, mimo ambitnej walki wysoko uległy rywalkom z Żabek oraz Łędzin.

Mistrzostwa stały na wysokim poziomie, zarówno pod względem sportowym, jak i organizacyjnym. Dopisali również kibice. Liczna publika była świadkiem 168 bramek, w tym wielu pięknej urody. Wśród oficjeli pojawili się m.in. starosta prudnicki Radosław Roszkowski i burmistrz Głogówka Piotr Bujak. (w) ■

GRUPA A

- Bielawa – Bielsko-Biała 1:3
- Tczew – Kielce 4:2
- Bielawa – Kielce 9:0
- Tczew – Bielsko-Biała 0:3
- Bielsko-Biała – Kielce 1:0
- Tczew – Bielawa 5:2.

- | | | | |
|-------------------------|---|---|------|
| 1. Rekord Bielsko-Biała | 3 | 9 | 7:1 |
| 2. Pogoń Tczew | 3 | 6 | 9:7 |
| 3. Bielawianka Bielawa | 3 | 3 | 12:8 |
| 4. KSP Kielce | 3 | 0 | 2:14 |

GRUPA B

- Szczerców – Jelna 2:5
- Olsztyn – Wodzisław Śl. 1:5
- Szczerców – Wodzisław Śl. 3:5
- Olsztyn – Jelna 0:3
- Jelna – Wodzisław Śl. 2:0
- Olsztyn – Szczerców 3:2.

- | | | | |
|-----------------------|---|---|------|
| 1. Staszkówka Jelna | 3 | 9 | 10:2 |
| 2. SWD Wodzisław Śl. | 3 | 6 | 10:6 |
| 3. Stomilanki Olsztyn | 3 | 3 | 4:10 |
| 3. Astoria Szczerców | 3 | 0 | 7:13 |

GRUPA C

- Żąbki – Kraków 1:6
- Głogówek – Łędziny 1:5 (Maja Chruściel)
- Żąbki – Łędziny 3:1
- Głogówek – Kraków 2:1 (Aleksandra Sobkowicz, Julia Gąsiorowska)
- Kraków – Łędziny 4:1
- Głogówek – Żąbki 1:7 (Dominika Wrzeciono).

- | | | | |
|-----------------------|---|---|------|
| 1. FSA Kraków | 3 | 6 | 11:4 |
| 2. Żąbkovia Żąbki | 3 | 6 | 11:8 |
| 3. KSB Łędziny | 3 | 3 | 7:8 |
| 4. Rolnik B. Głogówek | 3 | 3 | 4:13 |

GRUPA D

- Wierzbno – AZS Warszawa 2:4
- Praga Warszawa – Stomil Olsztyn 6:3
- Wierzbno – Stomil Olsztyn 7:0
- Praga Warszawa – AZS Warszawa 2:2
- AZS Warszawa – Stomil Olsztyn 1:0
- Praga Warszawa – Wierzbno 1:4.

- | | | | |
|----------------------------|---|---|------|
| 1. AZS Warszawa | 3 | 7 | 7:4 |
| 2. Wierzbnowianka Wierzbno | 3 | 6 | 13:5 |
| 3. Praga Warszawa | 3 | 4 | 9:9 |
| 4. Stomil Olsztyn | 3 | 0 | 3:14 |

ĆWIERCINAŁY

- | | |
|-------------------------------|--------|
| Bielsko-Biała – Wodzisław Śl. | 0:3 |
| Kraków – Wierzbno | 1:6 |
| Tczew – Jelna | 1:7 |
| Żąbki – Warszawa | 0:2 k. |

PÓŁFINAŁY

- | | |
|--------------------------|-----|
| Wodzisław Śl. – Wierzbno | 6:2 |
| Jelna – Warszawa | 1:0 |

O 3. MIEJSCE

- | | |
|---------------------|-----|
| Wierzbno – Warszawa | 5:3 |
|---------------------|-----|

FINAŁ

- | | |
|-----------------------|-----|
| Wodzisław Śl. – Jelna | 1:6 |
|-----------------------|-----|

MVP TURNIEJU

Aleksandra Cygan (Jelna)

NAJLEPSZA BRAMKARKA

Emilia Smoleń (Jelna)

KRÓLOWA STRZELCZYŃ

Patrycja Sarapata (Wierzbno)

ROLNIK B. GŁOGÓWEK: Magdalena Bażowska, Maja Chruściel, Julia Gąsiorowska, Ania Giercuskiewicz, Wiktoria Juchno, Olivia Kuczek, Oliwia Langer, Oliwia Meinert, Daria Opanowicz, Sylwia Robota, Aleksandra Sobkowicz, Dominika Wrzeciono. Trener: Anna Wójcik.

PLEBISCYT SPORTOWY NA NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA 2019 ROKU II RUNDA

Sportowiec

- Daniel Dawidowicz (piłka nożna, LZS Rudziczka)
- Tomasz Dziwisz (piłka nożna, Sudety Moszczanka)
- Sebastian Martyniuk (piłka nożna, Polonia Biała)
- Norbert Moraczewski (piłka nożna, LZS Lubrza)
- Adrian Mroczek-Truskowski (koszykówka, Pogoń Prudnik)
- Tomasz Nowakowski (koszykówka, Pogoń Prudnik)
- Marcin Papiniak (piłka nożna, LZS Rudziczka)
- Tomasz Roskosz (piłka nożna, Pogoń Prudnik)
- Andrzej Wistuba (piłka nożna, LZS Kolnowice)
- Karolina Zelasko (karate, Zarzewie Prudnik)

Sportowiec - Junior

- Aleksandra Bartoszevska (karate, Zarzewie Prudnik)
- Mateusz Jeziorowski (piłka nożna, LZS Lubrza)
- Maksymilian Kalinowski (koszykówka, Smyk Prudnik)
- Szymon Licznar (piłka nożna, Pogoń Prudnik)
- Wojciech Ligęza (koszykówka, Smyk Prudnik)
- Jakub Mączka (koszykówka, Smyk Prudnik)
- Mateusz Parfimecz (koszykówka, Smyk Prudnik)
- Karol Pikula (koszykówka, Smyk Prudnik)
- Stanisław Reczek (koszykówka, Smyk Prudnik)
- Jakub Wrzeszcz (koszykówka, Smyk Prudnik)

Trener

- Milena Barakońska (lucznictwo, Obuwnik Prudnik)
- Jolanta Brudniak (karate, Zarzewie Prudnik)
- Robert Gumulak (piłka nożna, LZS Zawada)
- Grzegorz Jankowski (koszykówka, Smyk Prudnik)
- Kamil Lubaszka (piłka nożna, LZS Lubrza)
- Dariusz Makowski (piłka nożna, LZS Rudziczka)
- Wojciech Rudziński (piłka nożna, Fortuna Głogówek)
- Bartosz Trytek (koszykówka, Smyk Prudnik)
- Tomasz Włodowski (koszykówka, Smyk Prudnik)
- Arkadiusz Zadrozny (piłka nożna, LZS Łąka Prudnicka)

Działacz Klubu Sportowego

- Jarosław Bojanowski (piłka nożna, LZS Dytmarów)
- Rafał Bolibrzuch (piłka nożna, LZS Łąka Prudnicka)
- Andrzej Gumulak (piłka nożna, LZS Zawada)
- Juliusz Krawczyński (koszykówka, Smyk Prudnik)
- Mateusz Kruk (piłka nożna, LZS Rudziczka)
- Dariusz Lis (koszykówka, Pogoń Prudnik)
- Jan Siekaniec (szachy, Zarzewie Prudnik)
- Damian Szeplawski (piłka nożna, Orlik Prudnik)
- Marcin Ślusarczyk (nordic walking, Wesoły Borsuk Team Prudnik)
- Damian Tarnowski (piłka nożna, LZS Kolnowice)

Kupon należy dostarczyć osobiście bądź listownie do 6 lutego 2020 r. (czwartek), do godz. 12.00 na adres: Spółka Wydawnicza ANEKS, 48-200 Prudnik, Kościuszki 13a. Decyduje data stempla pocztowego

APTEKI

dyżury oraz pogotowie pracy
w porze nocnej,
w niedziele, święta
i inne dni wolne od pracy
środa (22.01.2020) – środa (29.01.2020)

PRUDNIK

ŚR, CZW, PT
Apteka „Pod Złotym Wężem”,
ul. Powstańców Śląskich, tel. 77 406 70 93
PT, SO, NI
Apteka Burchaciński Spółka Jawna,
ul. Skowrońskiego 28, tel. 77 887 01 01
NI, PN, WT
Apteka „Kolorowa”,
ul. Sobieskiego 15, tel. 730 942 198
WT, ŚR
Apteka „Pod Świerkami” sp. z o.o.,
ul. Piastowska 22, tel. 77 453 50 96

GŁOGÓWEK

dyżury oraz pogotowie pracy
w porze nocnej,
w niedziele, święta
i inne dni wolne od pracy
CZW, PT, SO, NI
Apteka Nowa „M. & T. Schmidt”
ul. Mickiewicza 20, tel. 77 437 34 75
PN, WT, ŚR
Apteka „Crategus”
ul. Zamkowa 1, tel. 77 437 37 96

BIAŁA

(apteki w Białej
nie prowadzą dyżurów)
Apteka „Pod Lwem”,
ul. 1 maja 18, tel. 77 438 70 22
Apteka im. Karola Wojtyły,
ul. Opolska 2a, tel. 77 438 74 06
Apteka im. św. Kamila,
Rynek 14, tel. 77 438 71 21

ŁĄCZNIK

(pogotowie rozpoczyna się o godz. 16.00)
Apteka mgr Krystyna Wiśniewska,
Łącznik 48 – 220 ul. Skowrońskiego 4,
tel. 77 437 63 68

KORFANTÓW

Apteka „Apteka Rodzinna”
ul. Wyzwolenia 16, tel. 77 435 60 27
Apteka Elżbieta Wilk
ul. Wyzwolenia 19, tel. 77 431 90 48

STRZELCZKI

Apteka „Sub-Sole”,
Strzelczki, ul. Sienkiewicza 33,
tel. 77 466 82 00
Punkt apteczny „Sub-Sole”,
Dziedzice, ul. Główna 15,
tel. 77 466 87 58
Apteka Arnika,
Dobra, ul. Szkolna 2, tel. 77 466 83 09
Apteka,
Kujawy, ul. Opolska 1 C, tel. 77 466 87 58

WALCE

Apteka,
ul. Mickiewicza 7, tel. 77 466 01 23

Telefon alarmowy 112
Nocna i świąteczna pomoc lekarska
ul. Nyska 1, tel. 77 436 26 66

WAŻNE TELEFONY

Prudnik
Informacja PKP, tel. 19 757
Urząd Skarbowy, ul. Kopernika 1a,
tel. 77 436 99 00

POGOTOWIA

Ratunkowe 112, 999, 77 438 78 85
Straż Pożarna 112, 998, 77 438 05 30
Policja 112, 997, 77 434 18 03
Energetyczne 991
Gazowe 992
Wodno-Kanalizacyjne 994
>> **Prudnik** 77 436 25 56
>> **Głogówek** 77 437 46 47
Drogowe 981
Opiekuńcze 77 474 54 45
Straż Miejska 77 406 62 42,

POWIATOWY RZECZNIK KONSUMENTÓW

Starostwo Powiatowe w Prudniku, pok. 4
tel. 77 436 93 09, 576 834 168
czw 8.00-13.00

**OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
W PRUDNIKU** 77 406 70 38

**OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
W GŁOGÓWKU** 77 438 00 40

**OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
W BIAŁEJ** 77 438 71 40

**OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
W LUBRZY** 77 407 46 79

KULTURA

OŚRODKI KULTURY

**Prudnicki Ośrodek Kultury i Biblioteki
Publicznej w Prudniku**
Siedziba główna POK – Pałac Fränkla, ul.
Kościuszki 1A, 48 – 200 Prudnik,
tel. 77 436 33 96.
Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna,
ul. Mickiewicza 1, 48 – 200 Prudnik,
tel. 77 436 27 60.
Kino Diana, ul. Mickiewicza 1,
48 – 200 Prudnik, tel. 77 436 66 85.

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Głogówku
Ul. Batorego 10, 48-250 Głogówek,
tel. 77 406 91 40. Godziny otwarcia:
pon - pt - od 8.00 do 20.00.

Gminne Centrum Kultury w Białej
Ul. Prudnicka 35, 48-210 Biała,
tel./faks 077 438 70 26.

Gminny Ośrodek Kultury w Lubrzy
Ul. Wolności 73, 48-231 Lubrza,
tel./faks 77 407 46 83.

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Prudniku
Ul. Parkowa 4, 48-200 Prudnik, tel. 77 436 25 63.

Městské informační a kulturní středisko w Krnovie
náměstí Míru 1/14, 794 01 Krnov, tel. 554 614 706,
e-mail: posta@mikskrnov.cz.

MUZEA

Muzeum Ziemi Prudnickiej
Siedziba główna - Arsenał, ul. Chrobrego 5,
48-200 Prudnik, tel. 77 406 80 60, czynne:
wtorek-piątek 8.00-16.00, 2. sobota miesiąca:
10.00-16.00. Ekspozycja stała: etnografia, historia
Prudnika, Stanisław Szozda. Centrum Tradycji
Tkackich - ul. Królowej Jadwigi 23, czynne:

wtorek-piątek 8.00-16.00, 4. sobota miesiąca
10.00-16.00. Wieża Woka, Plac Zamkowy
czynna od 1 maja do 30 września od wtorku
do piątku 12.00-16.00 oraz w soboty, niedziele
i święta 12.00-18.00. Cena biletów: Arsenał
normalny 10 zł, ulgowy 5 zł, grupowy (20-35
osób) 100 zł, CTT normalny 10 zł, ulgowy 5 zł,
grupowy 100 zł, Wieża Woka normalny/
ulgowy 5 zł, grupowy 50 zł. Bilet rodzinny
(tylko z Kartą Dużej Rodziny lub Opolską Kartą
Rodziny) - 20 zł (obejmuje wszystkie obiekty
MZP). **W czwartki do obiektów muzeum
wstęp wolny (poza Wieżą Woka).**

Muzeum Regionalne w Głogówku
Ul. Słowackiego 1, 48-250 Głogówek, tel. 77
437 35 00, godziny otwarcia: wtorek – piątek:
10.00 – 14.00.

Muzeum Śląska Opolskiego
Ul. św. Wojciecha 13, Opole, tel. 77 453 66 77.
Czynne 9.00-15.30 (wtorek-piątek), 10.00-15.00
(sobota), 12.00-17.00 (niedziela), nieczynne
(poniedziałek). Ekspozycja stała: „Pradzieje
Opolszczyzny” i „Opole - gród, miasto, stolica
regionu”, „Galeria malarstwa polskiego XIX i XX
wieku”, „W kręgu farmacji”.

Městské muzeum w Zlatých Horách
Nám. Svobody 94, 79376 Zlaté Hory. Czynne
od wtorku do piątku, od godz. 9.00 do 12.00
i od 13.00 do 16.00.

Městské muzeum w Krnovie
náměstí Míru 14, 794 01 Krnov, tel. 554
614 706, e-mail: muzeum@miskrnov.cz.

IZBY REGIONALNE

• Farska stodola w **Biedrzychowicach**,
usytuowana obok plebani. Jest tu
ekspozowane wyposażenie dawnego
śląskiego domu. Kontakt z Różą Zgorzelską
(tel. 77 437 17 99, kom. 668 290 809).
• Izba śląska w Publicznym Gimnazjum
nr 1 w **Głogówku**. ul. Kościuszki 10,
tel. 77 437 35 92. W wydzielonych
pomieszczeniach znajdują się
tematyczne ekspozycje: dawna pralnia,
kuchnia, sypialnia, klasa itp.
• Izba regionalna na poddaszu budynku
szkolnego w **Przechodzie** (gmina
Korfantów). Zgromadzono w niej stroje
regionalne, przedmioty codziennego
użytku, sprzęty rolnicze, mapy, fotografie.
• Izba regionalna w Wiejskim Centrum
Aktywizacji w **Rudziczce**. Izbę można
zwiedzać od poniedziałku do piątku, w
godz. od 13.00 do 20.00.
• Izba regionalna w Powiatowym Centrum
Kształcenia Praktycznego w **Prudniku** (ul.
Prężyńska). Kontakt z Centrum Kształcenia
Zawodowego i Ustawicznego w Prudniku
(ul. Podgórna).

Zabytkowy spichlerz w Trzebinie
Czynne w każdą niedzielę, od godz. 15.00
do 17.00. Kontakt: sołtys Roman Pilch (77 436
03 22), Józefa Bogusz (77 436 60 22), Daniela
Mojak (784 181 951).

Prudnicki garnizon
Siedziba Ośrodka Sportu i Rekreacji w
Prudniku (łaźnia miejska), ul. Parkowa 4,
Prudnik. Czynne w każdy wtorek w godz.
10.00-12.00 i czwartek w godz. 16.00-18.00
(w dniach otwarcia OSiR). Historia byłego
garnizonu w Prudniku – ekspozycja Zarządu
Koła Związku Żołnierzy Wojska Polskiego.

CENY PALIW	95	ON	LPG
„Orlen” Prudnik	5,02	5,29	2,12
„Moya” Głucholazy	4,92	5,22	2,26
„Pieprzyk” Prudnik	4,97	5,25	2,22
„STW” Prudnik	4,99	5,23	-
„Orlen” Biała	4,99	5,29	2,15
„Pegaz” Prudnik	4,99	5,29	2,43
„Pegaz” Głogówek	4,99	5,29	2,44

WALUTY	Jerzy Mochnik Prudnik Sobieskiego 24	NBP
1 eur	4,23 / 4,25	4,19 / 4,28
1 usd	3,83 / 3,85	3,78 / 3,86
1 gbp	4,96 / 4,98	4,92 / 5,02
1 chf	3,95 / 3,97	3,91 / 3,98
100 czk	16,80 / 16,90	16,72 / 17,06

Stan: 21 stycznia, godz. 8:30 - 9:00

zebrał: Damian Wicher

KINO
Diana

Prudnik, ul. Mickiewicza 1
tel. 77 436 66 85
kinodiana.pl

22.01 (środa)
godz. 16.30 – Misiek i chiński skarb
– dubbing 2D, animacja/komedia b/o, Chiny /Indie/USA/Korea Południowa 2019
- 1 godz. 30 min.
godz. 19.00 – Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie
– dubbing 2D, przygodowy /Sci-Fi od 12 lat, USA 2019 - 2 godz. 35 min.

23.01 (czwartek)
godz. 16.30 – Misiek i chiński skarb
– dubbing 2D, animacja/komedia b/o, Chiny /Indie/USA/Korea Południowa 2019
- 1 godz. 30 min.

24.01 (piątek)
godz. 16.30 – Jumanji: Następny poziom
– dubbing 2D, fantasy/przygodowy od 12 lat, USA 2019 - 1 godz. 54 min.
godz. 19.00 – Na noże
– napisy 2D, dramat/komedia kryminalna od 15 lat, USA 2019 - 2 godz. 10 min.

25.01 (sobota)
godz. 16.30 – Jumanji: Następny poziom
– dubbing 2D, fantasy/przygodowy od 12 lat, USA 2019 - 1 godz. 54 min.
godz. 19.00 – Na noże
– napisy 2D, dramat/komedia kryminalna od 15 lat, USA 2019 - 2 godz. 10 min.

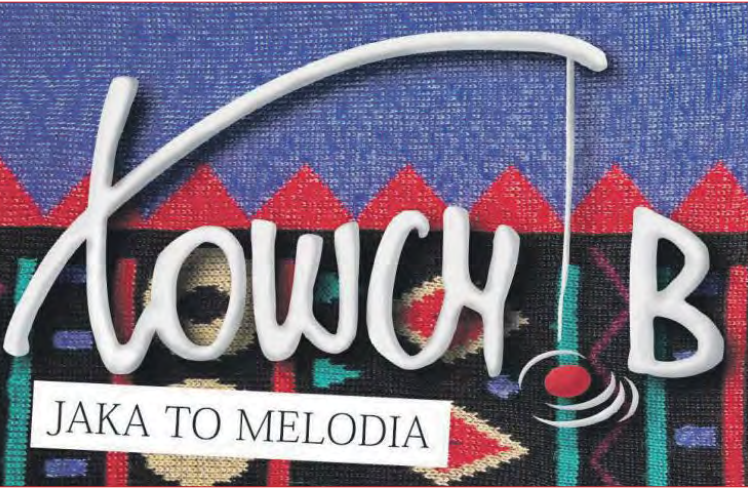
26.01 (niedziela)
godz. 16.30 – Jumanji: Następny poziom
– dubbing 2D, fantasy/przygodowy od 12 lat, USA 2019 - 1 godz. 54 min.
godz. 19.00 – Pan T.
– dramat/komedia od 15 lat, Polska 2019 - 1 godz. 44 min.

29.01 (środa)
godz. 16.30 – Jumanji: Następny poziom
– dubbing 2D, fantasy/przygodowy od 12 lat, USA 2019 - 1 godz. 54 min.
godz. 19.00 – Pan T.
– dramat/komedia od 15 lat, Polska 2019 - 1 godz. 44 min.

W poniedziałki i wtorki kino jest nieczynne.

KINO DIANA ZAPRASZA

Łowcy.B
w „Jaka to melodia”



Zapraszamy ponownie na występ kabaretu, tym razem na naszej scenie zobaczymy Łowców.B - 7 luetgo o godz. 19.00.

Najnowszy program Łowców.B pod piekielnie mocnym tytułem „Jaka to melodia” to nowa i zaskakująca odsłona łowieckiego spojrzenia na żarty i tym podobne. Absurdalny humor na wyciągnięcie ręki, której

nikt nie utnie. Słowa – klucze to szyk i elegancja, rodzina i mafia, multimedia i muzyczne swawole. Ważna informacja dla tych, którzy chcą i lubią mieć wybór. Podczas tego spektaklu go dostaną. To wszystko po to, żeby było śmiesznie!

Bilety do nabycia w kasie kina – cena 40 zł. (z) ■

Tygodnik Prudnicki

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ
48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a
TELEFON
77 436 28 77
INTERNET
www.terazprudnik.pl
www.aneks.com.pl
www.facebook.pl/tygodnikprudnicki
E-MAIL
redakcja@tygodnikprudnicki.pl
REDAKTOR NACZELNY
Andrzej DEREŃ
andrzej.deren@tygodnikprudnicki.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Grzegorz WEIGT
SEKRETARIAT
Monika ŁUKASZÓW
PUBLICYSTY
Damian WICHER
Mieczysław MATCZAK
Marek KARP
WSPÓŁPRACA
Daniela DŁUGOSZ-PENCA
Franciszek DENDIEWICZ
Adam LUTOGNIOWSKI
Bożena TOKAR-MATKOWSKA
REKLAMA
Adam MYŚKÓW
reklama@tygodnikprudnicki.pl

WYDAWCA

Spółka Wydawnicza ANEKS
48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a
KONTO BANKOWE
Santander Bank Polska S.A. - 1 Oddział w Prudniku
84 1090 2226 0000 0005 7401 1084
DRUK
Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia,
Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 3050

BIURO OGŁOSZEŃ CZYNNE OD 8.15 DO 16.00
Redakcja zastrzega sobie prawo do skarcania nadesłanych materiałów prasowych i listów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam. Nowy numer w każdą środę w kioskach i sklepach ziemi prudnickiej. Czekamy na sygnały, pomysły i informacje od Czytelników.

e-GAZETA

Gazeta w formie elektronicznej do nabycia na platformach:



SKŁAD KOMPUTEROWY
Jarosław TOMASZEWICZ

PRENUMERATA W RUCHU

Zamówienia na prenumeratę można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59, czynne w godzinach 7:00 - 18:00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

NASZA KULTURA KOŃCZY SIĘ W PARKU

Nikt tego nie pilnuje. Nikogo to nie dziwi

Z wielką uwagą przeczytałem artykuł Bożeny Tokar-Matkowskiej w „Tygodniku Prudnickim” na temat zaniedbań w estetyce naszego otoczenia. Temat ten połączę ze sprawą parku w Prudniku.

Andrzej DEREŃ

Autorka wskazała szereg drobiazgów, których suma składa się na ogólną ocenę wizerunku naszych miejscowości – są brudne i zaniedbane. „Nikt tego nie pilnuje. Nikogo to nie dziwi” – to najtrafniejsze spostrzeżenie z tego tekstu, bo na ogół jesteśmy obojętni wobec zniszczeń, śmieci i niedoróbek: potłuczonych butelek, zardzewiałych bram, leżącego miesiącami truchła gołębia, byle jak wykutej w ścianie wnęki na „ważną instalację” itd. Może czas dosadniej powiedzieć – po prostu brak nam kultury. Co z tego, że prawie każdy z nas indywidualnie powie, że dba o swoją posesję, zamiecie chodnik, pomaluje ogrodzenie, jeśli nie poczuwamy się do współodpowiedzialności za tereny publiczne? Boimy się nawet zgłosić niszczenie mienia na policję, w obawie, że ktoś nas nazwie „sygnalistą”.

Z tą indywidualną kulturą też jest różnie. Może tylko nam się wydaje, że ją mamy, a może jej granice lokują nas faktycznie gdzieś na granicy mentalności człowieka Wschodu i Zachodu? Brzydzimy się wyglądem zaśmieconych miast Indii, ale nie mamy nic przeciwko temu, żeby łączyć po trawnikach, bo jest na skróty.

Takim miernikiem naszej kultury są właśnie „dzikie ścieżki” w Parku



W dawnym Lwowie z brakiem kultury walczone w drastyczny sposób

Miejskim w Prudniku. To zaskakujące, jak wielu prudniczanom nie są potrzebne utwardzone i wyasfaltowane alejki, bo z lubością maszerują po gołej, udeptanej, ziemi. Kto? Prawie każdy! Dzieci, młodzież, lekarze, policjanci po służbie, nauczyciele, dyrektorzy szkół, urzędnicy gminni i powiatowi, dostojni emeryci, a nawet panie w szpilkach, które tak bardzo złorzeczą na rynkowy bruk.

Żeby nie było wątpliwości, nie mam nic przeciwko używaniu trawników. W wielu miastach, gdzie kultura wyprowadzania zwierząt jest na dobrym poziomie, funkcjonują tak zwane łąki piknikowe, gdzie można chodzić, rozłożyć koc i poopalać się. Tylko, że to nie ma nic wspólnego z „dzikimi ścieżkami”.

W prudnickim parku skróty powstały na trasach przelotowych. Bodaj ta najpopularniejsza zaczyna się przy ul. Sądowej, zalicza relikty ścieżki „za” zamkniętą alejką wokół posągu Diany, następnie znów po ubitej ziemi mija altanę, ujęcie wody, obok kortów ścina ostry zakręt i przez łąkę schodzi w kierunku ul. Mickiewicza. To prawdziwa autostrada. Nową „dziką ścieżkę” w parku zawdzięczamy seniorom. Powstała w zachodniej części strefy zieleni w momencie, kiedy otwarto nową bramę na cmentarz. Emeryci sznurują teraz tędy na skróty, przecinają chodnik, pas zieleni i łamiąc przepisy ruchu drogowego przechodzą przez ulicę, choć ok. 30 m dalej jest

przeście dla pieszych. I pewnie się denerwują dlaczego przeście jest tam a nie tu.

To może „zalegalizować” te ścieżki, tworząc nowe alejki? Po pierwsze byłoby to zaburzenie sieci alejek, których rozkład stanowi część zabytkowego charakteru parku. Po drugie jeśli powstanie nowa alejka, to wkrótce obok niej znajdzie się miejsce na nową „dziką ścieżkę”. Nie wszyscy wiedzą, że w okresie PRL-u wytyczono nowe aleje, tworząc ciągi piesze między śródmieściem na rozbudowywanych osiedlach w rejonie ul. Wyszyńskiego, a wtedy Nowotki. Pomogło? Jak widać nie do końca.

Ludzie dzięki korzystaniu ze skrótów uzyskują czasowe bonusy –

od kilku sekund, do może nawet pół minuty w przypadku osób starszych. Kosztem są tylko nieco bardziej zakurzone buty. Ile radości i satysfakcji musi być w tej oszczędności czasu, prawda? A może o tym po prostu nie myślimy, bo wykracza to poza nasze osobiste granice kultury?

To może z tym walczyć? Postawić strażników miejskich, wskazać policjantom, żeby podczas patroli zwracali uwagę pieszym? Już widzę to rozbawienie w oczach funkcjonariuszy i części obywateli naszego miasta. Mało to problemów jest w mieście? Smog, psie kupy i piraci drogowi – to są priority, a nie ganiecie za emerytami! Kochacie Kresy? Szanujecie dorobek Lwowa, miasta Semper Fidelis? To pewnie zainteresuje was notka prasowa z lat 20. XX w., kiedy to służby miejskie Leopolda postanowiły ogrodzić niektóre miejskie zieleńce... drutami kolczastymi, ponieważ te były niszczone przez mieszkańców. Drastyczne rozwiązanie? Pewnie! Ale są inne sposoby. Przekopanie ziemi, posadzenie krzewów, apelowanie tabliczkami informacyjnymi. Sprawa jest do zrealizowania, jeśli – i tu znów przywołam panią Bożenę – ktoś to przypilnuje. Oślawiony, wspomniany od lat ogrodnik parkowy, człowiek odważny (tak, tak), który swoją codzienną pracą, zaangażowaniem, dobrym słowem, a czasem twardą postawą, dosłownie nauczył ludzi kultury. Przy okazji częściowo wyeliminuje się uciążliwy temat picia alkoholu w parku i śmiecenia. Spore oczekiwania? Może, ale warto spróbować. Również dlatego, że przez ostatnie dwie dekady w prudnickim parku zainwestowano już setki tysięcy złotych z kasy publicznej i nie opłaca się o niego nie dbać. ■

AKCJA

Nocne pływanie po raz pierwszy!

Agencja Sportu i Promocji w Prudniku włączyła się w Ogólnopolski Nocny Maraton Pływacki. Wydarzenie rozpocznie się 14 marca o godz. 18.00 i za-

kończy po 12 godzinach. Uczestnicy mogą rejestrować się do udziału w akcji poprzez stronę otyliada.pl. W Prudniku maraton odbędzie się na basenie „Sójka”. (d) ■

NA „STOPIE” I ZA SZYBKO

Wypadki drogowe zazwyczaj nie są przypadkiem

Tak twierdzą prudniccy policjanci i nie trudno się z nimi zgodzić.

Podczas weekendu (11 i 12 stycznia) funkcjonariusze policji, korzystając z nieoznakowanego pojazdu, zatrzymali trzech kierowców, których zachowanie mogło doprowadzić do tragedii.

Mieszkanca gminy Biała, jadąc oplem astrą, przecięła obwodnicę Prudnika (droga krajowa), nie zatrzymując się przy znaku „STOP”. Nie dość tego 39-latką poruszała się z małym dzieckiem. Kolejne dwa zdarzenia dotyczyły mieszkańców powiatu opolskiego, którzy znacząco przekroczyli dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym w Dobroszewicach (droga wojewódzka nr 414). Pierwszy z nich,

41-latek, osobową toyotą osiągnął prędkość 115 km/h, przy obowiązującym ograniczeniu do 50 km/h. Z kolei 45-latek w citroenie jechał z prędkością 105 km/h.

Policja przypomina, że zgodnie z nowelizacją przepisów o ruchu

drogowym za rażące przekroczenie dopuszczalnej prędkości w obszarze zabudowanym (powyżej 50 km/h) grozi utrata prawa jazdy. Warto więc popuścić nogę na pedale gazu, nawet jeśli uważamy, że niektóre ograniczenia prędkości są niepotrzebne. (d) ■



Wyczyny kierowców zapisane zostały przez wideorejestratory

Mustafa Kebab
Oryginalny turecki kebab

NOWE MENU

17 zł

12 zł

8 zł

16 zł

10 zł

729 693 186
od godz. 11 do 22

Prudnik, ul. Piastowska 53/1
czynne 24/7